

DZIŚ
ZNOWU
32
STRONY

TENIS

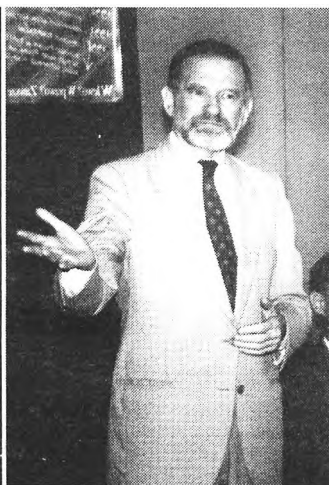
Górami goście

Zawodnicy spoza Jarocina triumfowali w III Turnieju Tenisa Ziemnego o Puchar "Jaromy" S.A., rozegranym w dniach 22-24 sierpnia na kortach jarocińskiego MOSiR-u. Zwyciężył Krzysztof Kuźniacki z Pleszewa.

Dwudziestu dwóch zawodników (najmłodszy miał lat czternaście, a najstarszy pięćdziesiąt dwa) zgłosiło się do udziału w turnieju, którego sponsorem była firma "Jaroma S.A.", a współorganizatorami "Gazeta Jarocińska", "JA - Radio" oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, który bezpłatnie udostępnił korty. Tym razem walczone nie, jak nazwa turnieju wskazuje, o puchar, lecz o całkiem niezłe nagrody pieniężne. Zwycięzca otrzymał kwotę 300 zł pomniejszoną o 20 % tej sumy (czyli 60 zł). Taką część nagrody organizatorzy postanowili przekazać na rzecz powodźnian.

Dokończenie na str. 21

NAJAZD POLITYKÓW



W ubiegłym tygodniu, w ramach kampanii wyborczej, do Jarocina przyjechali liderzy Unii Wolności, prof. Bronisław Geremek i AWS Marian Krzaklewski. Spotkali się z wyborcami oraz sympatykami swoich ugrupowań. Wszystkich zaskoczyła frekwencja na spotkaniu z przewodniczącym AWS. Pomimo tego, że spotkanie odbywało się w godzinach południowych w piątek, sala JOK-u była pełna. Na stronach 16 i 17 publikujemy wywiady, których obaj politycy udzielili naszej "Gazecie".

JAROCIN

Strategia, festyn i rock

Promocja strategii rozwoju miasta i gminy Jarocin do roku 2010, festyn z wieloma atrakcjami, losowanie cennych nagród i koncert czterech zespołów rockowych to najważniejsze wydarzenia imprezy, która w piątek 29 sierpnia odbędzie się w jarocińskim amfiteatrze.

O godz. 16.00 rozpocznie się festyn, w czasie którego oprócz tradycyjnych konkurencji będzie promowana strategia rozwoju gminy. Na str. 20 publikujemy specjalną ankietę, która powinna wskazać preferencje mieszkańców gminy Jarocin. Wśród wszystkich, którzy wypełnią i oddadzą ankietę będą losowane cenne nagrody. Główne to magnetowid i antena satelitarna. Na koniec imprezy wystąpi gwiazda - zespół Myslovitz.

Szczegóły na str. 19

Szkolne porządki

Prawie we wszystkich szkołach na terenie Ziemi Jarocińskiej trwają remonty. Przeznaczono na nie o połowę więcej pieniędzy niż przed rokiem.

Na remonty szkół w gminie Jarocin przeznaczono 800.000 złotych, czyli dwukrotnie więcej niż przed rokiem. - *Aby były środki na remonty, musimy oszczędzać. My po prostu nie kupujemy pomocy naukowych* - wyjaśnia **Marek Idziak**, dyrektor Samorządowej Administracji Szkół i Przedszkoli w Jarocinie.

Aktualnie trwa remont drugiej części starego pawilonu w Szkole Podstawowej nr 1 w Jarocinie. Przeprowadzono tam naprawę kanalizacji deszczowej, wymieniono popękane grzejniki oraz w jednej z klas wyremontowano instalację elektryczną. - *Przetarg na wykonywanie tych prac wygrała firma pana Ryszarda Regulskiego. We wrześniu zostaną wymienione dodatkowo jeszcze trzy okna* - mówi dyrektor. Zakończenie większości prac przewiduje się na koniec sierpnia.

Modernizację centralnego ogrzewania z wodnego na gazowe wykonano w "dwójce". Pracownicy interwencyjni malują kuchnię wraz z zapleczem oraz odnawiają sanitariaty szkolne. W "czwórce" większość prac remontowych wykonano jeszcze przed końcem roku szkolnego. W maju wstawiono pięć nowych okien, a w czerwcu częściowo wymieniono instalację elektryczną. - *W Szkole Podstawowej nr 5 w Jarocinie zmodernizowano dwie ubikacje oraz wymalowano szatnię* - dodaje **Marek Idziak**.

Dokończenie na str. 7

Dar z Holandii

Prawie 12.500 zł przekazała holenderska delegacja na renowację Skarbuczka. Jest to dar od mieszkańców Veldhoven, miasta zaprzyjawnionego z Jarocinem.

Mark Sidler i Hans Bakermans - przedsiębiorcy i członkowie zarządu sportowego klubu Cosmos w Veldhoven - byli inicjatorami akcji zbierania pieniędzy na jarociński zabytek. Przyjechali do Jarocina w ubiegły poniedziałek.

Dokończenie na str. 3



Przez ostatnie dwa tygodnie obłożenie przeżywają wszystkie baseny. W Jarocinie i w Żerkowie w weekendy z ochłody w wodzie korzysta po kilka tysięcy ludzi. Naszemu fotoreporterowi udało się sfotografować efektowny skok do wody na basenie w Żerkowie

FOTO Stachowiak

urodzenia

Agnieszka Maciejewska
Daniel Musiałowski
Mateusz Hyży
Wojciech Ruciński
Weronika Siudzińska
Angela Golińska
Marta Joachimiak
Dominik Siejak
Szymon Mankiewicz
Mateusz Pluta
Izabela Gadzińska
Zuzanna Baraniak
Anna Grembowska
Daria Bzowa
Katarzyna Krzywosądzka
Mikołaj Miklaszewski
Michał Strojnowski
Kamila Ryszewska
Aleksandra Gałązka
Monika Piotrowska

śluby

28 sierpnia

Maciej Kowalski (Jarocin) - Katarzyna Paszkiewicz (Jarocin)

30 sierpnia

Dariusz Mąka (Jarocin) - Renata Szczepaniak (Cielcza)
Andrzej Teodorczyk (Jaraczewo) - Wiesława Sieradzka (Łuszczańów)
Stawomir Zawisła (Antonin) - Katarzyna Wojnowska (Łuszczańów)
Witold Lewicki (Jarocin) - Agnieszka Barcińska (Jarocin)
Zygmunt Menecl (Posadowo) - Romana Rój (Stefanów)
Jacek Piętką (Wilkowyja) - Alicja Durczak (Chrzan)
Robert Moliński (Brzostów) - Ewa Szmania (Chocicza)
Krzysztof Stawowy (Ługi) - Małgorzata Drzewiecka (Gola I)
Dariusz Góraleczk (Łobzowice) - Katarzyna Wojciechowska (Brzostów)

zgony

Pelagia Słojewska l. 82 (Miniszew)
Helena Będziszak l. 89 (Witaszyce)
Henryk Wasielewski l. 61 (Jarocin)
Ignacy Sajkowski l. 84 (Jarocin)
Janina Machowicz l. 86 (Jarocin)
Joanna Podaśna l. 59 (Nosków)
Henryk Pawlak l. 68 (Jarocin)
Franciszka Taszarek l. 78 (Rusko)
Marianna Leżała l. 89 (Witaszyce)
Szczepan Dobroś l. 72 (Radlin)
Stanisław Łysikowski l. 65 (Jarocin)
Marceli Antczak l. 81 (Podlesie)
Zdzisław Popka l. 35 (Kielce)

Rodzicom zmarłych
składamy wyrazy współczucia

autogielda

Podczas ostatniej autogieldy odbywającej się co niedzielę przy ul. Kasztanowej, ruch był stosunkowo niewielki. Wystawiono kilkanaście aut, prawie wszystkie produkcji krajowej. Podobnie jak tydzień wcześniej, dwa samochody zmieniły właścicieli. Honda Concerto z 1992, za 20.800 zł przyciągnęła najwięcej oglądających.

Stali uczestnicy giełdy mogą liczyć wkrótce na karnety abonamentowe. Za wjazd będzie trzeba zapłacić 3 zł. Dla pozostałych klientów giełdy cena się nie zmieni - 5 zł.

kronika policyjna

□ W nocy z 17 na 18 sierpnia w Jarocinie z ul. Bema Danucia K. skradziono poloneza caro koloru szmaragdowego wartości 27 tys. zł (nr rej. KPG 4590, nr nadwozia VINSUPBOJELBRW719450)

□ 18 sierpnia w jarocińskim sklepie Elektromis mężczyzna próbował dokonać oszustwa. Przedkładając podrobione zaświadczenie usiłował kupić telewizor i magnetowid SONY.

□ Tego samego dnia w Cielczu po godz. 23.00 jadący rowerem mężczyzna z nieustalonej przyczyny zjechał na lewą stronę jezdni wprost pod nadjeżdżającego mercedesa. Rowerzystę z ciężkimi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

□ W Golinie na ul. Jarocińskiej doszło do wypadku drogowego. Kierująca fiatem 126p Jadwiga P. w czasie manewru wyprzedzania innego "malucha" wpadła w poślizg i "dachując" wjechała do rowu.

□ W Jarocinie na Rynku około północy nieznanymi sprawcami wykorzystując upojenie alkoholowe Janusza R. skradł mu z kieszeni spodni 4.500 zł.

□ 19 sierpnia w Jarocinie na ul. Wrocławskiej o godz. 16.40 kierujący fiatem 126p Artur K. zjechał na lewy pas ruchu i zderzył się czołowo z formem escortem. Wstrząśnienia mózgu doznał kierowca "malucha".

□ Tego samego dnia na trasie Suchorzewko - Rusko (gm. Jaraczewo) kierujący motorowerem simson Konrad B. potrafił nieletnią Mirellę I. Dziewczynka doznała nieznacznych obrażeń ciała.

□ W nocy z 21 na 22 sierpnia w Jarocinie na ul. Wrocławskiej nieznanymi sprawcami skradł około 20 sztuk jednorocznych drzewek - tui. Straty oszacowano na 400 zł.

□ 22 sierpnia w Cząszczewie ok. godz. 23.00 z parkingu niestrzeżonego przy dworcu PKP Andrzejowi F. skradziono fiata 126p, koloru białego, wartości 5.600 zł (nr rej. KZ1 1598, nr nadwozia 9642659).

□ 23 sierpnia w Cząszczewie o godz. 18.00 kierujący fiatem 125 Henryk Sz. na skutek nadmiernej prędkości zjechał na zakręcie na pobocze i wpadł do rowu. Prawdopodobnie

dyżury aptek

Do 31 sierpnia dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka "Convallaria" (Jarocin, ul. Wolności 7, tel. 747-25-63). Od 1 do 7 września dyżurować będzie apteka "Aspirynka" (Jarocin, ul. Hallera 14, tel. 747-24-34).

Apteka "Remedium" czynna jest w każdą niedzielę i święto w godz. 14.00 - 18.00 (Jarocin, ul. św. Ducha 14, tel. 747-15-50).

kierowca był pod wpływem alkoholu.

□ Tego samego dnia w Jarocinie na ul. Paderewskiego o godz. 16.45 kierowca fiata 126p wyjeżdżając z garażu potrafił biegnącego chodnikiem 8-letniego chłopca i oddalił się z miejsca wypadku.

□ W nocy z 23 na 24 sierpnia na ul. Dworcowej w Jarocinie nieznanymi sprawcami wybił szybę stalowym drutem w tylnym oknie opla kadetta należącego do Zdzisława N. Skradł radioodtwarzacz z kaseta.

□ 24 sierpnia o godz. 1.15 doszło do wypadku w Kotlinie. Kierujący fiatem 126p Dariusz W. zjechał z drogi podporządkowanej i zderzył się z czołowo z volkswagenem polo. Kierowca i pasażer "malucha" odnieśli obrażenia ciała.

(jn)

Informacje pochodzą z Komendy Rejonowej Policji w Jarocinie.

Piknik emerytów

Na jesiennym pikniku "Wieczni młodzi" spotkają się 20 września członkowie i sympatycy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

Uczestnicy pikniku wezmą udział w kilkugodzinnej wycieczce krajoznawczej w nieznanne. Rozpala też ognisko, w którym upieką kiełbasy. Odbędzie się również liczne konkursy rekreacyjne, nie zabraknie upominków.

Szczegółowych informacji udziela biuro PZERiI w Jarocinie, ul. Kościuski 15a, w każdy wtorek i piątek w godz. 9.00 - 12.00. (j)

Wycieczka do Lichenia

Zarząd Oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Jarocinie organizuje dla swoich członków i sympatyków kolejną wycieczkę krajoznawczą. Tym razem trasa wieść będzie po zakątkach województwa konińskiego.

Uczestnicy wycieczki odwiedzają Sanktuarium w Licheniu wraz z budowaną tam bazyliką. Kolejnymi punktami na trasie będą: tereny bitwy pod Ignacem, obszar eksploatacji węgla brunatnego w okolicy Sompolna, zabytkowy kościół parafialny w Kramsku oraz sanktuarium maryjne w Kawnicach.

Wycieczka odbędzie się 10 września. Szczegółowych informacji o imprezie udziela i zgłoszenia przyjmuje biuro PZERiI w Jarocinie, ul. Kościuski 15a, w każdy wtorek i piątek w godz. 9.00 - 12.00. (j)

Spotkanie Amazonek

Kolejne spotkanie jarocińskiego Klubu Amazonek odbędzie się w poniedziałek 1 września o godzinie 11.00 (w budynku dawnego przedszkola numer 1 przy ulicy Wrocławskiej 39).

(akf)



Podczas wypadku, do którego doszło 19 sierpnia na ul. Wrocławskiej w Jarocinie, zderzyły się czołowo "maluch" i ford escort. Kierowca fiata ze wstrząśnięciem mózgu został przewieziony do szpitala
FOTO Stachowiak

Jarocińska

ADRES REDAKCJI:
63-200 Jarocin, ul. T. Kościuski 8B
tel./fax (0-62) 747-37-60; 747-15-31
e-mail - @idea.com.pl
http://www.idea.com.pl/GJ

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frackowiak, Jacek Kaliszak (sekretarz redakcji), Robert Kaźmierczak, Justyna Napieraj, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowicz (redaktor naczelnicy)

WSPÓŁPRACUJĄ: Izabela Bukowska, Grażyna Cychnerska (Kotlina), Halina Czarna (Nowe Miasto), Iwona Kasprzak, Anna Koneczna, Anna Kopras-Fijolek, Piotr

Marchwiak, Agnieszka Pilarczyk, Lidia Sokowicz, Jerzy Stachowiak, Andrzej Słazak (Jaraczewo), Hironim Ścigacz, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki, Renata Zawal

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Oleńczak

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza "ALDUS", Jarocin, ul. Marconińskiego 17

DRUK: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Ziębicka 16, skr. poczt. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 689-517

DZIAŁ REKLAMY: Artur Antczak, 63-200 Jarocin, ul. T. Kościuski 8B, tel. (0-62) 747-47-47

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek, Ratusz, tel. 747-23-14, kierownik: Regina Błaszak. Czynne codziennie: 9⁰⁰ - 16⁰⁰, sobota: 10⁰⁰ - 12⁰⁰

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 3A, czynne cały dzień; Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. 76A, od wtorku do soboty

OBSLUGA KOMPUTEROWA: Dariusz Fijolek, Zbigniew Pacanowski

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryk: "listy" i "Halo, Gazeta". Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Redaktor prowadzący:
Justyna Napieraj

Holendrzy dla Skarbczyka

Dokończenie ze str. 1

W środę byli gośćmi członków Zarządu Miejskiego. - *Reprezentują państwo komisję sponsorującą klub sportowe "Cosmos" w Veldhoven* - powiedział podczas uroczystego posiedzenia burmistrz **Paweł Jachowski**. - *Dzięki darczyńcom, którym udało im się pozyskać, zebrali 7.500 guldenów, czyli 12.422 zł, jako darowiznę przeznaczoną na restaurację Skarbczyka. Program odnowy zabudowy, został m. in. przekazany do Holandii, z prośbą o ewentualne zainteresowanie osób, które chciałyby pomóc w re-*

*nowacji najstarszej części miasta. Jesteśmy zaskoczeni, że panowie znaleźli darczyńców, którzy chcieli w tych trudnych czasach pomóc Jarocinowi. Ta współpraca między naszymi miastami istnieje począwszy od rodzin, poprzez szkoły, biznesmenów, na przedstawicielach samorządu skończywszy - kontynuował burmistrz. Wyraził też wdzięczność w imieniu mieszkańców za tak hojny dar. Wręczył Holendrom list gratulacyjny. Hans Bakermans, przyjmując podziękowania, powiedział: - *Chcieliśmy przekazać jakąś pamiątkę Jarocinowi z okazji 75-lecia istnienia Veldhoven.**

Wymyśliłmy grę monopol, ale z prawdziwymi przedsiębiorstwami i rzeczywistymi pieniędzmi. Zysk z tej imprezy przekazujemy dzisiaj jako darowiznę dla Jarocina. Początkowo brano pod uwagę również przekazanie pieniędzy na szpital, ale ten wymaga dużo wyższych funduszy, na które Holendrom nie było już stać. Jesteśmy pewni, że ten dar wykorzystacie państwo w jak najlepszy sposób - powiedział Hans Bakermans.

Delegacja z Veldhoven oprócz uczestnictwa na środowym zarządzie, które było głównym punktem przyjazdu, spotkała się także z dyrektorami obydwoh zespołów szkół zawodowych w Jarocinie. Holendrzy interesowali się wymianą młodzieży z klas w zawodzie mechanik samochodowy. Warunkiem jednak wyjazdu jarocińskich uczniów jest, zdaniem dyrektora ZSZ nr 2 Wojciecha Flor-

czyka, przynajmniej dobra znajomość języka angielskiego. Było to pierwsze spotkanie holenderskich gości w ZSZ nr 2, toteż do żadnych konkretnych ustaleń na razie nie doszło. Niewykluczone jednak, że nawiązana współpraca między jarocińską a holenderską szkołą zaowocuje rozległymi kontaktami z obywatelkami.

Do wiążących ustaleń doszło natomiast podczas spotkania Hansa Bakermansa i Marka Sidlera z przedstawicielami zarządu Klubu Tenisa Stołowego w Jarocinie. Już 18 października do Jarocina przyjedzie dziesięcioro dzieci w wieku 10 - 16 lat trenujących w klubie tenisa stołowego Cosmos w Veldhoven. Młodzi tenisiści przyjadą do swych rówieśników z jarocińskiego UKS "czwórka". Z udziałem dzieci Veldhoven rozegrane zostaną Międzynarodowe Mistrzostwa Miasta i Gminy Jarocin w Tenisie Stołowym. Oprócz nich zaplanowano również wspólne treningi, wycieczki i zabawy.

(jn)

Problem z szambem

Rozmowa z **MARIĄ SZYMCZAK** - inspektorem ochrony środowiska w Urzędzie Miasta i Gminy w Jarocinie

Obowiązek wywożenia zawartości szamb dotyczy osób nie przyłączonych do kanalizacji. Czy osoby, które takie podłączenie mają, mogą korzystać z szamba?

Nie może być ono użytkowane w żaden sposób. Musi być zlikwidowane, czyli zrehabilitowane. Powinno być zasypane gliną, warstwą nieprzepuszczalną. Przepisy nie określają jednoznacznie, czy szambo musi być obowiązkowo zasypane. Lepiej jest jednak zlikwidować je, aby już nie nie kusiło.

Kto w Jarocinie ma zezwolenie na wywożenie nieczystości?

Ponieważ z tym jest bardzo źle, na razie tylko zakłady komunalne dysponują samochodami do wywozu nieczystości. Są możliwości, aby osoby prywatne zajęły się tą działalnością. Niektórzy dysponują sprzętem, ale nie posiadają zezwolenia wydanego przez burmistrza. Jeżeli ktoś nie posiada zezwolenia na prowadzenie tego typu działalności, a świadczy usługi, robi to nielegalnie. Aby starać się o zezwolenie burmistrza,

taka osoba musi, oprócz odpowiedniego sprzętu, mieć zawartą umowę z oczyszczalnią ścieków w Cieleży na odbiór nieczystości.

Co jaki czas powinny być opróżniane szamba?

Umowa zawarta z wywoźcą określa, jaki czas potrzebny jest, aby to szambo zapełniło się. Przede wszystkim nie można dopuścić, aby zawartość się przelała. Rachunki za wywóz szamba powinny być przechowywane przez jakiś okres, na przykład przez jeden rok.

Czy są przeprowadzane kontrole wywozu nieczystości?

W tej chwili przeprowadzane są kontrole - głównie w Roszkowie, Siedleminie i Golinie, gdyż tam budujemy zbiornik retencyjny i chemy jak najbardziej ukrócić te nielegalne odpływy ścieków. Robimy kontrole również w Cieleży, Wilkowyi, Witaszycach.

Jakie są skutki wylewania ścieków do przydrożnych rowów lub na pola?

Przede wszystkim zanieczyszczana jest gleba i wody gruntowe. To wszystko służy do warstw wodonośnych, z których my czerpiemy wodę do picia. W tych ściekach bytowych nie są już tylko nieczystości organiczne, ale także cała chemia, wszystkie środki do czyszczenia i prania. Ani woda, ani gleba nie są w stanie sobie z tym poradzić. Bez oczyszczenia fachowego w oczyszczalni ścieków nie jest się w stanie tego zredukować.

Co grozi osobom, które nie posiadają rachunków za wywóz nieczystości?

Będą tak samo traktowani, jak ci przylapani na gorącym uczynku podczas wylewania ścieków na pole. Zostaną ukarani karą pieniężną. Nie wiem, jaka jest wysokość kary, gdyż mandaty wystawia Straż Miejska, która ma również prawo do kontroli rachunków.



Burmistrz podarował Holendrom akwarelę przedstawiającą Skarbczyk

FOTO Stachowiak

Nowy prezes "Mebli"

Jerzy Ziolo, dotychczasowy prezes Jarocińskich Fabryk Mebli S.A. złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska.

Przyczyną rezygnacji prezesa Ziolo było przejście na emeryturę. Nowym szefem zarządu spółki został **Jarosław Iwaszuk**. Rzecznik prasowy VI Narodowego Funduszu Inwestycyjnego w Warszawie nie potrafił, oprócz nazwiska nowego prezesa, podać więcej szczegółów dotyczących dotychczasowego przebiegu pracy zawodowej Jarosława Iwaszuka.

Jarosław Iwaszuk funkcję prezesa obejmie z dniem 1 września.

(jn)

Oprac. (ls)



NIE TAKI DIABEŁ STRASZNY...

Jeżeli: • nie wiesz do czego służy fax-modem • nie widzisz różnicy pomiędzy siecią Internet a Intranet • słowo Acces kojarzy Ci się z akcyzą • windows to dla Ciebie po prostu angielskie słowo • masz problem z właściwą interpretacją danych • zarządzanie Twoją Firmą sprawia Ci trudności • nie wiesz jak zabezpieczyć swoje dane

Skorzystaj z programu bezpłatnych szkoleń w "CENTRUM DORADZTWA KOMPUTEROWEGO DLA BIZNESU". Uzyskasz tu niezbędną pomoc przy wyborze sprzętu komputerowego dla Twojej firmy.

OPTIMUS

Wybierz optymalne rozwiązanie...

... komputery OPTIMUS PRESTIŻ, YOUNG, STANDARD



OPTIMUS PRESTIŻ 5-150

Procesor: Pentium®150 MHz
Płyta gł. Intel-ATX
FDD 1.44 MB
16 MB RAM, HDD 1.6 GB
Karta graf. 2 MB PCI
Karta dźwiękowa
CD ROM 12xIDE
WIN95, klawiatura 101
syntezator mowy,
abonament Internet

Cena
3579 zł +VAT

HARDBIT s.c.
ul. Śródmiejska 14
63-200 Jarocin, tel. (0-62) 74-749-00

listy

W artykule pt. "Minister na walach" (G. J." z 15.08.) jego autor cytuję wypowiedzi jednego z radnych, których treść "nieco" nobilituje zasługi Rady Miejskiej Żerkowa.

Otóż na realizację walów przeciwpowodziowych nad Lutynią (zadanie 1), z budżetu Wojewody Kaliskiego wydano 3.022.086 zł. Z Narodowego oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej - 2.700.000 zł. Inwestycje tę zrealizowano bez udziału środków samorządowych. Gwoli sprawiedliwości informuję jednak, że gmina Żerków sugerowała pierwotnie przeznaczenie na ten cel 5 tys. złotych, a jej władze współpracowały z Wojewódzkim Zarządzeniem Melioracji i Urzędów Wodnych, m. in. w sprawach likwidacji mostu i kładki dla pieszych oraz wykupu terenu.

Zgadzam się z radnym, że inwestycja była celowa. Ale czy była ona inwestycją żerkowskiej Rady aż w takim stopniu, jak sugeruje "Gazeta"?

Asystent prasowy
Wojewody Kaliskiego
Andrzej Chudzia

★ ★ ★

Z Jarocina wyjechałem przed ponad 20 laty. Tam, gdzie mieszkam znają moje opowiadania o pracowitości, gospodarności, solidności i uczciwości wielkopolskiej. Czyż taka opinia jest uzasadniona?

Jak każdego lata, przyjechałem do Jarocina, aby pomóc staremu ojcu w porządkach i odremontowaniu mieszkania. Okazało się między innymi, że szyb w oknie w kuchni są pęknięte i że trzeba je wymienić na nowe. 6 sierpnia, ok. godz. 14.00 zadzwoniłem do szklarza, pana Zaworskiego, którego zakład mieści się w Domu Usług na ul. Moniuszki, i zapytaniem, czy podejmie się wykonania wymiany szyb w oknie oraz wycięcia w nich okrągłych otworów na wentylator okiennej. Dokładnie opisałem mu o co chodzi, podając typ okna, rozmiar szyb i średnicę otworu. Zauważyłem przy tym, że ze względu na to, iż okno znajduje się na parterze i że względu na ewentualne deszcze, zależy mi na tym, aby naprawę wykonać w ciągu jednego dnia. Po uzgodnieniu szczegółów i orientacyjnej ceny usługi ustaliliśmy, że okno mam przywieźć następnego dnia w czwartek (7.08.97), rano,

W zakładzie pana Zaworskiego pojawili się ok. 8.15. Powołałem się na wczorajszą rozmowę. Przypomniał mi sobie z niechęcią, a po obejrzeniu okna stwierdził, że naprawa zajmie mu kilka dni i że najlepiej, abym poszukał sobie innego szklarza, bo on nie ma teraz czasu. Zirykowany przypomniałem mu, że przecież nie dalej jak wczoraj podjął się wykonania tej usługi, że gdyby odmówił mi wczoraj, to szukałbym dalej, a tak to zostawia mnie na "łodzie" z wymontowanym oknem. Moje uwagi nie spodobały się widocznie panu Zaworskiemu, bo teraz już podniesionym głosem stwierdził, że umowa telefoniczna do niczego go nie zobowiązuje i że bym dal mu spokój. W akcie rozpaczki wspominałem, że teraz już podniosłem skargę w Izbie Rzemieśniczej, ale tym już na dobre rozsierdziłem pana Zaworskiego. Krzyczał, że nie należy do żadnej izby, że bym go izba nie straszyl, że naszą umowę telefoniczną ma gdzieś. Używał przy tym słów, których nie przytoczę, ze względu na szacunek do "Gazety Jarocińskiej" i jej czytelników.

Szanowna redakcja! Wyszedłem pośpiesznie z zakładu pana Zaworskiego nie tylko dlatego, że moje dłuższe przebywanie tam stawało się dla mnie dosłownie niebezpieczne. Wyszedłem, bo hylem zdenerwowany obawą, że nie uda mi się naprawić okna w Jarocinie. Przede wszystkim jednak byłem zdenerwowany nieuczciwością i chamstwem pana Zaworskiego. Nie wiem, z jakich przyczyn wycofał się z zawartą ze mną telefonicznie umowę: może był w trakcie jej zawierania nietrzeźwy, a może po prostu zrozumiał, że nie potrafi wyciąć w szybie okrągłego otworu i wstawić ją do ramy okiennej. Najbardziej przeraziło mnie jego chamstwo, brutalność i wulgarność. Jak rzemieślnik może tak traktować klienta w ten sposób? Jak w ogóle człowiek może traktować drugiego człowieka?

Zdaje sobie świetnie sprawę z tego, że mój list do "G. J." niewiele zmieni. I że pan Zaworski może czuć się bezpiecznie, mając "gdzieś" swoich klientów. Jeżeli jednak list pomoże czytelnikom "G. J." w wyborze właściwego zakładu szklarskiego, to spełni on swoje zadanie. Bywają w życiu różne sytuacje, człowiek często potrzebuje pomocy innego człowieka. Nie życzę panu Zaworskiemu, aby gdy będzie w sytuacji

potrzebującego, został potraktowany tak, jak on potraktował swojego klienta w dniu 7 sierpnia 1997 r.

Imię i nazwisko
do wiadomości redakcji

★ ★ ★

Na łamach Waszej gazety pragnę się zwrócić do burmistrza, pana Jachowskiego i Rady Miejskiej w Jarocinie z zapytaniem, kto wymyślił zakładanie trzech płytek na szerokość na chodniku w Witaszycach przy części ulicy Sienkiewicza. Mieszkańcy naszej ulicy czekali na naprawę chodnika parę lat, wszyscy się bardzo ucieszyli, gdy zaczęto zwozić piasek i płytki chodnikowe, ale radość szybko minęła, gdy zobaczyliśmy szerokość zakładanego chodnika. Na szerokość ok. 1,5 m od plotów posesji do krawężnika kładzione są środkiem tylko trzy płytki chodnikowe, a po ich bokach zostaje po ok. 50 cm piasku. Na trzech płytkach nie sposób iść we dwóch, a co dopiero minąć się z idącym z naprzeciwka. Całe to przedsięwzięcie wskazuje na brak logicznego myślenia ze strony władz Jarocina. Naszym zdaniem pseudochodnik został zrobiony jak gdyby na odczepne, żeby pokazać, że na wsi też się inwestuje. Dlatego burmistrz nie robi oszczędności w mieście, gdzie jedne płytki zastępuje się innymi, tylko na wsi.

Mieszkańcy ul. Sienkiewicza
(9 podpisów)

★ ★ ★

W numerze 34 z 22 sierpnia 1997 r. w materiale pt. "Plajtują i drożej" zamieszczono nieprawdziwą informację:

16 czerwca z UGiM w Jarocinie wysłano do następujących związków zawodowych: MKZ Solidarność w Jarocinie, OPZZ w Jarocinie, Gminny Związek Kolek i Organizacji Rolniczych - pismo z propozycją nowych cen biletów komunikacji miejskiej, celnych zaopiniowania. Wymienione wyżej organizacje związkowe potwierdziły odbiór tych propozycji.

Dziennikarz "Gazety Jarocińskiej" podpisany (rr) podał informację, że "projekt uchwały nie zyskał akceptacji NSZZ Solidarność i OPZZ, którym został przesłany do zaopiniowania".

Do dnia dzisiejszego, do UGiM w Jarocinie nie wpłynęły opinie nt. propozycji nowych cen biletów.

Z up. Burmistrza
Naczelnik Wydziału
Andrzej Słowiński

Być może opinie związkowców nie wpłynęły do UGiM. Niemniej jednak przewodniczący działających w Jarocinie związków zawodowych - Leszel Dąbrowski (NSZZ "Solidarność") i Czesław Nowak (OPZZ) w rozmowie ze mną poinformowali, iż związkowcy nie akceptują propozycji podwyżki cen biletów.

ROBERT KAŻMIERCZAK

Ofiarna akcja

Prawie dwa miesiące trwała akcja pomocy powodziom, prowadzona przez jarociński Czerwony Krzyż. Do miejscowości dotkniętych kataklizmem wysłano dwadzieścia transportów.

Do akcji pomocy mieszkańcom zatopionych miejscowości, PCK przystąpił 8 lipca. Dwa dni później zostało uruchomione konto, na które do dzisiaj spływają pieniądze.

Akcja, zainicjowana przez Zarząd Rejonowy PCK w Jarocinie, prowadzona była przy udziale jarocińskich mediów, władz samorządowych, krótkofalowców, policji i straży pożarnej, a także WTZ i MGOPS. Do pomocy przyłączyły się również zakłady pracy oraz liczni mieszkańcy Ziemi Jarocińskiej.

Dary składowane były w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Jarocinie. Pierwszy transport z kilkudziesięcioma tysiącami worków do piasku wyjechał do Wrocławia. Miały one pomóc uratować przed zalaniem Ostrów Tumski. Kolejne transporty zawierały odzież, koce, pościel, leki, wodę, środki czystości, meble, sprzęt gospodarstwa domowego, produkty mleczarskie, laptaki, buty gumowe, pampersy, chleb, cukier, przetwory rybne. Łącznie do takich miejscowości jak Wrocław, Kłodzko, Międzyzysce, Grębacie (gm. Pępław), Jedlina Zdrój, Opole, Lutomierz i Racibórz wysłano 21 transportów.

PCK przywiózł do Kotlina i Dobieszczyny dzieci na wakacje ze Stronia Śląskiego, które zamieszkały u rodzin i siostr zakonnych. Dzieciom przebywającym w internacie Zespołu Szkół Zawo-

doowych nr 1 w Jarocinie, klasztorze oo. Franciszkanów oraz siedzibie Warsztatów Terapii Zajęciowej przekazano żywność i środki czystości.

Na konto bankowe wpłynęło 9.632,43 zł. W dalszym ciągu można wpłacać pieniądze - WPK S.A. o Jarocin 10901131-2714-128-00-0. Można również przekazywać gotówkę do biura PCK codziennie od godz. 8.00 do 15.00. Od 10 września prowadzona będzie zbiórka biblizny pościelowej, kolder, kocy.

(jn)

Serdeczne podziękowanie księdzu Markowi, panu organście, matkom różańcowym dr Malinowskiemu i pielęgniarkom środowiskowym rodzinie, sąsiadom, znajomym oraz wszystkim, którzy okazali współczucie, zamówili Msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszą ukochaną mamę, siostrę, babcię i teściową

ś. tp.

Marię Urbańską

składa
rodzina
(3589/R/97)

PKC
dziękuje osobom
i firmom, które zaofiarowały
pomoc powodziom

- Krótkofalowcowi Józefowi Owczarskiemu za pomoc w organizowaniu transportów dla powodzi

- Państwu Winniewiczom za nieodpłatne filmowanie podczas wyjazdu do miejsc powodzi

- Państwu A. M. Kaczmarkom za przekazane obuwie na kwotę 787 zł i osobistą pracę z harcerzami

- Hurtowni SAN-GAZ za przekazane napoje na kwotę 880 zł

Dwieście złotych dla pierwszaka

Za kilka dni rozpoczęcie nowego roku szkolnego. W księgarniach nie zauważa się jednak wzmoczonego zainteresowania podręcznikami. Większą popularnością cieszą się natomiast artykuły papiernicze.

W tym roku ceny podręczników zostały podniesione przez Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, nie jak zawsze od początku lipca, ale już od kwietnia. Zmiana objęła również książki wydrukowane w zeszłym roku. - *Ceny wrosły średnio o 15 - 20 %.* Przemekowanie książek jest spowodowane tylko i wyłącznie zmianą cen wprowadzoną przez wydawnictwo - stwierdził Grzegorz Grygiel, właściciel księgarni "Astom" w Jarocinie. Zakup kompletu podręczników dla ucznia pierwszej klasy szkoły podstawowej to wydatek od 50 do nawet 80 złotych, a dla ósmoklasisty - około 100 złotych. Cena różnicuje się w zależności od rodzaju książek i ilości zeszytów ćwiczeń, jakich wymaga szkoła. Uczeń liceum musi na podręczniki przeznaczyć około 130 - 150 złotych.

We wszystkich czterech punktach sprzedaży podręczników w Jarocinie można kupić książki do szkół podstawowych, liceów, szkół zawodowych. Na razie częściej kupowane są podręczniki do podstawówek. Dzieciom, które dopiero rozpoczynają naukę, rodzice kupują całe komplety. - *Uczniowie szkół średnich częściej pytają się o ceny, a jeżeli kupują, to tylko pojedyncze podręczniki* - powiedziała Barbara Wiewiórka, sprzedawca w księgarni "Na Rogu". Wiele osób woli czekać na rozpoczęcie roku, aby być pewnym, co do rodzaju książek. - *Zdarza się, że przed wakacjami nauczyciele podają spisy podręczników, a potem od września zmienia się uczący i wymaga od razu innego podręcznika.* Przekonałam się, że nie warto zbyt

wcześniej kupować podręczników. A poza tym skończyły się już czasy, kiedy trzeba było walczyć o podręczniki i wystawać w kolejkach - stwierdziła jedna z matek. W sprzedaży przez cały czas jest większość książek, na bieżąco uzupełniane są braki. Księgarze spodziewają się wzrostu sprzedaży wraz z początkiem roku szkolnego. - *Zawsze na przełomie sierpnia i września jest znacznie większa sprzedaż. Większość ludzi czeka na ostatnią chwilę, a potem denerwują się w kolejkach, że to tak powoli idzie* - mówi Eugeniusz Hęcka, właściciel księgarni "MIX" w Jarocinie.

W przypadku, gdy rodzice nie są pewni czy podręcznik jest odpowiedni, sprzedawcy odradzają zakup. Jeżeli już jednak zdarzy się nam zakupić złą książkę, wtedy w trzech księgarniach nie powinniśmy mieć problemu z wymianą lub zwrotem podręcznika. Wyjątek stanowi sklep papierniczy "Koala", gdzie na boku wywieszona została niewielka kartka informująca, że zakupione wydawnictwa nie podlegają wymianie. Księgarze dysponują spisami podręczników większości szkół z gminy Jarocin. Sklep "Koala" dysponuje natomiast spisami podręczników wymaganych w szkołach położonych w gminach Jaraczewo i Koźmin.

Podobnie jak w roku poprzednim, w księgarni "MIX" istnieje możliwość zakupu podręczników na raty. - *Cieszy się ona w tym roku trochę mniejszą popularnością niż w roku poprzednim.* Oprocentowanie wynosi 23,5 % w skali rocznej. Każdy zakup

powyżej 50 złotych już może być kredytowany. Wpłata wstępna wynosi 10 %. W przypadku podręczników spłatę rozkłada się na 6 miesięcy - wyjaśnił Eugeniusz Hęcka. W księgarni można również zamówić podręczniki. Wystarczy zostawić informację o autorze, tytule podręcznika i zostanie on sprowadzony. Kupujący mogą liczyć także na rabat w wysokości 5 - 10 %. Wysokość rabatu uzależniona jest od wielkości zakupów. W sklepie papierniczym "Koala", aby zachęcić klientów do zakupów podręczników i przyborów szkolnych organizuje się konkurs z nagrodami. Każdy, kto zakupił artykuły papiernicze na sumę powyżej 40 złotych, wypełnia kupon i weźmie udział w losowaniu nagród.

Bardzo często kupowanym wydawnictwem są też tzw. "ściagi", które kosztują od 3 do 7 złotych. Można je kupić w trzech księgarniach w Jarocinie. - *Nie prowadzę tego typu wydawnictw. Na rynku jest aż 9 różnych wydawców, dlatego w sprzedaży jest tylko tych kilka sztuk, które pozostały z zeszłego roku* - wyjaśnił Piotr Branicki, właściciel sklepu papierniczego "Koala".

W każdej księgarni przy okazji zakupu podręczników można zaopatrzyć się we wszystkie artykuły papiernicze. Ceny zeszytów w poszczególnych sklepach niewiele różnią się od siebie. Najcieńszy - 16 kartkowy kosztuje 30 - 40 groszy, a najgrubszy - 96 kartkowy od 1,45 do 3,70 w zależności od tego, czy okładka jest twarda czy miękka. Znacznie większe są różnice cen pozostałych elementów wyposażenia szkolnego. - *W zależności od zasobności portfela, każdy może kupić dziecku takie przybory, na jakie go stać* - powiedziała Elżbieta Marciniak, sprzedawca w księgarni "Na Rogu". Plecak można kupić w cenie od 15 złotych. Można również kupić taki, którego cena jest czterokrotnie wyższa. Zwykły piórnik można nabyć już za 3 złote. Bardziej zasobni rodzice mogą kupić swoim pociechom piórniki z wyposażeniem, których ceny wahają się od 15 do 26 złotych. Długopisy można kupić już od 30 groszy, a ołówki od 0,15 do 1,20 złote. Aby w pełni wyposażać dziecko rozpoczynające naukę w szkole podstawowej potrzebne jest około 170 - 180 złotych.

LIDIA SOKOWICZ

Szef regionu "S" w Jarocinie

Janusz Pałubicki - przewodniczący NSZZ "Solidarność" Regionu Wielkopolska spotkał się w ubiegłą środę z działaczami jarocińskiej "Solidarności". W spotkaniu, oprócz problemów związkowych, dyskutowany był też program Akcji Wyborczej Solidarność.

Spotkanie z przewodniczącym wielkopolskiej "Solidarności" nie miało charakteru decyzyjnego. - *Chełmiśmy raczej wymienić opinie i uwagi na temat obecnych działań politycznych. Przyjechałem na spotkanie związkowe. Jednak w pytaniach związkowców dominował temat Akcji Wyborczej Solidarność. Koledzy chcieli uzyskać informacje na temat kierunków programowych Akcji, w których tworzeniu i wytyczeniu uczestniczyć* - wyjaśnił Janusz Pałubicki. Przewodniczący przedstawił główne założenia programowe Akcji, a także ocenił szanse ich realizacji w razie wygranania wyborów parlamentarnych przez AWS.

Przewodniczący zaprzeczył, jakoby jego przyjazd do Jarocina miał również związek z rozpoczęciem przekształcenia Akcji Wyborczej Solidarność w partię polityczną. - *Za działania*

zmierzające do przekształcenia AWS-u w partię są odpowiedzialni przede wszystkim koledzy z lokalnych struktur "Solidarności", niższych niż regionalne. Janusz Pałubicki uważa, iż nie ma większego znaczenia, czy nowe ugrupowanie powstanie przed czy po wyborach 21 września. Uznał, iż ważne jest, aby wykorzystać obecne zaangażowanie wielu ludzi w tworzenie dużego ugrupowania. - *Musimy dać szansę ludziom, którzy chcą czynnie wesprzeć to, co teraz występuje pod postacią AWS-u. Niech wywierają bezpośredni wpływ na kształt nowej partii. Niech się to nie odbywa poprzez związek zawodowy.*

Obecne rozważania na temat możliwości powyborczych koalicji przewodniczący określił jako przedczesne.

(rr)


DAEWOO

AUTOSERWIS
 AUTORYZOWANY DEALER
SPRZEDAŻ I SERWIS SAMOCHODÓW DAEWOO:

- * POLONEZ, TRUCK, CARGO
- * TICO, NEXIA, ESPERO
- * CITROËN C-15

- * SUPERATRAKCYJNE SYSTEMY RATALNE DO 5 LAT
- * PROMOCJE DLA TAXI I NAUKI JAZDY
- * LEASING
- * MONTAŻ INSTALACJI GAZOWEJ
- * AUTOSERWIS oferuje także wymianę używanych samochodów na nowe
- * KOMIS SAMOCHODÓW UŻYTYCH
- * NA MIEJSCU REJESTRACJA I UBEZPIECZENIA

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
 #2-023 Robakowo k/Gądek, ul. Krótka 4
 Iwasa Poznań - Kórnik
 tel. (0-61) 817-12-16, 817-06-10, fax (0-61) 817-06-09

UWAGA! Przy zakupie samochodów POLONEZ TRUCK, NEXIA, TICO - OC gratis
 TRUCK - AC 4 % NEXIA - AC 1 % TICO - AC gratis
 a przy zakupie pozostałych modeli samochodów promocyjne AC


OKNA, DRZWI PCV i ALUM.

63-200 JAROCIN, ul. DĄBROWSKIEGO 6, tel. (0-62) 747-39-37

ROLETY

PARAPETY

BRAMY GARAŻOWE



Jarocinianki w "Familiadzie"

Kazimiera i Anna Bambrowicz z Jarocina brały udział w "Familiadzie". Razem ze swoją rodziną z Wrocławia wygrały pierwszą część teleturnieju.

Kazimiera Bambrowicz i jej córka występowały przed kamerami po raz pierwszy. - *Nie ukrywam, że trochę miałam tremę. Ale w trakcie nagrania, dzięki panu Karolowi Strashburgerowi czułam się swobodnie. On tworzy bardzo miłą atmosferę* - przyznaje pani Kazimiera. Do wzięcia udziału w teleturnieju namówiła jej bratanica z Wrocławia. Już dwa lata temu razem wysłały zgłoszenie i zdjęcia. Dlatego, że wymagane były zdjęcia koniecznie z uśmiechniętymi twarzami, cała piątka fotografowała się na placu zabaw. - *Jedno zdjęcie wysłaliśmy jak pchamy samochód* - śmieje się pani Kazimiera. Bardzo długo nie otrzymywały od organizatorów żadnego zawiadomienia. - *Myślałam, że już nie z tego będzie* - mówi Anna Bambrowicz. W marcu otrzymały zaproszenie na spotkanie eliminacyjne do Opola. Pisemnie odpowiadali na pytania. - *Tam nam powiedzieli, że jeżeli się znowu zakwalifikujemy, to do 15 maja nas powiadomią* - dodaje Kazimiera Bambrowicz. O tym, że zakwalifikowały

się do teleturnieju dowiedziały się telefonicznie. 17 czerwca pojechały na nagranie programu do Warszawy. - *Najpierw mieliśmy próbę, a później*



FOTO Stachowiak

kibicowałyśmy tym, którzy występowali przed nami. W ciągu dnia jest kilka nagrań. Jeśli ktoś zakwalifikuje się do trzech występów, to w jednym dniu nagrywane są wszystkie. Organizatorzy już wcześniej zaznaczyli, aby zabrać ze sobą do przebrania rzeczy. Podczas każdego nagrania inny strój robi wrażenie, że dzieje się to innego dnia - opowiada pani Kazimiera. W pierwszej części teleturnieju ich przeciwnikiem była rodzina Steindlerów. Bambrowiczowie weszli do finału. Pani Kazimiera - głowa rodziny, jako odpowiadających wybrała swoją bratanicę z Wrocławia i jej męża. Zdobyli razem 204 punkty i wygrali

ponad 10 tysięcy złotych. Trochę gorzej poszło im w drugiej części. - *Przeżyliśmy z rodziną z Krakowa. Nie odpowiedziliśmy właściwie na żadne pytanie do końca. O wszystkim zaważyło jedno pytanie: Co robi się przeważnie na stojąco? Myśmy nie wpadli na to, że chodzi o prasowanie. Oni właśnie tak odpowiedzieli i weszli do finału* - wspomina pani Kazimiera.

Emisja programu w telewizji odbyła się w ubiegłą sobotę i niedzielę. Organizatorzy zwracają uczestnikom koszty podróży - równowartość ceny biletu kolejowego.

Wygraną kwotę rodzina Bambrowiczów otrzyma w przeciągu dwóch miesięcy. Po emisji w telewizji do pani Kazimier i Anny niemal bez przerwy dzwoniły telefony z gratulacjami. - *Nawet obcy ludzie przechodząc ulicą mówili: Widziałem panią w telewizji* - mówi pani Kazimiera.

(r)

Plener w Zakrzewie

Ponad sześćdziesiąt osób, mieszkańców Domów Pomocy Społecznej z czterech województw, uczestniczyło w odbywającym się w środę IV Plenerze Plastycznym w Zakrzewie.

Organizatorem imprezy jest Dom Pomocy Społecznej w Zakrzewie. - *Początkowo wyglądało to trochę inaczej. Każdego dnia zapraszaliśmy inny dom opieki społecznej. Trwało to dziesięć dni. Podsumowanie było organizowane w osobnym dniu. Stwierdziliśmy jednak, że lepiej jest, gdy wszyscy spotykają się razem. Tak robimy od dwóch lat* - wyjaśnił Przemysław Masłowski, instruktor w Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie. Na tegoroczny plener przyjechali mieszkańcy dziewięciu domów opieki społecznej z kaliskiego, leszczyńskiego, wrocławskiego i końskiego.

no 30 butelek i wykonano trzy tradycyjne rysunki na szkle. Wszystkie prace zostały nagrodzone dyplomami i upominkami. - *Nie przyznawaliśmy żadnych miejsc, nie chcieliśmy nikogo wyróżniać. Poziom prac nie jest różnicowany. To są osoby niepełnosprawne, każdy z nich ma w sercu, tak jak potrafi* - stwierdził Przemysław Masłowski. Prace powstałe podczas pleneru pokazywane są na wystawach podczas spotkań w innych domach pomocy społecznej i w czasie czwercowej "Integracji".

przed laty prasa donosiła

Przybyli do Poznania dnia 28 sierpnia

BAZAR ... Jaraczewski z Jaraczewa
HOTEL PARYSKI Dzierż. Kubicki z Siedlemina
STERNA HOTEL EUROPEJSKI Gorzeński z rodziną z Śmiełowa
HOTEL BERLIŃSKI Nitze z Chwałkowa

„Dziennik Poznański”
nr 186, 29 sierpnia 1865 r.

Witaszycy

Wielka wenta parafialna

Jutro w niedzielę 29 sierpnia br. od godziny 14-ej począwszy w Witaszycach, w ogrodzie p. Reszelskiej odbędzie się wielka wenta parafialna, z której całkowity dochód przeznaczony jest na spłacenie długów, ciążyących na nowowytbudowanym kościele w Witaszycach. Organizowana impreza o charakterze powszechnym zapowiada się bardzo interesująco. W programie przewidziano szereg wesołych rozrywek ogrodowych w rodzaju rzucania kostkami, bezki szczęścia, strzelanie z wiatrówek o nagrody, loteria fantowa itd. Wieczorem o godz. 20-ej dzieci z Krucjaty Eucharystycznej odegrają piękną „Baśń o królowej Róży”. Po przedstawieniu odbędzie się wesoła, taneczna zabawa towarzyska. Podczas wszystkich imprez przygrywa doskonały zespół orkiestry Zw. Rezerwistów. Wstęp do ogrodu tylko 20 groszy. Ze względu na szlachetny cel tradycyjnej imprezy, należy się spodziewać chętnego i liczego poparcia tak ze strony parafian Witaszyc, jak i Jarocina.

„Gazeta Jarocińska”
nr 69, 29 sierpnia 1937 r.

NA LINII: CZYTELNICY • REDAKCJA

JAK ZA KRÓLA CWCIEZKA

Nasz Czytelnik ob. T. S. z Kotlina kupił bilet z Jarocina do Górczek (relacji Jarocin - Ostrow Wlkp.) i czekał cierpliwie na stanowisku, z którego powinien odjechać autobus. Ponieważ wehikul ten w przedziwny sposób zniknął z dworca, ob. T. S. ingerował u dyżurnego ruchu. Usłyszał wtedy odpowiedź: „Mnie to nic nie obchodzi, to jest PKS ostrowski, oni jedzą jak chcą, proszę zwrócić się z zażaleniem do Ostrowa”.

Skargę naszego Czytelnika, który zmuszony był dojechać do pracy taksówką, skierowaliśmy do Oddziału PKS w Ostrowie Wlkp. Wyjaśnienie nadesłane przez ten Oddział świadczy o błędnym pojmowaniu usług świadczonych przez PKS na rzecz pasażerów. Czytamy w nim bowiem: „Ponieważ ze stanowiska 7 często odjeżdżają po dwa i trzy autobusy w niewielkich odstępach czasu, pasażer winien sam zainteresować się dokąd odjeżdżają autobusy stojące obok tym więcej, że odjazdów nie zapowiada się.

Po cóż więc w XX wieku istnieje tak praktyczne urządzenie jak megafon? Widocznie PKS ostrowski trzyma się jeszcze zasady: niech pasażer pobiega, to sam dowie się co i jak.

„Gazeta Poznańska”
nr 181, 1 sierpnia 1972 r.



FOTO Stachowiak

Podczas rozpoczynających się od godziny 10.00 zajęć plastycznych, uczestnicy mogli wybrać jedną z pięciu dziedzin sztuki: malowanie, rysunek na szkle, lepienie z modeliny, haftowanie i makrama. Największą popularnością cieszył się tradycyjny rysunek na papierze. Z równie dużym zainteresowaniem spotkało się malowanie na szkle. W czasie trwania pleneru, farbami witrażowymi ozdobi-

Na zakończenie pleneru odbyła się zabawa i wspólne ognisko. Mieszkańcy domów opieki społecznej byli bardzo zadowoleni z pleneru. - *Tutaj jest bardzo wesoło i ludzie są równi. Jeden drugiego rozumie. Opiekunowie bardzo dobrze się do nas odnoszą. Umiejętności wychowywać rzeźbiarę, a dzisiaj po raz pierwszy wychowywał makramę* - powiedziała mieszkanka DPS w Zakrzewie.

(ls)

Szkolne porządki

Dokończenie ze str. 1

W połowie lipca rozpoczęto rozbudowę Szkoły Podstawowej w Mieszkowie. - Koszt całej inwestycji szacowany jest na około 373 tysiące złotych - informuje **Jacek Maciejewski**, naczelnik wydziału inwestycyjnego w Urzędzie Miasta i Gminy Jarocin. W bieżącym roku przeznaczono na te prace 100 tysięcy złotych. W nowej części będzie się mieścić tylko jedna sala lekcyjna. Pozostałe pomieszczenia to szatnia, sanitariaty, pomieszczenia dla sprzątaczek oraz dyżurka woźnego. Zakończenie prac przewidziane jest na koniec lipca przyszłego roku.

W okresie wakacji letnich przeprowadzony został remont dachu w szkołach podstawowych w Cielczy oraz w Golinie. - Do szkoły w Potarzycy zakupiono materiały do centralnego ogrzewania. Ponadto wykonano dokumentację budowlaną, instalacyjną i elektryczną. W trakcie robót budowlano - remontowe - mówi Marek Idziak.

Na 24 sierpnia planuje się zakończenie rozbudowy i remontu szkoły w Prusach. Z budżetu jarocińskiej oświaty przeznaczono na remont 201 tysięcy złotych. Natomiast Rada Miejska w tym roku na rozbudowę szkoły przeznaczyła 250 tysięcy złotych. - Dodatkowo 100 tysięcy złotych przekazał kurator - informuje **Andrzej Lison**, inspektor w wydziale inwestycji. W nowo budowanej szkole w Roszkowie w tej chwili trwa montaż centralnego ogrzewania. - Będą jeszcze wstawione okna w budynku i założone płytki w łazienkach oraz założona instalacja wodna i kanalizacyjna. Rada Miejska w tym roku na ten cel przeznaczyła 140 tysięcy złotych. Oprócz tego 30 tysięcy dał kurator - mówi Marek Idziak.

Wielkie malowanie

Od początku wakacji letnich trwają w szkołach podstawowych na terenie gminy Kotlin intensywnie prace remontowe. Większość z nich jest już zakończona. W ramach tych prac pomalowano sale lekcyjne w szkołach w Kotlinie, Sławo-

szewie, Woli Książęcej, Twardowie i Magnuszewicach. W kotlińskiej szkole prace malarskie dotyczyły tylko sali gimnastycznej oraz części stolarki okiennej w głównym budynku szkoły. - W Szkole Podstawowej w Sławoszewie wymienione zostały okna, a w szkołach w Magnuszewicach i Twardowie wykonano instalacje odgromowe - wyjaśnia **Sławomir Wąsiewski**, dyrektor Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych w Kotlinie. Naprawę dachu przeprowadzono w szkole w Twardowie. W każdej ze szkół, poza samym Kotlinem, dokonano konserwacji pieców kaflowych. - We wszystkich szkołach naprawiono uszkodzone drzwi, wymieniono zamki i powybijane szyby, a także wykonano listwy podłogowe. W Twardowie trwa jeszcze budowa ogrodzenia wokół budynku szkoły - mówi Sławomir Wąsiewski. W tym roku na prace remontowe przeznaczono 125 tysięcy złotych. - Natomiast na tegoroczne inwestycje 230 tysięcy złotych - dodaje dyrektor. Obecnie przygotowywana jest również dokumentacja budowy nowej szkoły w Woli Książęcej. Jesienią zorganizowany zostanie przetarg nieograniczony na wyłonienie wykonawcy.

Zabezpieczone pieniądze

Władze jaraczewskiej oświaty ogółem na remonty wydały 120 tysięcy złotych. W gminie Jaraczewo jest sześć szkół podstawowych ośmioklasowych, z tego tylko dwie mają piece centralnego ogrzewania. - Teraz w okresie letnim przeprowadza się remonty pieców grzewczych i instalacji elektrycznej. O tym, co ma być wyremontowane, decyduje dyrektor szkoły. W szkole w Jaraczewie wymieniono okna i podłogi. W Goli i Górze zakładane są sanitariaty, a w Wojciechowie odbywa się malowanie i konserwacja podłóg - wymienia **Danuta Bartczak**, główna księgowa Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Jaraczewie. Tylko w Noszkowie nie przeprowadza się żadnego remontu. - Odbywają się

tam tylko drobne prace porządkowe. W tej szkole od pierwszego września zmieni się dyrektor i wtedy zdecyduje, jakie najpotrzebniejsze remonty trzeba przeprowadzić - wyjaśnia **Danuta Bartczak**.

Dach za 50 tysięcy

W gminie Nowe Miasto na inwestycje w szkołach przeznaczono 640 tysięcy złotych. - W Chociczy rozbudowywana jest szkoła. W Kolniczkach zakłada się instalację elektryczną - mówi **Anna Miczke**, inspektor do spraw rachunkowości. Na bieżące remonty szkół wydano w tym roku zaledwie 75 tysięcy złotych. Za 50 tysięcy złotych remontowany jest dach w Szkole Podstawowej w Nowym Mieście. - 25 tysięcy przeznaczono na modernizację sanitariatów w Chociczy - dodaje **Anna Miczke**.

Lepiej pod gminą?

Teresa Jakubowska, dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Żerkowie, przyznaje, że sytuacja zmieniła się na lep-

sze, kiedy szkoły przeszły pod zarząd gminy. - Zdecydowanie więcej środków otrzymujemy na remonty - twierdzi dyrektor. Na inwestycje i remonty szkół Urząd Miasta i Gminy w Żerkowie przeznaczył 300 tysięcy złotych. Wiele prac wykonują w szkołach pracownicy interwencyjni. Prawie wszystkie szkoły zostały odmalowane. - W Szkole Podstawowej w Żerkowie wymieniono instalację elektryczną oraz szyby w oknach. Postawiono także nowe ogrodzenie. Zainstalowano centralę telefoniczną oraz sprawdzono i uzupełniono instalację odgromową. Poza tym przeprowadzono naprawę i wymianę rynien - mówi **Teresa Jakubowska**. W pozostałych dziesięciu szkołach na terenie gminy Żerków również odbywały się remonty. W szkole w Stęgoszy wymieniono czternaście okien, a także wykonano instalację odgromową. - Planowana jest rozbudowa Szkoły Podstawowej w Dobieszczyźnie. Sporządzona została już dokumentacja całej inwestycji - dodaje dyrektor.

**RENATA ZAWAL
JOANNA ROSZAK**

Bank Spółdzielczy we Wrześni



Rok zał. 1871

zatrudni pracownika

NA STANOWISKO KIEROWNIKA FILII ŻERKÓW

Od kandydatów wymaga się:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne wzgl. rolnicze,
- mile widziany staż pracy w bankowości,
- znajomość obsługi komputera,
- posiadanie telefonu i samochodu

Podania należy składać na adres:

Bank Spółdzielczy
ul. Warszawska 36
62-300 Września
tel. (0-66) 361-610 - Kadry

Kotlin

Od szkoły do szkoły

Nietypowo przygotowawali się do zaplanowanej na najbliższy piątek sesji radni z Kotlina. W poniedziałek, 25 sierpnia wsiadli do autobusu i pojechali obejrzeć szkoły na terenie gminy.

W pierwszej wersji miała jechać tylko komisja oświaty, by zapoznać się z przygotowaniem szkół do rozpoczęcia roku szkolnego. Jednak później zdecydowano, żeby cała rada zobaczyła na co wydaje się pieniądze - powiedział Józef Szymendera przewodniczący Rady Gminy. Po tym wyjazdowym spotkaniu na posiedzeniach komisji ocenione zostaną tegoroczne remonty w oświacie. - Zawsze jest lepsza dyskusja, jak radni widzą, o co chodzi - dodał wójt Walenty Kwaśniewski.

Gmina Kotlin przejęła oświatę w 1996 r. - *W pierwszym roku robiliśmy dachy. Były to ogromne połacie - około 4 500 m², to jest prawie pół hektara. W tym roku weszliśmy do środka obiektów - wyjaśnił Sławomir Wąsiewski dyrektor Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych. - W Kotlinie pomalowano cały blok sportowy i część stolarki*

okiennej - powiedział dyrektor szkoły Marian Wila. Został również pomalowany budynek nr 1 w Magnuszewicach oraz szkoły w Sławoszewie, Woli Książęcej i Twardowie. Oprócz tego w Twardowie położono nowe tynki, a w najbliższym czasie wykonane zostanie ogrodzenie. Radni zastanawiali się, czy inwestowanie w ten budynek jest sensowne, jeżeli nie wiadomo, jak długo jeszcze szkoła w Twardowie będzie istnieć. Zdaniem wójta decyzji o likwidacji nie ma, a radny Piotr Wodniczak z Wysogotówka stwierdził: Jeżeli kiedyś budynek byłby sprzedany, to ten remont podnieś jego wartość. We wszystkich szkołach, poza kotlińską, przedstawiono i wyciszczono piece kaflowe. Zakupiono także węgiel na cały okres grzewczy. W szkole w Parzewie wymieniono okna. Nowa instalacja odgromowa

wykonana została na budynkach w Magnuszewicach i w Twardowie. W pozostałych obiektach przeprowadzono konserwację i drobne naprawy tych instalacji. W ramach przygotowania szkół do nowego roku szkolnego wykonano także wiele drobnych prac, takich jak sklenie okien czy naprawa drzwi i zamków.

W domu nauczyciela przy ul. Waliżskiej wymieniane są okna. W tym roku odnowiona zostanie również elewacja tego budynku. Koszty wyżej wymienionych remontów wyniosą około 125 tys. zł. - *Szkoły na terenie gminy są doprowadzone do takiego stanu, że przez najbliższe lata - poza drobnymi kosmetycznymi rzeczami - nie będzie w nich robione - ocenił Sławomir Wąsiewski. Jeszcze w tym roku powinna rozpocząć się budowa szkoły w Woli Książęcej. Większość środków przekazywanych będzie na realizację tej inwestycji. Ewentualnie nadwyżki przeznaczone zostaną na malowanie budynku szkolnego w Kotlinie. Dyrektor Wąsiewski pionformował o zakupie 6 komputerów do pracowni komputerowej w Kotlinie. - Malowanie klas i sanitariatów - to były najpotrzebniejsze rzeczy. Mamy też opał na cały okres grzewczy. Generalnie oceniam, że jesteśmy dobrze przygotowani do roku szkolnego - stwierdził Stanisław Gościńczyk dyrektor szkoły w Woli Książęcej. Dyrektorzy pozostałych szkół potwierdzili te opinie.*

Zdaniem wójta takie remonty w oświacie zostały przeprowadzone po raz pierwszy od wielu lat. - *Włożono w szkoły duże pieniądze. To widak i czuć - czuć farbą - dodał.*

Jadąc od szkoły do szkoły radni zobaczyli i ocenili stan przygotowania oświaty do rozpoczęcia roku szkolnego. Zwiedzając kolejne budynki zwracali uwagę na różne rzeczy. W Magnuszewicach zauważyli konieczność wymiany wykładziny podłogowej w co najmniej dwóch salach. - *Wiem panowie, ale muszę najpierw zsumować wydatki. Może się okazać, że starczy i na wykładzinę - odpowiedział Sławomir Wąsiewski. Stefan Taczala, przewodniczący Komisji Zdrowia, Oświaty, Kultury, Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwczącożności wyrażał skrupulatnie uwagi radnych. - Jeszcze wszystko nie jest dograne, jak powinno być, ale liczę, że przez ten tydzień będzie zrobione - ocenił radny Taczala.*


Radni obejrzeli również przeznaczony do sprzedaży budynek szkolny w Wilczy i boisko w Magnuszewicach. Radny Lech Fajerski uważa, że obiekt ten wymaga dofinansowania, jeżeli ma być obiektem sportu gminnego. - *Dziś najpotrzebniejsze jest malowanie szatni - tłumaczył.*

Miłym zakończeniem wyjazdowego spotkania rady był postój w Parzewie by zjeść lody i wypić coś zimnego.

GRAZYNA CYCHNERSKA

Firma "ROLMEX"

Cielcza, ul. Sienkiewicza 53A
tel. komórkowy 090/615-963

 oferuje najtańsze

- ★ CEMENT P-35 - 1 t 155,00 z VAT-em
- ★ WAPNO hydrat. - 1 t 185,00

Oryginalne worki
Zapraszamy

Możliwość dostarczenia towaru do klienta

(554/97)

Firma "ROLMEX"

Cielcza, ul. Sienkiewicza 53A
tel. komórkowy 090/615-963

oferuje

najtańszy **BETON KOMÓRKOWY** najwyższej jakości

- 12 x 24 x 59 - 1 szt. 2,25 z VAT-em
- 24 x 24 x 59 - 1 szt. 4,49 z VAT-em

ponadto

węglę mineralną, armaturę PCV, cegłę
kleje ATLAS, gipsy

Zapraszamy

Gwarantujemy załadunek i transport

(554/97)

DRZWI OKNA Z PCV

P.H.U. MONOPLAST

63-200 JAROCIN

Ks. St. Wyszyńskiego 4

II piętro, pokój 15

pn. - pt. 9⁰⁰ - 16⁰⁰

tel. (0-62) 747-32-91 w. 45

62-320 MIŁOSŁAW

Dz. Miostawskich 2

tel. (0-66) 38-24-31

Gwarancja Montaż
Transport

Sprzedaż na raty

Firma Usługowa

UKŁADANIE

KOSTKI

BRUKOWEJ



Wola Książęca 61
Tel. grzeźniostowy 747-11-78 (po godz. 18⁰⁰)

JAROCIŃSKA
GIEŁDA SAMOCHODOWA
przy ul. Kasztanowej

w każdą niedzielę od 8:00 do 12:00
na której mozesz:

- sprzedać, kupić, zamienić pojazd
- uzyskać bezpłatną inf. o bieżących uśrednionych cenach pojazdów
- kupić części i akcesoria
- umieścić ogłoszenie w "G. J."

Uwaga!

Z dniem 02.09.1997 r.
rozpoczyna działalność

HURTOWNIA DROBIU

Jarocin, ul. Hallera 6

(przy sklepie drobiarskim)

tel. 747-63-03

Patronat: Wrocławskie

Zakłady Drobiarskie

Czynne: wtorek - sobota

w godz. 7.00 - 14.00

(652/97)

Zakład Kształcenia
Zawodowego

ORGANIZUJE KURSY

- podstawowej obsługi komputera
- palaczy kotłowni c.o.
(rozpoczęcie 8.09.97, godz. 15.00)
- obsługi wózków
(rozpoczęcie 10.09.97, godz. 15.00)
- bhp dla pracodawców i osób kierujących pracownikami
(rozpoczęcie 12.09.97, godz. 15.00)
- bhp dla pracowników
- obsługi i eksploatacji urządzeń elektrycznych do 1 kV

Zapisy przyjmuje biuro ZKZ
tel./fax 747-32-61

(3577/R/97)

Jestem dobrym kapitalistą

Rozmowa z KAZIMIERZEM WYREMBLEWSKIM - kandydatem na posła z listy Unii Prawicy Rzeczypospolitej

Dlaczego chce pan zostać posłem?

Muszę przenieść, że decyzyjnie o kandydowaniu podjąłem po namowach kolegów z Unii Polityki Realnej - ugrupowania, którego jestem członkiem już od wielu lat. Nie jestem jednak chory na władzę. Na kandydowanie zgodziłem się dlatego, że zawsze podchodziłem do życia w ten sposób, iż uznawałem, że jeśli udało mi się coś zdobyć, to było dobrze. Jeśli zdołałem osiągnąć jeszcze więcej, bardzo się z tego cieszyłem. Dlatego też, jeśli wejdę do Sejmu, będzie dobrze. Nie oznacza to, iż gdyby mi się powiodło, będzie to jedynie mój sukces i powód do zadowolenia. Myślę, że przede wszystkim mogę coś innym zaoferować. Gdy natomiast nie zdobędę mandatu, nie będę załamany rękami.

Wierzy pan, że będzie dobrze? Zostanie pan posłem?

Reprezentuję Unię Polityki Realnej. Swoje szanse oceniam też realnie - ako znikome.

Sugeruje się pan wynikami sondaży, które wykazują, że poparcie dla UPR-u raczej nie przekroczy pięcioprocentowego prognozy?

Również. Takie poparcie dla UPR-u wynika jednak z tego, że ludzie w Polsce przez pięćdziesiąt lat byli trąszeni kapitalizmem. Jeśli kogoś od dziecka straszmy ciemną piwnicą, na tarcie też będzie się on bał ciemnej piwnicy. Komuna cały czas wpajała

nam, że kapitalizm jest czymś straszonym. A kapitalizm to po prostu dobra praca i zdrowa rywalizacja.

Nie uważa pan, że wyborców raczej zniechęca do głosowania na UPR to, co liderzy UPR-u głoszą: maksymalne ograniczenie podatków, tylko prywatna i płatna oświata, podobnie ze służbą zdrowia - sytuacja wciąż chyba niewyobrażalna dla zdecydowanej większości Polaków?

Unia Polityki Realnej nie jest do końca tylko partią polityczną. Celem UPR-u jest wykształcenie u Polaków określonego sposobu myślenia - zdro-

wymi, realnymi, ekonomicznymi kategoriami. Natomiast społeczeństwo ludzi się, wierzy w to, co się im obiecuje - domy, likwidację bezrobocia, wyższe zarobki - zamiast realnie analizować te obietnice. Jednak te domy, dobre zarobki może dać tylko zdrowy kapitalizm. Dobry kapitalista nie da nikomu za darmo domu, czy wysokiej pensji. Na wszystko trzeba sobie zapracować. U takiego kapitalisty ludzie chcą pracować, bo wiedzą, że zostaną właściwie nagrodzeni za pracę.

Pan jest takim dobrym kapitalistą?

Myślę że tak. Od siedmiu lat prowadzę zakład produkujący materiały budowlane. Ludzie nie mogą mić do mnie zastrzeżeń, jeśli chodzi o wynagrodzenie, wypłacanie go w terminie, a także regulowanie innych świadczeń.

Czy nie lepiej nadal być tym dobrym pracodawcą, zamiast angażować się w politykę, kiedy ocenia pan swoje szanse jako znikome?

W polityce nigdy nic nie wiadomo. Może wreszcie jakiś znaczący procent ludzi zacznie myśleć tak realnie jak UPR.

Wierzy pan w to, co pan mówi? UPR uzyskuje od kilku lat mniej więcej takie



FOTO Stachowiak

sprostowanie

W artykule "Piętnastu na jeden mandat", zamieszczonym w poprzednim wydaniu "Gazety", podaliśmy nieścisłą informację dotyczącą numeru listy Komitetu Wyborczego Porozumienia Prawicy Polskiej. Numer dla listy PPP został już przydzielony w drodze losowania przez Państwową Komisję Wyborczą w Warszawie. PPP startuje w wyborach parlamentarnych z numerem 13. Za pomyłkę przepraszamy.

samo poparcie - zaledwie kilkuprocentowe, nie pozwalające nawet na wprowadzenie do Sejmu przynajmniej kilku posłów, nie mówiąc już o stanowieniu poważnej siły w życiu politycznym.

Tak jest teraz. Ale poczekajmy jeszcze dwie, trzy kadencje parlamentu. Po tym czasie UPR dojdzie w Polsce do władzy. Musi minąć pokolenie skazane tym, co było tu przez pięćdziesiąt lat. Przyjdzie natomiast pokolenie myślące kategoriami ekonomicznymi. Ci ludzie nie będą się bali kapitalizmu, ale też będą solidnie pracowali. Na UPR będą głosowali rolnicy prowadzący solidne, duże gospodarstwa, a na PSL rolnicy, którzy marudzą i czekają na sponsora, czyli na rządowe dotacje. Na UPR odda głos solidny robotnik, a ten, który ciągle tylko kombinował, próbował coś ukraść z zakładu i czyni tak dalej, głosuje na SLD.

Trudno chyba będzie przetrwać Unię Polityki Realnej osiem, dziesięć czy dwanaście lat na uboczu sceny politycznej i czekać na właściwe pokolenie?

Unia już rośnie w siłę i będzie rosła w siłę nadal. Najlepszy dowód miałem zbierając podpisy osób popierających naszą listę wyborczą. Nasz elektorat to ludzie młodzi. Dopytywali się przy okazji o szczegóły programu, interesowali ich proponowane przez nas rozwiązania. Nie było to tylko zaciękanie, ale jednocześnie padały słowa akceptacji tego, co proponujemy.

Kampania wyborcza rozpoczęła się już na dobre. W jaki sposób chce pan zachęcać wyborców, aby głosowali na pana?

Moja kampania to nic wielkiego. Rozprowadzę trochę ulotek, rozwieszę plakaty i liczę na ludzi, którym podoba się to, co mówię i to, co głosi Unia Polityki Realnej. Sprawdzę, na ile jest to popularne i co ludzie o mnie myślą.

Kandydaci na parlamentarzystów musieli złożyć oświadczenia dotyczące współpracy ze służbami specjalnymi. Co pan napisał?

Mam czyste ręce. Raczej zawsze byłem brany przez tamte władze jako przeciwnik.

Rozmawiał
ROBERT KAZMIERCZAK

Sonda "Gazety"

SLD przed AWS

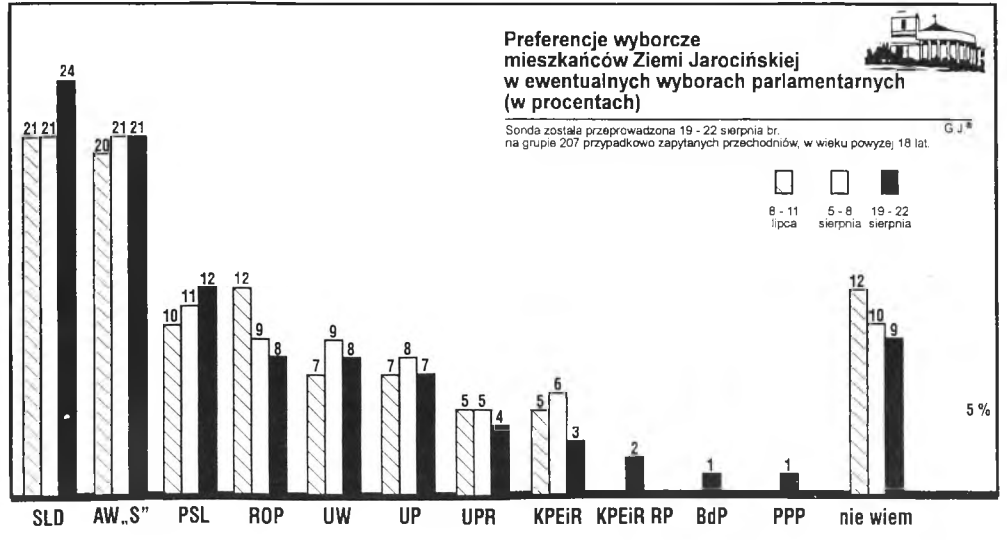
Gdyby wybory parlamentarne odbyły się w minionym tygodniu 24 % mieszkańców Ziemi Jarocińskiej głosowałoby na Sojusz Lewicy Demokratycznej, wynika z sondy przeprowadzonej przez "Gazetę". Akcja Wyborcza Solidarność uzyskałaby dwudziestojedynoprocentowe poparcie.

Pierwszy raz zapytaliśmy mieszkańców Jarocina i okolicy, czy zamierzają wziąć udział w wyborach parlamentarnych. 78 % ankietowanych odpowiedziało, iż będą głosować. 15 % pytanych zapowiedziało, że nie pójdzie do lokali wyborczych 21 września, a 7 % nie podjęło jeszcze decyzji.

Spośród ankietowanych, którzy wezmą udział w wyborach, 24 % zamierza głosować na Sojusz Lewicy Demokratycznej, 21 % na Akcję Wyborczą Solidarność. Polskie Stronnictwo Ludowe zamierza poprzeć 12 % pytanych o preferencje wyborcze, a Ruch Odbudowy Polski i Unię Wolności - 8 %. Siedmioprocentowym poparciem cieszy się Unia Pracy. Głosowanie na pozostałe ugrupowania (na karcie ankietowej umieszciliśmy nazwy wszystkich komitetów zarejestrowanych w województwie kaliskim) decyduje mniej niż 5 % wyborców: na Unię Prawicy Rzeczypospolitej - 4 %, na

Krajową Partię Emerytów i Rencistów - 3 %, na Krajowe Porozumienie Emerytów i Rencistów RP - 2 %, a na Narodowo - Chrześcijańsko - Demokratyczny Blok dla Polski i Porozumienie Prawicy Polskiej - 1 %. Wciąż prawie co dziesiąty nie wie, na kogo oddać głos.

(rr)
Sonda została przeprowadzona 19 - 22 sierpnia, na grupie 207 przypadkowo zapytanych przechodniów, w wieku powyżej 18 lat



Spotkaniu po latach towarzyszą łzy wzruszenia i okrzyki niedowierzania. Wszyscy zapamiętają 22 sierpnia 1997 roku na długo. Dla wielu ten dzień jest powrotem do młodości. Niektórzy czują niedosyt - już dzisiaj umawiają się na kolejne spotkanie.

Wspominali swoje technikum

JUSTYNA NAPIERAJ

Uroczyste otwarcie zjazdu zaplanowane jest na godzinę dziewiątą. Przed bramą, gdzie naprędce zorganizowano sekretariat, ogromny tłok - trzeba potwierdzić uczestnictwo w imprezie, odebrać konicieczne kupony, przy okazji można też zamawiać kasety wideo. Na dziedzińcu szkoły panuje gwar, nieczym podczas przerwy szkolnej. Absolwenci odświeżeni ubrani. Co chwilę słychać okrzyki powitań połączone z niedowierzaniem. - *To ty?! Ale odmłodziłaś i "przytyłaś". Musisz mi powiedzieć, że ja zeszcupiałam. Trzydzieści dwa lata. Sznat czasu! Mój Boże, co za wzruszenia!* - emocjonuje się Marianna Kosmala-Stawińska z Miłosława padając w ramiona swej dawno nie widzianej koleżanki. To dzięki Halinie Kaczmarek, mieszkance Jarocin, która telefonowała z wiadomością o zjeździe, niemal do wszystkich z klasy, mogła się tu znaleźć. - *Bardzo się*

znajecie? Przecież to jest nasza klasa! - nie kryje lez elegancka pani. - *Jasiu Przyborski, Stefan Herman, Stasiu Włodarczyk, Benon Tyl, Monika Matuszewska, poznajecie?* - zwraca się do kolegów starszy pan. - *A tę dziewczynkę też rozpoznaję - Fela, to przecież ty. Nasza Felicia, sportsmenka. To taka miłutka, szczipłutka dziewczynka zawsze była* - wyjaśnia. Pani Felicia Metter-Grzesiecka, maturzystka z 1953 roku przyjechała na zjazd aż z Torunia. Wcześniej nie uczestniczyła w zjazdach. Z kolegami ze szkoły spotkała się po przeszło czterdziestu latach. W technikum poznała swego przyszłego męża. - *To była miłość od pierwszego wejrzenia. Byliśmy małżeństwem przez 37 lat. Teraz już mają nie żyje.*

Lehmann do tablicy

Powitania i wzajemne rozpoznawanie opóźniają rozpoczęcie uroczystości. W imieniu komitetu or-

Może z tego wypracowania coś wyjdzie? - rozpoczyna dyrektor. W wystąpieniu - "wypracowaniu" przypomina, że przez szkołę przechodzi właśnie trzecie pokolenie absolwentów. - *Jeżeli sobie to uświadomimy, staje się czymś oczywistym, że pierwsze roczniki absolwentów nie znają współczesnego oblicza swojej szkoły, a późniejsze i ostatnie roczniki nie mają pojęcia o warunkach działania szkoły i ludziach u początku funkcjonowania placówki. Tak samo będzie trudno odnaleźć państwu znane, a może drogie sercu elementy w murach rzeki wspomnień, która tu dzisiaj popłynie.* Po jakimś czasie okazuje się jednak, że uczestniczący zjazdu świetnie się czują chodząc po "starej budzie". Robią sobie wspólne zdjęcia na tle szkoły, a nawet w klasach, w których przed laty przyszło im się uczyć.

Byłem taki młody

Podniosłą chwilą podczas przedpołudniowych uroczystości jest moment złożenia kwiatów przy okolicznościowej tablicy, przy której zamieszczono płytki z nazwiskami zmarłych dyrektorów. Ich śmierć uczczono minutą ciszy.

- *Mamy nadzieję, że z perspektywy czasu i my spojrzymy na swą szkolną przeszłość z uśmiechem, sentymentem i wzruszeniem, jak wy teraz. Dawniej mówiono - szkoła twoim drugim domem. Może wtedy tak tego nie postrzegaliście, jednak teraz powróciliście, jak się nieraz wraca do domu dzieciństwa. Wszystko wydaje się znajome. Podczas kolejnego jubileuszu to my będziemy występować w roli gości - mówi uczeń III klasy Liceum Ekonomicznego, przewodniczący samorządu szkolnego. - Też byłem taki młody - daje się słyszeć szepc starszego pana.*

Najlepsze roczniki

W korytarzu szkoły wyłożono na dzień zjazdu Złotą Księgę. Jest kilka wpisów. "W zawodzie zawsze byłem szanowany i ceniony za bardzo dobre przygotowanie, a dodać jeszcze poznańską doskonałość i porządek - zawsze byłem dumny. Dziękuję. Eugeniusz, rocznik 1965 - najlepszy".

Szczególnym zainteresowaniem cieszy się izba pamięci. Jedno z czolowych miejsc zajmuje stary plakat z 1947 informujący o naborze do szkoły drzewnej. "Zapisy przyjmuje się w państwowym Zakładzie Prze-

mysłu Drzewnego w Jarocinie. Rozpoczęcie zajęć - 15 września 1947 r. Absolwenci Gimnazjum Przemysłowego otrzymują tytuł czeladnika i prawo do dalszego kształcenia się w liceum". Bardzo dużo miejsca poświęcono kronikom, umieszczono w nich zdjęcia uczniów z uroczystości szkolnych. Liczne fotografie przedstawiają absolwentów technikum. - *Ten kolega, to nie się nie zmienił* - wskazuje palcem na obok stojącego mężczyznę, mieszkanka Gdańska, jego rówieśnica. - *Ja to się pewnie zmieniłam, ale on - w ogóle. Proszę spojrzeć na to zdjęcie. Taki sam, prawda?* - upewnia się. Twierdzi, że niektórzy z jej klasy pozmienniali się tak, że dopiero, gdy się przedstawili, wiedziała z kim rozmawia. Przy kolejnej poślizglej fotografii stoi inny absolwent technikum. Wskazuje na siedzącą postać ze zdjęcia. - *Od tej polonistki dostałem na jednej lekcji trzy dwojce. Stojąca obok kobieta potwierdza. - Tak, ona taka była, nikt jej nie lubił.*

Bogdan Janik, absolwent z 1968 roku ("oczywiście jest to najlepszy rocznik") również chętnie wraca pamięcią do szkolnych lat. - *Najmilej wspominam panią Jadwigę Trześniowską, moją pierwszą wychowawczynię. Co prawda pierwszą dwojce dostalem właśnie od niej, ale do dzisiaj pamiętam trzy zasady Newtona. Bardzo miłe wspominałem też ostatniego wychowawcę pana profesora Zdzisława Trześniowskiego. Także za to, że kiedy zdarzyło nam się później pójść na pierwsze węgarty i odebrać srogie gromy od dyrektora Piotrowicza, to jednak cień sympatii w oczach można było dostrzec u naszego kochanego wychowawcy. Za solidarność, oczywiście, nie za sam czyn ucieczki. Z kolei pan profesor Kubicki bardzo lubił wywoływać dziesiątkami do tablicy. Na jednej lekcji można było dostać dwie dwojki, ale bywały też dni, gdy wywoływał dziesiątki i kazal dobrać sobie następną parę i podawał hasło - idziemy składować węgiel do internatu.*

Zjazd zamiast Everestu

Uczestnicy zjazdu przyjechali niemal z całej Polski. Na kartach zgłoszeń widnieją tak odległe miejscowości, jak Rzeszów, Elbląg, Hława, Koniecpol, Koszalin, Warszawa, Szczecin, Bydgoszcz, Zawiercie, Lublin. Nie brakują absolwentów, którzy na stałe mieszkają poza granicami kraju. Są goście z Kazachstanu.



Sztandar niosą dwa poczy: sprzed lat i obecny

czeszymy z tego spotkania, po prostu nie ma słów, nie ma określeń na tak miłe i kochane spotkanie - mówi ze łzami w oczach. Ludwik Idziaszek, jej kolega z klasy wyjaśnia: - *Dzięki niej pszczelarstwo w Polsce nie zaniknie. To nasza klasowa pszczółka. Taka słodziutka, jaka była trzydzieści dwa lata temu, taka jest i dzisiaj. Nawet ten miód ma teraz większą wartość.*

Klasa ze zdjęcia

Opodal grupka starszych osób trzyma ostatni numer "Gazety Jarocińskiej" na stronie ze zdjęciem pierwszych absolwentów szkoły. - *Po-*

ganizacyjnego zjazdu, słowa powitania do gości kieruje Bogdan Janik. - Witam tych z daleka, tych z bardzo bliska i tych miejscowych. Dzisiejszy zjazd zorganizowany został wysiłkiem wielu ludzi, których łączy sentyment do naszego technikum. Kochani! Za chwilę odżyją wspomnienia, odwiedzimy mury, swoje klasy, ławki, w których siedzieliśmy, drzwi, przez które przechodziliśmy bokiem - mówi z drżeniem w głosie i przywołuje do tablicy w celu odczytania wypracowania domowego Krzysztofa Lehmana, obecnego dyrektora technikum. -

Niemiec, Kanady, Nowego Jorku, Wiednia.

Mieczysław Kwapich, absolwent z 1973 roku na zjazd przyjechał aż z Nowego Jorku. Jego pasją jest wspinaczka wysokogórska. Był już niemal we wszystkich wysokich górach świata. Zaproszenie na zjazd dostał kilka dni przed otrzymaniem propozycji wyprawy na Mount Everest z grupą Kolumbijczyków. Podjął decyzję o zjeździe, rezygnując tym samym z gór. - *Uważałem, że ten zjazd jest ważniejszy. Myślę, że to spotkanie może być szczególnym, historycznym momentem w moim życiu, że być może już nigdy nie spotkamy się w tym gronie.*

Barbara Krakowiak na stałe mieszka w Wiedniu. Na co dzień jest pilotem wycieczek. Do Jarocina przyjechała specjalnie na zjazd. Jej koleżanki z klasy, szczerzą się tym faktem. - *Na pewno wrócę do Polski. Moje koleżanki i kolegów z klasy strasznie Kocham. Ja ich zawsze mam w swoim sercu. To była chyba najlepsza i najbardziej zgrana klasa. Przepuszczam, że oprócz jednej koleżanki i trzech osób, które już nie żyją - jesteśmy wszyscy.*

Najpiękniejsze są wspomnienia

Wszyscy bardzo chętnie wspominają szkolne czasy. - *Rozpocząłem w 1947 roku naukę w tej szkole, potem poszedłem na studia. Byłem naczelnym inżynierem fabryki fortepianów w Lubinie. Teraz jestem na emeryturze. O szkole mam cudowne wspomnienia, najpiękniejsze z całej mojej młodości - mówi z rozrzewaniem Leon Cichoń z Lubina. Jego pierwsza myśl o szkole? - Jestem w niej zakochany bez reszty. Tak pozostanie do końca mojego życia. Do rozmowy włącza się jego kolega ze szkolnej ławy. - *Przed wszystkim trzeba jednak przypomnieć, że jak przysłyszeliśmy do szkoły, to tu nie było żadnych warsztatów. Kompletnie nic. Były tylko dwa czy trzy oddziały klas, w których się uczyliśmy. Przenieśliśmy baraki z Poznańskiej i tutaj tworzyliśmy z nich warsztaty do swoich zajęć. Późniejsze roczniki miały już wszystko gotowe. My byliśmy tacy uczniowie - robotnicy - mówi Ewaryst Marchwiak. - *A ja z kolei w tych barakach mieszkalem, kiedy jako dziecko ze Wschodu przyjechałem w 1945 roku - dodaje Franciszek Plichta, również kolega z klasy. - *W pierwszym dniu nauki pan dyrektor Skupniewicz zaprowadził nas stąd****

do kapliczki, gdzie złożyliśmy przysięgę, że będziemy się dobrze uczyć - kontynuuje Ewaryst Marchwiak. Cała trójka jest zgodna - mieli wspaniałych pedagogów.

- *Pamiętacie profesora Góre, a Florowskiego - matematyka, a tę Jadzię od angielskiego? Mówiliśmy na nią "ciotka" - pytają siebie nawzajem, ale niepotrzebnie, bo doskonale pamiętają nazwiska każdego z nauczycieli. Najbardziej jednak do dzisiaj cenią praktyczne zajęcia zawodu z Edwardem Grześkiem. - *Wspaniali rzeźbiarz, wykonawca różnych rzeczy, bardzo dołny człowiek. A Matuszewski? Mówiście, jak mówił, gdy ktoś nie umiał matematyki? Weź dodaj babcię i lampę, i ile to jest? - śmieją się. Przypomną sobie jeszcze wiele zdarzeń i anegdot, zanim się pożegnają i wrócą do codziennych zajęć.**

Sami porządni ludzie

Około godziny jedenastej tworzą się grupki gości. Są wszędzie - na schodach prowadzących do auli, w klubie, na dziedzińcu szkolnym. Starsi przechadzają się korytarzami szkolnymi, młodszy siedzą w cieniu na trawie popijając piwo. Jeszcze inni ustawiają się do pamiątkowego zdjęcia. Ktoś rzucza hasło: idziemy na spacer. Zawszą słychać ożywione głosy. Panowie pojeżdżali marynarki - jest już mniej oficjalnie. - *Proszę napisać wszystko, co najlepsze - mówi starszy pan. - *Takich porządnymi ludźmi, jacy kończyli szkołę w 1954 roku, już nie będzie. Wśród grupki panów są tylko trzy panie - wszyscy chodzili do jednej klasy. - *To są nasze rodynki - mówi z dumą "nierodzynek". - *Dlatego nas tak panowie okupują, nawet dzisiaj - odpowiada kobieta. Przypominają sobie różne zdarzenia: o myszy włożonej do torebki nauczycielce, o zabranych w chwili siadania krzesła, o włożonym do torby jednemu z kolegów śmierdzącym kleju. - *Nie tylko spotkamy się za dziesięć lat, ale nie nielibyśmy nie przeciwko, żeby spotkać się i za pięćdziesiąt - śmieją się zgodnie. - *W ubiegłym roku przed Bożym Narodzeniem żona kazala zrobić porządku. Podczas sprzątnięcia znalazłem tę książeczkę ze zjazdu na dziesięciolecie szkoły. Pomyślałem więc, że w tym roku będzie okrągła data pięćdziesięciolecia szkoły. Zadzwońłem do szkoły do Jarocina i zaproponowałem, żeby zrobić zjazd z tej okazji. Być może był to jeden z zaczątków tego, że zaczęto to spotkanie po latach organizować i mogliśmy się dzisiaj spotkać.******

Między kolejnymi łyżkami zupy

W południe organizatorzy zaplanowali obiad w auli. Dla niektórych to miejsce wiąże się ze szczególnymi zdarzeniami. Przy jednym ze stolików siedzi kilku mężczyzn około pięćdziesięcioleć. - *Pamiętacie, jak Piotrowicz wypożyczył aulę na siedem dni po to, aby udowodnić, że ziemia faktycznie się kręci - mówi jeden z nich. Inny wskazuje sąsiednią kolumnę oddaloną o kilka metrów. - *Tam siedziałem na maturze. Schowałem się za słupem. To było bardzo dobre miejsce - mówi między jedną, a drugą łyżką zupy. - *A kolega siedział w pierwszej ławce na języku polskim, tuż przed komisją. - *Tak tak, miałem pod koszulą kilka zeszytów. Chciałem wyjść na chwilę, a te zeszyty spadły wprost pod nogi szanownej komisji. Pomyślałem - to****

Praca od kumpla

Ważnym punktem sobotniego programu jest bal. Równocześnie odbywa się w kilku miejscach. Najstarsze roczniki bawią się w szkolnej auli. Teraz panuje już zupełnie różna atmosfera. - *Gwoździem programu był taniec pana Waloszczyka z koleżanką z klasy. Oni tańczyli, a my zrobiliśmy kółeczko - mówi nazajutrz pani Maria, rocznik 1967. - *Ubawiliśmy się świetnie. A gdy spojrzalam na tych łysych grubasków - kiedys chłopaków z klasy! Jak też oni się pozmieniali!**

Podczas tego spotkania nie tylko dochodzi do wymiany wizytówek, adresów. Dzięki protekcji znajomych udaje się jednemu z "balowiczów" otrzymać obietnicę pracy. Inni majątni panowie obiecują finansować operację córki swego kolegi



Równocześnie odbywa się kilka balów. Najwytrwalsi bawią się do rana

koniec. Ale nauczyciele urządzili, że przecież to niemożliwe, żebyśmy ściągal, bo oni cały czas na mnie patrzyli - i udało mi zdać maturę - opowiada.

Ze śmiechem mówią o nauce tańca w auli. Najczęściej jednak wspominają Stefana Piotrowicza. - *Ten facet był dla mnie uosobieniem dyrektora - mówi Karol Jankowski, dla którego największym zaskoczeniem jest to, że rozpoznaje kolegów i sam jest rozpoznawalny. - *Miał niesamowitą charyzmę. Jego zajęcia z historii do dzisiaj pamiętam i opowiadam o nich dzieciom. Jako jeden z nielicznych nauczycieli nie bawił się w politykę. Obok siedzący mężczyzna usiłuje coś przywołać w pamięci. Rozjaśnia się: - *Już wiem, a pamiętacie, jakie miał powiedzenie, gdy ktoś mówił nie na temat? "No, no, wstąpił do piekiel, po drodze mu było" - cała grupa wybuchła śmiechem. Wspominają jeszcze nieprzeciętne zaangażowanie Edwarda Grześka, poczucie humoru nauczyciela Bartkowiaka, niezwykle porządek pod rządami dyrektora Jachimczyka. - *A pamiętacie, jak panu Filimonowi ktoś włożył do kieszeni marynarki przerważywe? - *Tak, tak. On lubił trzymać jedną rękę w kieszeni, a gdy ją tam włożył... Ten wyraz twarzy! A jak nas wyzywał! Tym kawalerzem był Maciej Hen, dzisiaj mieszka w Warszawie. Nie mógł przyjechać...*****

z klasy. Absolwenci rocznika 1967, dla których dzisiejsze spotkanie odbywa się w trzydziestą rocznicę ukończenia szkoły, już umawiają się na następne spotkanie. Nie za dziesięć, czy dwadzieścia lat. Postanawiają, że zobaczą się za trzy lata na daczce jednego z kolegów. Nie wiadomo tylko gdzie - w Chojnicach czy koło Wyszkowa.

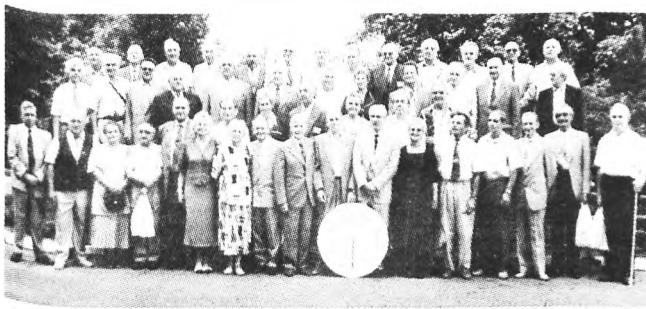
Ostatni wracają do domów o świcie. Następną zjazd za 10 lat!

★ ★ ★ ★

- *Pomysł na zorganizowanie obchodów 50-lecia Technikum Przemysłu Drzewnego podyktował kalendarz. My jako absolwenci włączyliśmy się do realizacji tego pomysłu - mówi Bogdan Janik. Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego zjazdu absolwentów. - *Autentycznie jesteśmy zaskoczeni dzisiejszą frekwencją. Liczyliśmy na przyjazd pięćset, góra sześćset osób. Jest nas osiemset, dwustu pedagogów, a więc około tysiąca uczestników.**

Moja pierwsza myśl o szkole? Wyszliśmy z niej na ludzi. Oglądam moich kolegów, moje koleżanki, wielu z nich pracuje na bardzo odpowiedzialnych stanowiskach, a co ciekawe, wszyscy bardzo o mile wspominają swoje technikum.

Zdjęcia FOTO Stachowiak



Wspólne zdjęcie absolwentów najstarszych roczników

Studia na wynajętym

Ponad osiemset studentów będzie kontynuowało naukę w działającej od roku w Jarocinie filii wyższej szkoły z Koszalina. Jest to możliwe dzięki podjęciu przez Radę Miejską uchwały o wydzierżawieniu szkole obiektu przy ul. Przemysłowej.

Bałtycka Wyższa Szkoła Humanistyczna z Koszalina ogłosiła pierwszy nabór kandydatów na studia w Jarocinie latem ubiegłego roku. Wykłady odbywały się w sali gimnastycznej Liceum Ogólnokształcącego, na jednym tylko kierunku - administracja.

W momencie rozpoczęcia działalności w Jarocinie uczelnia uzyskała pełne poparcie władz samorządowych i obietnicę pomocy w znalezieniu odpowiedniego obiektu na siedzibę. Po upływie pierwszego semestru nadal trwały rozmowy między władzami Jarocina a rektorem BWSH na ten temat - studenci wciąż korzystali z gościny LO. Część zajęć odbywała się w pomieszczeniach przy ul. Przemysłowej. Właśnie ten obiekt stał się przedmiotem starań władz uczelni o pozyskanie na jarocińską siedzibę dla wyższej szkoły. - *Chcieliśmy kupić budynek przy ul. Przemysłowej, zaadaptować go na potrzeby studentów,*

a nawet rozbudować. Okazało się jednak, że trafiliśmy na przeszkodę nie do pokonania - obszar, na którym znajduje się ten obiekt, jest ujęty w planie zagospodarowania miasta jako teren przeznaczony na zabudowę przemysłową. Negocjowaliśmy jeszcze z władzami Jarocina, jednak nie można było zmienić - stwierdza prof. Zdzisław Dubiela, rektor koszańskiej uczelni.

Jarocińskie władze proponowały uczelni różne obiekty - szkoła w Roszkowie, były hotel "Polonia", kilka posesji prywatnych, pałac w Tarcach, dawne kasyno wojskowe. - *Dokonałiśmy oceny tych obiektów. Niestety wszystkie wymagają długotrwałych remontów, a my potrzebujemy siedziby już teraz, żeby móc do października przedstawić w ministerstwie szczegółowy kształt placówki w Jarocinie. Do tej pory muszą zostać rozwiązane wszystkie problemy szkoły. Inaczej nie mamy*

co mówić o rejestracji - dodaje rektor.

Władze koszańskiej uczelni prowadziły starania w Ministerstwie Edukacji Narodowej o zarejestrowanie placówki w Jarocinie. Jednak posiadanie siedziby uczelni było jednym z najważniejszych warunków postawionych władzom uczelni przez ministerstwo.

W maju tego roku został otwarty nabór kandydatów na nowy rok akademicki. Przyjęto 461 studentów. - *Są to przede wszystkim pracownicy administracji - mówi Krzysztof Gąsiorowski pełnomocnik uczelni w Jarocinie. - Studenci rekrutują się z Urzędu Wojewódzkiego, Sądu Wojewódzkiego, Sądu Rejonowego w Kaliszu. Są pracownicy urzędów: pracy, rejonowych, skarbowych, miast i gmin, pracownicy służby zdrowia i właściciele prywatnych firm - mówi Gąsiorowski.*

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej Jarocina została podjęta uchwała o

oddaniu w najem szkole z Koszalina pomieszczeń przy ulicy Przemysłowej. Dzierżawa obejmuje okres dziesięciu lat i jest - jak przyznał burmistrz Paweł Jachowski, rozwiązaniem połowicznym. - *Oczywiście nie należy traktować decyzji radnych w kategoriach ostatecznych. Będziemy mieli na uwadze potrzeby uczelni i jeżeli tylko pokaże się na terenie miasta obiekt odpowiedni na siedzibę wyższej szkoły w Jarocinie, uczelnia będzie miała bezwzględne pierwszeństwo nabycia praw własności - zadeklarował burmistrz Jachowski.*

Decyzja jarocińskich radnych zdziwiła władze koszańskiej uczelni. - *Nasze uzgodnienia oczywiście dotyczyły najmu lokalu przy ulicy Przemysłowej, jednak traktowaliśmy to, jako rozwiązanie tymczasowe. Mieliśmy zapewnienia ze strony władz, że z chwilą zalegalizowania przez ministerstwo wyższej szkoły w Jarocinie będziemy mogli nabyć te pomieszczenia na własność - mówi rektor Zdzisław Dubiela. - Odczuwam pewne niezrozumienie wagi problemu, którym się zajmujemy. Zainteresowanie uczelnią w Jarocinie jest bardzo duże, o czym świadczy liczba kandydatów na nowy rok akademicki. Obserwując posunięcia władz można by powiedzieć, że tego nie dostrzegają.*

ANNA KONIECZNA

specjalista wyjaśnia

Wynagrodzenie za pracę w wolną sobotę

Jestem waszym wiernym czytelnikiem. Najbardziej interesują mnie w "Gazecie" informacje. (...) Proszę wyczerpująco mi odpowiedzieć: jakie jest wynagrodzenie za pracę w wolną sobotę?

W naszym zakładzie (...) pracujemy sześć dni w tygodniu. Pracujemy w każdą sobotę po osiem godzin, ale mamy płacone tak, jak za inne dni. Czy za sobotę pracodawca nie powinien nam płacić więcej?

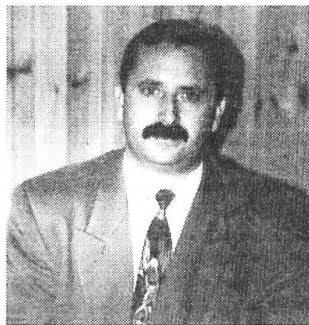
Czytelnik
(nazwisko i adres do wiadomości redakcji)

Odpowiedzi na list czytelnika udziela ZBIGNIEW FLESZAR - inspektor pracy z Państwowej Inspekcji Pracy
Każdemu pracownikowi, bez wzglę-

du na to, jaką formę własności reprezentuje jego pracodawca, przysługuje prawo do co najmniej 39 dni dodatkowo wolnych od pracy w roku kalendarzowym, niezależnie od niedziel i świąt (tzw. dni ustawowo wolnych od pracy).

Dni dodatkowo wolne od pracy mogą być ustalane w każdym dniu roboczym w tygodniu. Terminy dni dodatkowo wolnych od pracy ustala każdy pracodawca samodzielnie na swój użytek.

Kodeks pracy (art. 129³) stanowi, że jeżeli pracownik nie wykorzystuje dodatkowego dnia wolnego od pracy z przyczyn leżących po jego stronie np. gdy był na urlopie, chorował - nie



przysługuje mu żadne roszczenie z tego tytułu: ani dzień wolny w innym terminie, ani dodatkowe wynagrodzenie.

Zupełnie inna sytuacja powstaje, gdy pracodawca poleci pracownikowi pracę w dniu dla niego dodatkowo wolnym od pracy. W takim przypadku zgodnie z kodeksem pracy pracownikowi przysługują dzień wolny w innym terminie. Dni wolne z tego tytułu, na wniosek pracownika lub za jego zgodą mogą być udzielane także po upływie okresu rozliczeniowego, najpóźniej do końca następnego okresu rozliczeniowego.

Dzień wolny w zamian za pracę wykonywaną w dniu dla pracownika dodatkowo wolnym od pracy nie może ulec przypadkowi. Dlatego też kodeks pracy stanowi, że w razie niewykorzystania takiego dnia wolnego od pracy (tj. takiego, który był udzielony w zamian za pracę w dniu dodatkowo wolnym od pracy), pracownikowi przysługują dzień wolny w innym wyznaczonym w tym celu nowym terminie.

Jeżeli pracownikowi nie udzielono dnia wolnego w nowym terminie, to przysługuje mu oprócz normalnego wynagrodzenia, dopłata w wysokości

100 % wynagrodzenia pracownika, wynikającego z jego osobistego zaszczerowania. Na przykład: pracownik na polecenie pracodawcy pracuje we wszystkie dni ustawowo wolne od pracy, to jest w każdym tygodniu 6 dni. Pracodawca nie udziela w zamian za pracę w dniu dodatkowo wolnym od pracy dni wolnych w innym terminie. **W takiej sytuacji pracownikowi za pracę w każdym dniu dodatkowo wolnym od pracy oprócz normalnego wynagrodzenia wynikającego z umowy o pracę przysługują 100 % dopłata wynikająca z jego osobistego zaszczerowania.**

Przepisy kodeksu pracy mówią o dniu wolnym w zamian za przepracowany dzień dodatkowo wolny od pracy (tzn., że pracownikowi przysługują dzień wolny, niezależnie od liczby godzin przepracowanych w dniu wolnym).

Zaznaczyć należy, że nieudzielenie dnia wolnego od pracy w zamian za przepracowane godziny w dniu dodatkowo wolnym od pracy powoduje, że godziny pracy w dniu dodatkowo wolnym od pracy wchodzi do limitu godzin nadliczbowych.

Jeżeli pracownik za pracę w dniu dodatkowo wolnym od pracy otrzymał dzień wolny w innym terminie, to za dzień przepracowany otrzyma wynagrodzenie, a za dzień wolny nie będzie miał prawa do wynagrodzenia.

Jednocześnie chciałbym przypomnieć, że przepisy o czasie pracy obowiązują wszystkich pracodawców, a ich naruszenie stanowi wykroczenie przeciwko prawom pracownika i zagrożone jest karą grzywny do 5000 złotych.

TEMIDA

Prosimy czytelników o przysyłanie listów z zagadnieniami prawnymi, odpowiedzi na nie udzielią specjaliści.

HURT - DETAL

63-200 JAROCIN, ul. WĘGLOWA 28, tel. (0-62) 747-30-58

PLYTY
GIPSOWO-KARTONOWE

RUSZT STALOWY
I AKCESORIA

MASY SZPACHLOWE



Obiad za grosze

Rozmowa z JANEM FRANKOWSKIM - przewodniczącym zarządu Domu Dniennego Pobytu w Jarocinie

Jak doszło do powstania domu?

Za parę tygodni będziemy obchodzić 6 rocznicę jego powstania. Przed laty podczas rozmowy z burmistrzem i przedstawicielami opieki społecznej stwierdziliśmy, że istnieje potrzeba stworzenia domu dziennego pobytu. Budynek odpowiada naszym potrzebom, gdyż znajdowała się tutaj kiedyś stołówka milicyjna. Zaplecze kuchenne i sale do posiłków już istniały, więc my tylko dostosowaliśmy je do swoich potrzeb i mogliśmy zacząć urzędować. W innych dużych miastach istnieją tzw. domy seniora, ale one różnią się znacznie od naszej placówki. Biorąc je za wzór, stwierdziliśmy, że trzeba stworzyć jednak coś bardziej przydatnego starszym ludziom. Nasz dom jest jedynym tego typu w województwie. Nawet w Kaliszu nie ma placówki, świadczącej tego rodzaju pomoc.

W jakim czasie można korzystać z domu?

Wszyscy mogą u nas przebywać od godziny 8.00 do 18.00. Dom działa przez pięć dni w tygodniu, oprócz sobót i niedziel. Wyjątek stanowią tzw. soboty robocze. Od 1 do 31 sierpnia trwa jednak przerwa urlopową. Dom wznowi swoją działalność wraz z początkiem roku szkolnego. Obiady wydawane są od godziny 13.00 do 15.00.

Podstawową formą pomocy jest wydawanie obiadów. Ile wynosi odpłatność za posiłki?

Dziennie wydajemy około 70 trzydaniowych obiadów. Korzystają z nich ludzie mniej zamożni, którzy nie płacą nic, gdyż całość sumy pokrywa opieka społeczna. Odpłatność za obiady uzależniona jest od dochodu uczestnika. W zależności od wysokości renty lub emerytury może on płacić 20 %, 60 % albo 80 % sumy przewidzianej na wyżywienie. Niektórzy płacą nawet 100 %, ale i wtedy opłata jest bardzo niska - wynosi 2 złote 10 groszy.

Na co jeszcze, oprócz obiadów, mogą liczyć starsze osoby?

Organizujemy także wiele wieczorów, aby także tym "wcześniej urodzonym" dać okazję do zabawy. Bardzo ważną jest również wspólna wigilia. Na co dzień istnieje możliwość robienia tego, do czego każdy ma zamiłowanie. Powstają grupki wspólnego śpiewu, można wyszywać, haftować, słuchać muzyki, oglądać telewizję. Nasza placówka zacieśnia więzy przyjaźni. To jest ważne wśród tych starszych ludzi. Ten dom staje się dla nas na starość domem rodzinnym. Byłoby wielką katastrofą, gdyby zaniechał swojej działalności.

Dla starszych osób ważna jest także opieka medyczna. Czy mogą ją otrzymać w Domu Dniennego Pobytu?

Mamy tutaj do naszej dyspozycji lekarza i pielęgniarkę. Codziennie mie-

jakie leki należy wziąć. Starsi ludzie nie muszą biec do ośrodka zdrowia i stać w kolejce, gdyż mają wszystko na miejscu. Mogą także skorzystać z pomocy pedagoga.

Jeżeli znajdują się ludzie zainteresowani domem, to od czego powinni zacząć starania o przyjęcie?

Każda starsza osoba, która chciała by skorzystać z naszego domu, powinna pierwsze kroki skierować do ośrodka pomocy społecznej. Tam przedstawi decyzję emerytalną lub rentową. Na podstawie wysokości dochodu obliczona zostanie odpłatność. Osoby, których dochód nie przekracza 290 złotych, mogą być pewne, że otrzymają obiady za darmo. Z decyzją wydaną przez opiekę społeczną trzeba przysiąc do kierowniczkę naszego domu.

Z jakimi problemami boryka się Dom Dniennego Pobytu?

Dla nas są to samochody stojące tuż pod naszymi oknami. Poczyniliśmy już pierwsze kroki, żeby zlikwidować dziki parking, który powstał pod naszym domem. W tej sprawie mamy nawet poparcie burmistrza. Pomieszczenia znajdują się na parterze, więc ludzie wychodzą spaliny przejeżdżają-

cych i odjeżdżających samochodów. W tej sprawie dogadaliśmy się nawet z komendantem policji, który stwierdził, że jego ludzie mają miejsce do parkowania na podwórku i nie porzucą tam pozostawiać samochodów. Zakład Gospodarki Mieszkaniowej ma przystąpić do nawiezienia ziemi, zasiania trawy i ogrodzenia niskim plotem, aby nikt tu nie wjeżdżał. Nasi starszycy będą chętnie dbać o trawnik.

Sprawa więc jest już zakończona?

Kiedy do tej sprawy udało się nam przekonać wszystkich, okazało się, że do Zarządu Miejskiego wpłynął wniosek o zgodę na postawienie w tym miejscu apteki. Oznacza to zagrozenie nas, zastawienie okien. Będziemy



FOTO Stachowiak

się wtedy czuć, jak w więzieniu. Burmistrz poparł nas i zapewnił, że będzie starał się przekonać do odrzucenia wniosku. Czekamy teraz na decyzję, która ma zapisać podczas posiedzenia zarządu. Mam nadzieję, że decyzja będzie pozytywna dla nas. Nasi podopieczni nie potrzebują bliskiej apteki, bo mamy pielęgniarkę, która zbiera recepty, wykupuje leki i przynosi nam na miejsce.

Jakie są jeszcze potrzeby domu?

Mamy obiecanie, że zostanie wymienione ogrzewanie węglowe na gazowe. Byłoby to tańsze, gdyż we wszystkich piecach i w kuchni spalamy do 15 ton węgla. Licząc po 3 mln za tonę... W pierwszej kolejności przysłałaby się wymiana kuchni na gazową, aby warunki pracy były znośniejsze. W tym upale trudno jest wytrzymać przy gorącym piecu węglowym. W dalszej kolejności trzeba by wymienić ogrzewanie całego budynku. Podczas spotkania z burmistrzem i jego zastępcą oraz przewodniczącym Rady Miejskiej postulowałem, aby nie łączyć go z ciepłownią, ale byśmy mieli samodzielnie piecący gazowy. To byłoby dla nas korzystniejsze. W zależności od potrzeb możemy wtedy zmniejszyć lub zwiększyć temperaturę. Staramy się także o odświeżenie elewacji zewnętrznej. Teraz budynek jest odrapany, odpada tynk. Ta sprawa jest już jednak w toku i prawdopodobnie dom zostanie odświeżony.

Rozmawiała LIDIA SOKOWICZ

Maluchy na pikniku

W kolejnym pikniku w jarocińskiej Szkole Rodzenia uczestniczyły całe rodziny. Była wspólna zabawa i kielbaski z grilla. Dopisała też pogoda.

"Powrót do karmienia naturalnego jest oprócz wielu zalet (zdrowotnych, ekonomicznych, higienicznych) związany także z nowymi naukowymi spojrzeniem na jego pozytywne aspekty fizjologiczne i emocjonalne" - powiedziała położna Kazimiera Pacia, organizatorka jarocińskiej Szkoły Rodzenia do rodziców biorących udział w pikniku. Zwracając uwagę na znaczenie więzi między rodzicami i dzieckiem przytoczyła wyniki badań angielskich lekarzy, którzy w indiańskiej wiosce w Gwatemali miesiącami obserwowali dzieci wychowywane w prymitywnych warunkach. Praktycznie nie spotkali oni tam wymiotujących, płaczących, nerwowych i cierpiących na kolkę niemowląt. "Coraz częściej mówi się o powrocie do natury - stwierdziła Kazimiera Pacia. - Bardzo ważne jest na przykład to, żeby lekarze i pielęgniarki zachęcali matki po porodzie do karmienia swoich dzieci piersią."

Podczas pikniku rozstrzygnięty został konkurs ogłoszony przez Kazimierę Pacię. Podobnie jak w ubiegłym roku, zachęciła ona matki, które karmiły swoje dzieci piersią, do opisanie wszystkich radości i ewentualnych problemów z tym związanych. Wier-

tkaniu uczestniczył też ordynator oddziału położniczo - ginekologicznego jarocińskiego szpitala, Wojciech Maniszewski z żoną.

Dla uczestniczek konkursu miłym zaskoczeniem były nagrody wręczone im przez Kazimierę Pacię. Znalazły się wśród nich grille ogrodowe, koszyki



W kolejnym pikniku w jarocińskiej Szkole Rodzenia uczestniczyły tradycyjnie całe rodziny

FOTO Stachowiak

piknikowe, komplety naczyń, podgrzewacze do kawy, kosmetyczki, komplety do kawy, zabawki, książki dotyczące pielęgnacji niemowląt. Pienną na nagrody przekazał Urząd Gminy i Miasta w Jarocinie. Część upominków zasponsorowała hurtownia BIK-BIS oraz Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Kaliszu.

W pikniku wzięły udział nie tylko uczestniczki konkursu, ale również ich mężowie i dzieci. Była więc okazja do wspólnej zabawy i rozmów. Przy ognisku pieczono kielbaski, które przekazał nieodpłatnie Jan Bilski. (akf)



SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ



LISTA NUMER 6

KANDYDATKA NA POSŁA NA SEJM RP III KADENCJI

RENATA SZYNALSKA

Posel na Sejm RP II kadencji

Serdecznie zapraszam Państwa do Kalisza na festyn „Pożegnanie wakacji”, który rozpocznie się 31 sierpnia o godz. 14⁰⁰ (a potrwa do północy!) w Parku Przyjaźni przy ul. Skalmierzyckiej.

W programie m. in. gry i zabawy dla dzieci oraz dorosłych, pokazy strażackie i tlesury psów policyjnych.

Podczas festynu wystąpi gwiazda disco polo Krzysztof Ciecich z grupą NEW BOYS, a do tańca przygrywał będzie zespół BRAVO.

Na zakończenie pokaz sztucznych ogni.

Renata Szynalska

- ◆ członek Sejmowych Komisji: Sprawiedliwości i Praw Człowieka; Młodzieży, Kultury Fizycznej i Sportu;
- ◆ wiceprzewodnicząca Rady Wojewódzkiej SdRP i członek Rady Naczelnej SdRP;
- ◆ przewodnicząca Demokratycznej Unii Kobiet w województwie kaliskim;
- ◆ wiceprzewodnicząca Wojewódzkiej Rady Koordynacyjnej Stowarzyszeń działających na rzecz Osób Niepełnosprawnych;
- ◆ wykształcenie średnie;
- ◆ mężatka, 28 lat, syn Bartosz - 8 lat.



**PROSĘ O TWÓJ GŁOS
POZYCJA NA LIŚCIE SLD NR 2**

POSTAW NA LUDZI MŁODYCH I SPRAWDZONYCH!

Z a w i a d a m i a m

Szanownych Pacjentów i Rodziców podopiecznych dzieci, że z uwagi na remont, aż do odwołania

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI
Choroby Dziecięce, Promocja Zdrowia, Nowoczesne
Szczepienia Nieobowiązkowe, Porady Lekarskie, Inne

czynny w każdy wtorek i czwartek od 16.30 do 18.30

PRZENIESIONY BĘDZIE OD 2.09.1997 Z CHOJCICZY DO KSIĄŻA WLKP.
- Plac Kosynierów, 63-130 Książ Wlkp.

Janina Cybulska-Priebe, lekarz medycyny, specjalista chorób dziecięcych
ul. 40 lecia PRL 3, m. 6, 63 041 Chocicza, tel. (0-667) 511-21 prócz Chocicze 86
(3541 / R / 97)

W oparciu o przepisy ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska (tekst jednolity z 1994 r., Dz. U. nr 49, poz. 196) oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (z dn. 13 września 1996 r., Dz. U. nr 132, poz. 622)

w związku z powtarzającymi się przypadkami indywidualnego wywozu ścieków z szamb przydomowych oraz ich wylewania na pola lub do cieków wodnych,

Urząd Miasta i Gminy w Jarocinie przypomina:

- posesje nie podłączone do kanalizacji sanitarnej muszą posiadać szczelne szamba
- miejscem zrzuotu nieczystości z szamb jest oczyszczalnia ścieków w Cielczy
- nieczystości z szamba mogą być wywożone jedynie przez podmioty gospodarcze posiadające odpowiednie zezwolenia i dysponujące właściwym sprzętem
- właściciele nieruchomości mają obowiązek udokumentowania wywozu nieczystości przez koncesjonowaną firmę

Zastępca Burmistrza Gminy i Miasta
mgr Henryk Kowalski

BIURO TŁUMACZEŃ I NAUKI JĘZYKÓW OBCYCH



Lektorat

Jarocin, Szkoła Podstawowa nr 6, ul. Kościuszki 10

ZAPRASZA NA

KURSY JĘZYKOWE

ORAZ

GRUPY KOREPETYCYJNE

- języka angielskiego
- języka niemieckiego
- języka francuskiego

INFORMACJE I ZAPISY:

JAROCIN Szkoła Podstawowa nr 6, ul. Kościuszki 10
wtorek, czwartek godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰

Autoryzowany Serwis Ogumienia

Jacek Ratajczak

NIE PRZEGAP OKAZJI!

Tylko do 15 września
promocyjna sprzedaż ogumienia
prod. zachodniej
z bezpłatnym montażem
i wyważeniem

Prowadzimy również sprzedaż opon
i detek prod. krajowej

ul. Poznańska 26a (za komisem sam.)
tel. 747-59-01, kom. 090/616-072

(357/97)

W każdą niedzielę od 8⁰⁰ do 12⁰⁰

GIEŁDA SAMOCHODOWA

na parkingu
przy ul. Śródmiejskiej 17
w Jarocinie



Wstęp płatny tylko po zawarciu
umowy kupna-sprzedaży

Bezpański problem

W Witaszycach bezpański wilczur zaatakował dziewczynkę. Na Ługach inny zagryzł komuś kury. W Jarocinie nie ma schroniska dla waleśających się zwierząt. - *Jak będzie taka potrzeba będziemy budowali* - mówi burmistrz gminy i miasta Paweł Jachowski.

Wielu mieszkańców Jarocina nie dostrzega problemu bezdomnych psów - *Ja nie widzę, żeby psy się waleśały. Może na osiedlach jest tych psów więcej, ale to przecież ludzie wypuszczają psy na cały dzień i one tak chodzą wszędzie* - mówi matka dwójki dzieci. Sprzedawczyni ze sklepu spożywczego twierdzi - *Wielkich psów to się boję, nie wiadomo, co taki może zrobić*. Na policję zgłoszono w tym roku tylko dwa przypadki zaatakowania człowieka przez psa.

Ojciec dziewczynki pogryzionej w Witaszycach, obawiając się że wilczur może być chory na wściekliznę, bezskutecznie szukał pomocy w Zakładzie Weterynarii oraz u Straży Gminnej. W końcu sprawą bezpańskiego zwierzęcia zajęła się policja. - *Na interwencję bezpośrednią naszego szefa Straż Gminna pojechała do Witaszyc i następnie zajęli się sprawą lekarze weterynarii* - informuje nadkomisarz Maria Kryś. Psa poddano obserwacji. - *Co się stało z tym psem, nie wiem* - dodaje. Drugie zgłoszenie dotyczyło

człowieka pogryzionego przez psa sąsiada. Wniosek trafił do kolegium.

Straż Gminna otrzymuje więcej informacji o agresywności zwierząt - *Zdarzają się przypadki pogryzienia, ale nie zagryzienia* - stwierdza komendant Straży Gminnej Krzysztof Adamiak. - *Nigdy nie było też przypadku wyrwania tanki mięśniowej czy uszkodzenia kości. Najwyżej zostaje ślad po klach. Ale ran szarpanych myślny jeszcze przy pogryzieniu nie mieli*.

Częściej docierają na policję zgłoszenia o błąkających się psach. Na Ługach bezdomny wilczur zagryzł komuś kury. Z głodu. - *Ten pies był do tego stopnia wycieńczony, że któryś z naszych kolegów pojechał tam, pies do niego przyszedł i kolega wziął go do brata na gospodarstwo* - relacjonuje nadkomisarz Kryś. Informuje też, że policja nie będzie zajmowała się już sprawami bezdomnych psów. - *Za to powinni być odpowiedzialne władze miasta i stworzyć odpowiednie warunki dla tych zwierząt, no bo policjant co może zrobić?* - mówi Maria Kryś.

Uniwersytet dla rolników

Od nowego roku akademickiego zostaną uruchomione dwa dodatkowe oddziały dobrzyckiej filii Wielkopolskiego Uniwersytetu Ludowego.

Zajęcia przewidziane są przede wszystkim dla rolników, którzy chcą prowadzić nowoczesne gospodarstwo rolne i podnieść swoje kwalifikacje zawodowe. Zebranie organizacyjne przyszłych studentów odbędzie się w środę 10 września w siedzibie uniwersytetu w Dobrzycy, ul. Rynek 4, o godz. 17.00. Na spotkanie każdy kandydat powinien zabrać dwa zdjęcia. Bliższe informacje można uzyskać u księży proboszczów w poszczególnych parafiach.

Inicjatorem powstania, w lutym tego roku Uniwersytetu Ludowego w Dobrzycy był ksiądz kanonik Henryk Buchalski. On też udostępnił pomieszczenia Domu Katolickiego, które stały się siedzibą uniwersytetu.

Pierwszy semestr rozpoczęło 70 studentów. Wykłady na uniwersytecie w Dobrzycy prowadzą profesorowie Akademii Rolniczej z Poznania. Ich tematem są nowoczesne techniki i technologie w rolnictwie. W każdą środę studenci przyjeżdżają na wykłady z terenu gminy Dobrzyca i kilku gmin ościennych. - *Cykl nauki jednej grupy studentów obejmuje 150 godzin zajęć, co będzie trwało półtora roku* - mówi Kazimierz Kulka, dyrektor filii dobrzyckiej Wielkopolskiego Uniwersytetu Ludowego. - *Po zakończeniu nauki każdy student otrzyma zaświadczenie, a zainteresowani mogą uzupeł-*

nić wykształcenie w Akademii Rolniczej w Poznaniu, uzyskać tytuł licencjata i w miarę zdolności - magistra - dodaje dyrektor Kulka.

W ramach zajęć studenci odwiedzili giełdę rolniczą w Poznaniu. Teraz przygotowują się do wyjazdu do Holandii.

Pierwszy semestr nauki na uniwersytecie w Dobrzycy zakończył się 15 maja. Przerwa wakacyjna potrwa do końca września.

(ann)

"Jarocin" na Służewcu

W popularnych wyścigach konnych na warszawskim torze Służewiec bierze udział, już od trzech lat, gniaźdy ogier "Jarocin".

Zaciekawieni bliską nam nazwą konia, postanowiliśmy dotrzeć do źródeł jej pochodzenia, a przy tym bardziej zainteresować się historią ogiera.

"Jarocin" urodził się w marcu 1993 roku, w stadninie koni w Koźenicach (woj. radomskie). Swoją nazwę zawdzięcza... Festiwalowi Muzyki Rockowej, który jeszcze do niedawna odbywał się w naszym mieście. Okazuje się, że sława tej imprezy dotarła aż w Radomskie. - *Poza tym istnieją określone przepisy ograniczające wybór nazwy konia* - wyjaśnia dyrektor koźenickej

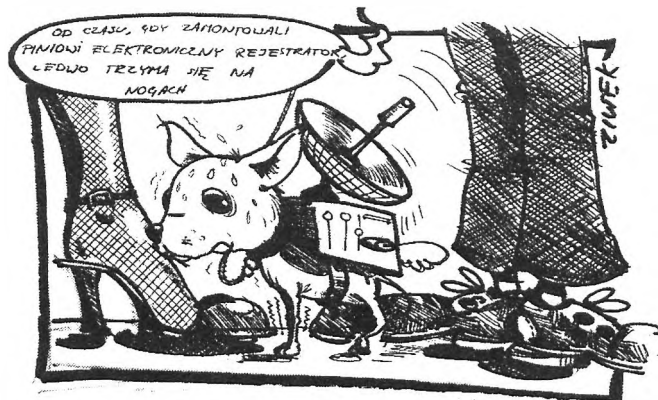
Nowa ustawa o działalności komunalnej gmin nakłada na gminę wiele dodatkowych porządkowych obowiązków. - *Między innymi taką porządkową sprawą jest problem psów* - mówi burmistrz Paweł Jachowski. Powstał projekt uchwały ustalającej zasady rejestracji zwierząt domowych i gospodarskich, wyprowadzania psów na spacer, czy sprzątania po nich oraz to, w jakim stopniu pies musi być wytresowany, aby można go było spuścić ze smyczy. Uchwała wejście być może już w tym roku. - *Projekt ten, jest generalnie krytykowany przez prasę i społeczeństwo. Tylko, że poza krytyką nikt nie podał innych, sensowniejszych sposobów rozwiązania problemu. Idealnego się nie znajdzie* - dodaje burmistrz.

Rejestracja psów miałyby się odbywać przez wszczęcie im mikroprocesora. Z pewnej odległości, czytni-

wtenczas dopiero powstaje problem schroniska - mówi burmistrz.

Potrzebne są przede wszystkim pieniądze, miejsce i ludzie do pracy. - *Chcielibyśmy, aby pieniądze z podatków były zainwestowane w perspektywie w elektroniczną rejestrację czy budowę schroniska* - oznajmia burmistrz miasta Paweł Jachowski.

Najbliższe schronisko dla bezdomnych psów znajduje się w Krotoszynie. Zostało założone przez Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami znajdujące się w tym mieście, z funduszy miasta i gminy. Dużą pomoc w budowie schroniska udzieliły zakłady pracy z Krotoszyna, wykonując konstrukcję i dachy za darmo. Obecnie w schronisku znajduje się czterdzieści psów. Utrzymanie jednego kosztuje około dziesięciu złotych miesięcznie. Fundusze na funkcjonowanie przekazuje corocznie Urząd Miasta i Gminy. - *Schro-*



kiem elektronicznym, będzie można odczytać numer zwierzęcia, po czym w komputerze odszukać nazwisko i adres właściciela. - *Oczywiście pobierając odpowiednią opłatę z tytułu tego, że tego psa gdzieś tam bezpiecznie wypuścił* - informuje burmistrz. Nie potrafi jednak określić, ile lat potrzeba, aby plany te zrealizować.

Zostaną jedynie zarejestrowane psy, których właściciele zadbają o to. Inne, bezpańskie, będą wyłapywane. Psy także chore, niebezpieczne dla życia ludzi zostaną w humanitarny sposób uśpione. - *Natomiast jeśli to będą psy zdrowe i nie mające właścicieli,*

nisko jest dumą Krotoszyna - mówi pani Barbara Markiewicz, prezes tegoż Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. - *Jest naprawdę ładne, z prawdziwego zdarzenia, jest czyste, psy mają dobre warunki*. Władze miasta wydały jednak zakaz przyjmowania psów z pobliskich miejscowości. - *Oni mają sobie wszyscy zrobić takie swoje przytuliska jak my mamy* - stwierdza pani prezes. - *Już dawno powinni wybudować takie coś, to przecież nie jest aż taka inwestycja. Powódź powodzią, ale takie schroniska się przysądają*.

EWA ANDERSZ-WANAT

wieku dwóch lat na pięć startów wygrał dwa wyścigi, "zarabiając" 114 mln starych zł. Rok później w dziewięciu występach triumfował trzykrotnie. W lipcu 1996 roku biegł w najważniejszym wyścigu dla koni trzyletnich - derby. Jednak z dotychczasowego przebiegu kariery tego ogiera można wnioskować, że przed nim jeszcze wiele sukcesów. - *Jarocin nadal biegnie na dobrym poziomie* - zapewnia dyrektor stadnin w Koźenicach. 15 sierpnia br. podczas tzw. dnia wyścigowego, koń ten biegł w piątej gonitwie, na dystansie 2000 m. Są to prestiżowe zawody, zwane często czempionatem dżokejów, ponieważ zjeżdżają na nie dżokeje z całej Europy. Jarocin zajął w nich drugie miejsce, zarabiając 1360 zł. (jr)

DRUGIE PCHNIĘCIE UNII

Rozmowa z prof. BRONISŁAWEM GEREMKIEM - przewodniczącym klubu parlamentarnego Unii Wolności i sejmowej komisji spraw zagranicznych

Panie profesorze czy był pan już kiedyś w Jarocinie?

W Jarocinie byłem jeden raz, ale przejazdem. Natomiast nie miałem innej okazji do wizyty w Jarocinie. Muszę powiedzieć, że mam jednak wielkopolskie "odniesienia".

Z którym obszarem naszego regionu wiąże się te "odniesienia"?

To jest troszkę dalej, a mianowicie to jest czarnkowskie. Ponieważ rodziła się rozprzestrzeniała, nawet aż do Krotoszyna, więc to sprawiło, że zwłaszcza w moich młodych latach, zaraz po wojnie jeździłem po tym terenie.

Czy to, że znaleźli się pan w Jarocinie wspólnie z posłem Jerzym Koralewskim świadczy o jakiejś specjalnej sympatii do pana posła z pana strony, czy to przypadek?

To mnie pan prowokuje, bo pewnie pan poseł Koralewski ode mnie rzadko słyszy takie słowa sympatii.

To jak to jest, nie lubicie się?

Najpierw powiem, że do pana posła Koralewskiego mam sympatię osobistą. Wspólny nasz rodowód solidarnościowy, to jest coś, co łączy. Poza tym mam także dla pana posła Koralewskiego, i teraz po raz pierwszy to usłyszy, ogromne uznanie za to, że potrafił promować pewne sprawy, tak jak przedsiębiorczość, jak problemy państwowego przedsiębiorstwa, jak problemy bezrobocia z wyczuwaniem społecznym, które uważam za bardzo ważne.

Pana wizyta jest związana z kampanią wyborczą. Czy Unia Wolności pragnie pozyskać głosy wyborców w nadchodzących wyborach?

My chcemy przekonać, że Unia jest partią, która ma program, jakiego Polska potrzebuje i to jest program, który nie tylko jest wierny tej solidarnościowej idei z '89 roku, jest nie tylko wierny jakiejś filozofii budowania polskiej niepodległości, ale jednocześnie jest praktyczny, prosty. W tym programie chodzi o to, żeby ludziom było lepiej i ja myślę, że gdy spojrzymy, niezależnie od problemów i takiej biedy dnia codziennego, która się nam wszystkim zdarza, na drogę, jaką przebyliśmy w ciągu tych lat od '89 roku, to to jest imponujące. Unia Wolności powiada, że w tej chwili jest potrzebne drugie pchnięcie, takie, które pozwoli spokojnie, bez awantur i nie burząc niczego, Polskę przywrócić Europie w sposób najprawdźszy, tzn. nie tylko w słowach, w retoryce, ale w poziomie życia, w sposobie organizacji państwa. Chcemy zatem, żeby była to gospodarka, która rozwija się szybko z wysokim wzrostem. I to jest 7 procent wzrostu gospodarczego. Naprawdę Polska jest zdolna mieć taki wskaźnik wzrostu i żeby to jednocześnie coś znaczyło na poziomie rodzin, a nie tylko, że przychodzi taka

wieść z radia, telewizji czy gazety. Chodzi nam także o to, żeby państwo rządzone kompetentnie, uczciwie było życzliwe dla ludzi.

Jednym z punktów, które Unia ma w swoim programie, jest zmniejszenie do 2000 roku bezrobocia o 30%. W Jarocinie i okolicach należy ono do najwyższych w województwie, sięga 20% osób, które są zdolne do podjęcia pracy zarobkowej. Zmniejszenie tego bezrobocia o 30% powoduje, że nadal 14-15% pozostaje bez pracy. Poza tym w programie, który państwo przedstawiają nie ma tak do końca powiedziane, w jaki sposób ma się to dokonać. Jak UW pragnie dojść do zmniejszenia tego bezrobocia, na przykład o 30%?

Gruszek na wierzbie nie przyrzekamy. Jeżeli mówimy, że o 1/3 można zmniejszyć bezrobocie, to dlatego, że uważamy, że jeśli Polska zapewni sobie wzrost gospodarczy tego właśnie rzędu 6% - 7%, to oznacza to nowe stanowiska pracy. To nie jest tylko problem prostej kontynuacji. Trzeba umieć wykorzystać koniunkturę, jaką otwiera nam członkostwo w Unii Europejskiej. Wejście do UE, to jest otwarcie rynków europejskich dla polskiego produktu.

Ale to jednocześnie są koszty, a o tych kosztach mało kto mówi. To będą koszty i społeczne i ekonomiczne.

Kosztów największe, to byłoby nie wejść do UE, bo to by znaczyło, że rynki europejskie są przed nami zamknięte. Wraz z UE przyjdą groźne wyzwania. Produkt polski musi być równie dobry, jak produkt belgijski, holenderski czy francuski.

Trzeba jednak zmienić rolnictwo. Ta sytuacja, w której mamy 27% pracujących w rolnictwie, a rolnictwo produkuje około 7% PKB jest nie do zaakceptowania. Chodzi o to, żeby ci ludzie, którzy będą odchodzili z rolnictwa, mieli nowe stanowiska pracy. Uważamy, że rynki wschodnie są w tej chwili wystarczające, aby zapewnić zbył dla polskiej żywności. Jeżeli potrafimy polską żywność upłynnić tanio i na odpowiadającym standardom międzynarodowym poziomie, jeżeli potrafimy także z elektroniki polskiej czy chemii polskiej stworzyć produkt, który będzie konkurencyjny, to wówczas ujemny bilans handlu zagranicznego, jaki notujemy teraz, nie będzie groźny.

Niedawno "Rzeczpospolita" opublikowała sondaż przedwyborczy, w których UW uzyskała 12% poparcia. To oznacza, że jeżeli doszłoby do tworzenia rządu po wyborach, to w każdym układzie Unia musi wejść z kimś w koalicję. Profesor Balcerowicz na konwencji wyborczej powiedział, że UW chce wejść do rządu, bo bez Unii nie powstanie w Polsce dobry rząd. Z kim dopuszcza pan możliwość koalicji wyborczej?

Unia Wolności jest partią centrum, tzn. taką partią, która jest otwarta na układy koalicyjne po różnych stronach. Ja bym powiedział szczerze, tak jakby poza polityką, że historia ta nasza krótka i nasze korzenie wiążą nas najmocniej, najściślej z AWS, który jest jednym z wielkich partnerów.

A jednak z AWS się nie dogadaliście.

Nie dogadaliśmy się na razie. Nie wiemy, czy nie dogadamy się po wyborach.

Czy to samo można powiedzieć o SLD?

Nie to samo, dlatego że korzenie historyczne nas dzielą. Można powiedzieć, że cała nasza historia jakby przeciwstawia jednego drugim.



FOTO Stachowiak

Miałem na myśli dogadanie się po wyborach.

Mysyśmy potrafili z SLD, niezależnie od dzielących nas podstawowych różnic programowych, uzyskać wspólne zdania w kwestiach najważniejszych, np. w kwestiach priorytetów polityki zagranicznej. Z satysfakcją stwierdzamy, że SLD w okresie tych czterech lat rzeczywiście kontynuuje priorytety polityki zagranicznej, które określił rząd Tadeusza Mazowieckiego i z tego się cieszymy. Zdaliśmy także w ważnych kwestiach polityki gospodarczej uzyskać wspólne zdanie z partią, która jakby wywodzi się z doktryny przeczącej własności prywatnej, a która się opowiedziała za prywatyzacją. Unia Wolności jest partią pragmatyczną, jest przywiązana do swoich korzeni, ale otwarta.

Czyli nie mówi "nie" żadnemu układowi?

Jest rzeczą najważniejszą, żeby UW uzyskała dobry wynik, bo jeżeli uzyska dobry wynik, wtedy rzeczywiście

będzie miała znaczenie na scenie politycznej.

Jeszcze za rządów Hanny Suchockiej UW złożyła w Sejmie propozycję ustawy o reformie powiatowej. Przy pracach nad Konstytucją, uchwaloną na początku kwietnia tego roku, Unia zaakceptowała kompromis, który sprawił, że nie ma zapisu o powiatach w Konstytucji. Teraz znowu w programie wyborczym Unia deklaruje, że będzie działała na rzecz powstania powiatów. Na jakiej podstawie można teraz wierzyć w takie deklaracje?

Przed wszystkim muszę powiedzieć, że Unia nigdy nie zaakceptowała wyrzeczenia się koncepcji powiatów, ani z Konstytucji, ani z praktyki państwa.

Ale jednak głosowaliście za taką Konstytucją, w której nie ma powiatów.

Konstytucją, która pozwala na powiaty i dlatego po uchwaleniu Konstytucji natychmiast wnieśliśmy po raz drugi projekt ustawy o powiatach. Co więcej, ten projekt już w Sejmie został przygotowany. Jest to jedyna ustawa, która dwa lata jest niedopuszczana przez koalicję rządową do głosowania w Sejmie. I to jest paradoksalna sytuacja, bo SLD praktycznie jest za reformą powiatową, tylko uwikłane jest w te swoje koalicyjne porozumienia. Ponieważ PSL nadal jest wobec powiatów niechętny, blokuje te ustawy. Jestem przekonany, że ustawa powiatowa przejdzie, i że będzie, jeżeli już nie w tym Sejmie, jedną z pierwszych decyzji przyszłego parlamentu.

Unia zrobiła konwencję wyborczą w stylu amerykańskim. Wszystkie tygodniki i gazety wzięły o tym wręcz z zachwytem. Może tak troszkę po amerykańsku zapytam pana profesora o takie zamilowania, które nie są widoczne na co dzień z ekranu telewizyjnego. Czy pan się chętnie zajmuje w wolnym czasie?

Z ekranu telewizyjnego to widać, że się zajmuję fajką. Z tytułu, jaki mam wiadomo, że się zajmuję książkami. Czytam je, a niekiedy piszę, a to czego nie widać to to, że moja pasją jest żeglarsstwo. W gruncie rzeczy w moim życiu żeglarsstwo było jednym sposobem spędzania wolnego czasu. W żeglarsztwie jest coś takiego, że nawet, gdy się nic nie robi, to stale coś się robi. Ciągnie się za sznurki, ster trzeba trzymać i utrzymanie steru jest niezłą lekcją życia.

Jaki pan ma stopień żeglarski?

Sternika.
Gdzie pan żeglował w tym roku?
Ostatni raz żeglowałem tak naprawdę w roku '89 i od tej pory już nie żeglowałem, mimo że niejednokrotnie jachty na mnie czekały. Ale mam nadzieję, że w jakimś momencie wszystko będzie tak, jak być powinno i znajdzie się czas na żeglarsstwo.

Czy nie założył sobie pan, że po udanych wyborach konieczne będzie pojechać na Mazury?

Ja za każdym razem zakładam sobie, że może być wybrana nieudana i wtedy na pewno można będzie żeglować, ale teraz wolę, żeby były udane i wtedy owszem - żeglarsstwo.

**Rozmawiał PIOTR PIOTROWICZ
Współpraca Irena Garszka**

GOTOWI NA WYGRANĄ

Rozmowa z MARIANEM KRZAKLEWSKIM - liderem Akcji Wyborczej Solidarność

Czy Akcja Wyborcza Solidarność wygra wybory parlamentarne?

Ostatnie sondaże wskazują, że jest to wielce prawdopodobne. W polityce nic nigdy nie jest na pewno. Ale z pewnością w zasadniczy sposób zmieni się scena polityczna w Polsce. Uważam, że prawdopodobieństwo wygranej AWS-u jest większe niż zwycięstwo SLD. Rozstrzygające będą jednak najbliższe tygodnie i dyscyplina elektoratu Akcji Wyborczej Solidarność. Zdecyduje też dyscyplina elektoratu centroprawicowego - popierającego dotąd małe partie, który w dniu wyborów powinien przerzucić głosy na AWS. Stworzy to bardzo duże szanse na uzyskanie zdecydowanej większości AWS-u w parlamencie i wyłonienie własnego rządu.

W demokracjach europejskich przyjęło się, że kandydatem na szefa rządu zostaje lider zwycięskiego ugrupowania. Czy w przypadku wygranej AWS-u zostanie pan premierem?

My mamy trochę inną koncepcję. Ja na pewno będę decydował - oczywiście nie sam - o tym, kto będzie w składzie rządu. Osobiście nie zamierzam ubiegać się o funkcję premiera. Chciałbym kontynuować kierowanie związkami i jednocześnie nadzorować klub parlamentarny AWS-u, aby w dyscyplinie wprowadzał wszystkie projekty ustaw, które składają się na program Akcji. Jeśli chodzi o premiera, to przede wszystkim będziemy starali się znaleźć człowieka, który ma duże doświadczenie w zarządzaniu zespołami ludzkimi, zna się na gospodarce, polityce i przeszedł już praktykę w tych dziedzinach. Ja często mówię, że mamy w Polsce tak wielu doświadczonych premierów "małych ojczyzn". Może rozglądnijmy się dobrze. Będziemy brać pod uwagę człowieka, który niekoniecznie ma wielkie nazwisko, ale przede wszystkim ma umiejętności. (...) Już teraz są przygotowywane zestawienia charakterystyk różnych osób spośród AWS-u i z otoczenia AWS-u, którzy będą brani pod uwagę przy typowaniu na urząd premiera.

W listopadzie 1996 roku powiedział pan w wywiadzie dla "Życia": "Chcemy ogłosić przed wyborami nie tylko gabinet cieni, ale cały amfiteatr. I chcemy o tym głośno mówić, żeby ludzie zwrócili nam uwagę, jeśli się pomylimy. (...) Ważne jest, żeby uniknąć nerwowego wylaniania władzy wykonawczej po wyborach, bo to grozi powyborczymi konfliktami."

Amfiteatr przygotowujemy. Bardzo wąski zespół, nie znany większości polityków ani dziennikarzy, który jest w bezpośrednim kontakcie z mną, przygotowuje takie zestawienie. Jest to olbrzymia praca, bo wymaga przygotowania kilku tysięcy nazwisk ludzi kompetentnych w konkretnych dziedzinach, w administracji państwowej, terenowej. (...) Obejmując władzę, trzeba się liczyć z tym, aby takimi zasobami ludzi, a później nawet szerszymi, dysponować w pierwszej fazie realizacji programu. Wśród ekspertów AWS-u, których mamy około siedemset, wśród kandydatów na parlamentarzystów, są naprawdę wspaniali ludzie, klejnoty.

Ale to jest amfiteatr. Kiedy natomiast zostanie przedstawiony - zgodnie z pańskimi zapowiedziami - gabinet cieni?

Właśnie w tym amfiteatrze ci, których posadzimy w pierwszym rządzie, będą tworzyć gabinet cieni. Prawdopodobnie przedstawimy zestaw nazwisk, ale bez przyporządkowywania do funkcji, dosłownie na kilka dni przed wyborami. Wyborcom i dziennikarzom pozostawimy domyślanie się, kto gdzie miałby być po wyborach. Przyznam jednak szczerze, iż nie lubię dzielić skóry na niedźwiedzia. Przygotowujemy się na ewentualność wygrania wyborów, ale przede wszystkim przygotowujemy się, aby te wybory wygrać.

Jak wygrać? Tak, aby mieć w Sejmie większość mandatów?

Większość, a nawet dążymy do tego, aby mieć bezwzględną większość. (...) Ordynacja wyborcza, która jest bardzo niekorzystna dla rozbitej sceny politycznej, jest jednocześnie korzystna dla skonsolidowanej sceny, dla wielkich bloków partii. Według ostatnich badań Instytutu Gallupa, nie ujawnionych, a zleconych przez SdRP czy pośrednio przez rząd (...), mamy szansę nawet na ponad dwieście mandatów w Sejmie.

Dwieście mandatów to wciąż mało, aby utworzyć samodzielnie rząd. Z kim AWS mogłaby utworzyć koalicję rządzącą?

Przykład SLD, który ma stu siedemdziesięciu kilku posłów dowodzi, że ta ilość wystarczy, aby rządzić, sprawować hegemonistyczną władzę. Dlatego przy nieco ponad dwustu mandatach można już mówić o rządzeniu bez jakichś zakładników koalicyjnych.

Natomiast możemy utworzyć jedynie koalicje programowe. Głównym wyznacznikiem struktury koalicji będzie bliskość programowa. Drugą sprawą jest sposób wyegzekwowania dyscypliny w koalicji. Nie wyobrażamy sobie natomiast koalicji, w której realizacji programu okupuje się stolikami - że ktoś nam proponuje głosowanie za jakąś ustawą w zamian za dziesięć stanowisk wojewodów i dwadzieścia miejsc w radach nadzorczych spółek skarbu państwa.

Z kim najłatwiej byłoby zawrzeć Akcji Wyborczej Solidarność taką koalicję programową?

Program najbliższy programowi

AWS, bo nawet zaczerpnięty z niektórych rozwiązań "Solidarności", ma Ruch Odbudowy Polski. Problemem jest, na ile ten koalicjant będzie koalicjantem stabilnym. Mam nadzieję, że uspokoi się wewnątrz ROP-u i wtedy będzie łatwiej mówić o takiej konstrukcji. Ale podobnie jak się mówi, abyś cudze dzieci uczył, można powiedzieć: abyś miał koalicjantów. Teraz w Polsce możemy zaobserwować moc tego powiedzenia.

Większość list wyborczych AWS-u otwierają wojewódzcy liderzy NSZZ "Solidarność". Tak jest też na przykład w Kaliskiem, Poznańskiem. Jakie role przewiduje pan dla przewodniczących regionalnych struktur związku?

Większość z nich powinna przejść do pracy w klubie parlamentarnym i także w tej nowej formacji, która



FOTO Stachowiak

będzie reprezentacją polityczną AWS-u. Na pewno część liderów powinna zostać w związku, ale trzeba wówczas zastrzec, że jest wykluczone jednocześnie pełnienie funkcji w partii.

Czy nie obawia się pan, że po półroczu, czy po roku rządów AWS-u, zaczęłyby powstawać konflikty na linii związek - rząd? Czy nie stanie się tak, że związkowcy będą chcieli, aby rząd działał pod ich dyktando?

Przed wszystkim zmienimy system relacji pomiędzy związkiem a jego partnerami poprzez decentralizację podejmowania decyzji i odpolitycznienie gospodarki. Wytworzymy sytuację, w której związek będzie miał kompetentnego partnera bezpośredniego. Rząd nie będzie głównym partnerem związku zawodowego. W tej roli będzie występował tylko w pewnych zasadniczych negocjacjach dotyczących sektora publicznego, przedsiębiorstw, w których Skarb Państwa posiada pakiet kontrolny. Uczynimy to poprzez wprowadzenie zmian strukturalnych i własnościowych w gos-

podarce. Główny ciężar dialogu gospodarczego między związkiem i pracodawcami sprowadza się w świecie zachodnim do negocjacji branżowych, sektorowych. U nas wciąż tym superpracodawcą (...) jest rząd. Póki jednak adresatem w wielu sprawach będzie rząd, stworzymy bardziej precyzyjną formę dialogu między rządem i partnerami pracowniczymi, czy innymi partnerami społecznymi. (...)

Zapowiedział pan już rozpoczęcie przekształcania Akcji Wyborczej Solidarność w partię polityczną. Wciąż jednak wokół tego pomysłu rodzi się w środowiskach prawniczych wiele kontrowersji. Nie ma zgodności co do tego, jak i kiedy taka formacja miałaby powstać, w jaki sposób miałaby funkcjonować.

Jeśli chodzi o tworzenie struktur organizacyjnych i przyjmowanie deklaracji o woli przystąpienia do takiego ruchu politycznego, to rozpoczęło się to już. Nie będzie to jednak przekształcenie AWS-u w partię polityczną. AWS jest komitetem wyborczym, swego rodzaju ruchem społecznym, koalicją nie tylko partii, ale też stowarzyszeń i organizacji społecznych. Duża część elektoratu AWS-u nie ma swojej reprezentacji partyjnej, nie ma partii, do której należą, czy do której chciałaby się zapisać. Oni stanowią ponad 70 % elektoratu AWS-u. Dlatego wokół tego komitetu wyborczego, tego ruchu społecznego, trzeba stworzyć możliwości reprezentacji politycznej - chrześcijańsko-demokratycznej, jednocześnie wrażliwej społecznie, także ludowej. Tworzymy to, bo jest taka potrzeba, a jednocześnie w Polsce jest potrzebne uporządkowanie sceny politycznej. (...)

Kim będzie Marian Krzaklewski za trzy lata? Nadal szefem związku? Premierem? Może kandydatem na prezydenta, bo do wyborów zostanie wtedy zaledwie kilka miesięcy?

Możliwe, że będę szefem "Solidarności", ponieważ nie wykluczam kandydowania w 1998 roku na przewodniczącego. Wszystko wskazuje na to, że będę posłem i jednym z nadzorujących klub parlamentarny. A jeśli chodzi o kandydowanie na urząd prezydenta... Jeśli prawica nie będzie miała lepszego kandydata, gotowego zaprezentować większą skuteczność ode mnie, to możliwe. Tylko to nie jest kwestia Mariana Krzaklewskiego. Jest natomiast kwestia tego, czy zbudujemy mocną partię, która byłaby zapleczem dla wyborów prezydenckich, czy zbudujemy zaplecze eksperckie.

A kim chciałby pan być za kilka lat?

Szczerze mówiąc, to chciałbym znów pracować naukowo i przygotowywać użytkowe programy komputerowe dla przemysłu. A przede wszystkim chciałbym być codziennie w domu, a w soboty i w niedziele na pewno mieć czas dla rodziny. Jestem domotorem, a w domu bywam chyba tak często, jak marynarze pływający gdzieś daleko.

Rozmawiał

ROBERT KAZMIERCZAK

Okulary na cały rok

Rozmowa z lekarzem okulistą HANNA MARCZUK-ZIELIŃSKA

Ciemne okulary to nie tylko ładny dodatek do stroju, to także konieczna ochrona oczu. Rynek oferuje nam bogaty wybór okularów przeciwsłonecznych. Jednak nie każde z nich skutecznie chronią wzrok przed szkodliwymi promieniami UV. Jak wybrać te właściwe?

Przede wszystkim przy zakupie należy zwrócić uwagę na to, czy dane okulary mają atest. Tylko okulary z atestem są bezpieczne dla naszych oczu i należy je chronić przed ultrafioletem. Dlatego powinniśmy kupować okulary przeciwsłoneczne tylko u optyka. On odpowiada za to, czy szkła mają atest. W razie jakichś usterek, problemów można się też zwrócić do niego z prośbą o naprawę okularów. Jest to jasna sprawa: optyk odpowiada za to, co ma. Natomiast przestrzegaliśmy przed kupowaniem okularów słonecznych w sezonowych punktach sprzedaży, gdzie na rogu ulicy, na przydrożnym bazarze. Są to okulary wątpliwej jakości i mogą jedynie zaszkodzić naszemu oczom. Okulary słoneczne dobrych firm mają soczewki polaryzowane, które załamują światło w taki sposób, że nie rażą promienie odbijające się od gładkich powierzchni. Pod tylko farbowanymi lub pokrytymi ciemną folią szklami nasze źrenice automatycznie rozszerzają się, a to z kolei powoduje, że promienie słońca mają do nich dostęp większy niż normalnie. Poza tym istnieje ryzyko, że nie będziemy mieli do kogo się zwrócić z ewentualną reklamacją.

Może się bowiem okazać, że następnego dnia tej osoby ze stojakiem z okularami już nie będzie.

W przeciwieństwie do szkieł korekcyjnych, noszonych dla poprawy widzenia, okulary słoneczne mogą nosić każdy. W jaki sposób powinny dobierać przeciśniane szkła osoby z wadami wzroku?

Okularów z przeciśnianymi szklami nie mogą nosić osoby z jaskrą. Poza tym, żeby dobrać właściwe okulary, należy wcześniej przebadać wzrok. Mam tu na myśli również osoby, które nigdy nie miały problemów z oczami. Wizyta u okulisty z pewnością nikomu nie zaszkodzi. Badanie wzroku, szczególnie komputerowe, pozwala wychwycić nawet najdrobniejsze wady. Można je następnie skorygować poprzez dobór odpowiednich szkieł. Na marginesie warto dodać, że z wiekiem takie kontrole wzroku u okulisty powinny być częstsze.

Ostatnio coraz częściej zwykłe szkła zastępuje się szklami fotochromowymi. Jaka jest między nimi różnica?

Szklami fotochromowymi, to takie, które samoczynnie ciemnieją, gdy pada na nie ostre światło, w tym także słońce. Istnieją dwa rodzaje fotochromów - fotochrom zwykły i fotochrom kolor, który się jeszcze bardziej przyciemnia. Dzięki szklom fotochromowym okulary lecznicze mogą jednocześnie spełniać funkcje ochronne.

Wynikałoby z tego, że szkła fotochromowe przeznaczone są tylko

dla osób z wadami wzroku.

Nic podobnego. Mogą je nosić także osoby, które mają zupełnie zdrowe oczy. Są to wówczas szkła optyczne o mocy zero dioptrii. Nie mają one żadnej korekty.

Jakie szkody mogą wyrządzić naszym oczom źle dobrane szkła przeciwsłoneczne?

To trudno określić. Nienoszenie okularów słonecznych w ogóle może wyrządzić nam szkody.

Jakie?

Na przykład szybsze powstawanie zmęczenia. Wiadomo jednak, że coś, co zakładamy na swoje oczy powinno być prawidłowo dobrane, tak, żeby sobie nie szkodzić.

Salony optyczne oferują szkła przeciwsłoneczne prawie w każdym

kolorze. Jakie znaczenie dla naszego wzroku ma barwa szkieł?

Istnieją różnice nie tylko w barwach, ale także w odcieniach i stopniu przyciemniania szkieł. Ich dobór to już kwestia gustu, aczkolwiek najbardziej przyjazne oczom i najczęściej polecane przez optyków są szkła szare, brązowe, bądź zielone. Jednak generalnie znaczenie ma tylko moc szkieł.

Noszenie okularów przeciwsłonecznych zwykłych kojarzy się porą letnią. Jednak słońce świeci przez cały rok. Czy zimą nie nie zagraża z jego strony naszym oczom?

Nie powinniśmy odkładać okularów przeciwsłonecznych na półkę wraz z końcem lata. Pomimo że zimą słońce jest w zasadzie słabsze, to śnieg także odbija promienie, które mogą być szkodliwe dla naszych oczu. Nie należy lekceważyć ani zimowego, ani letniego słońca, szczególnie od czasu pojawienia się dziury ozonowej. Naraża nas ona na zwiększoną dawkę promieniowania.

Rozmawiała JOANNA ROSZAK

Romantyczna Chorwacja

Chorwacja jest niewątpliwie bardzo ciekawym miejscem wypoczynku. Atrakcyjność jej wymaga fakt, że jest to nadal miejsce dość tajemnicze i niezbyt popularne w naszym kraju.

Chorwacja to duży półwysep w pń. części Adriatyku, który ze względu na krajobraz, świat roślinny i charakterystyczną architekturę śródziemnomorską stanowi prawdziwy raj dla turystów. Kraj ten słynie z urozmaiconego wybrzeża, wzdłuż którego rozsiadane są liczne miejscowości wypoczynkowe, kurorty, stare miasta z licznymi zabytkami architektury, sięgającymi czasów rzymskich. Takie

wybrzeże, to skutek transgresji morza w obszar gór - stąd jego nazwa - tzw. dalmatyńskie. Urozmaiconemu krajobrazowi towarzyszy podzwrotnikowy klimat typu śródziemnomorskiego, charakteryzujący się suchym, gorącym latem, dużym nasłonecznieniem i wysokimi temperaturami wód Morza Adriatyckiego.

Polskie biura podróży w swojej ofercie na ten sezon, umieściły również wczas w Chorwacji. Wśród proponowanych miejscowości znajdują się takie obiekty turystyczne jak: Umag - słynący z pięknych plaż, Poć - jedno z najstarszych kąpielisk nad Adriatykiem, Zadar - miasto, w którym znajdują się pozostałości rzymskich budowli. Są to tylko niektóre z licznych, bardzo atrakcyjnych miejscowości, jakich w Chorwacji nie brakuje.

Warto zwrócić uwagę również na nowoczesną infrastrukturę turystyczną tego kraju. Hotele dysponują kortami tenisowymi, kąpieliskami, wypożyczalniami sprzętu wodnego; wszystkim tym, co niezbędne w aktywnym wypoczynku. Natomiast amatorzy biernego wypoczynku, znajdą tu bujną zielen, piękne plaże, liczne zatoczki z romantycznymi uliczkami.

Chorwacja to niewątpliwie miejsce warte odwiedzenia. Zachęcają do tego biura podróży, które mają w swojej ofercie liczne niespodzianki i oferty specjalne, przygotowane dla turystów, którzy w tym sezonie, jako cel letniej podróży wybrali właśnie ten piękny półwysep.

Z warszawskiego szlaku

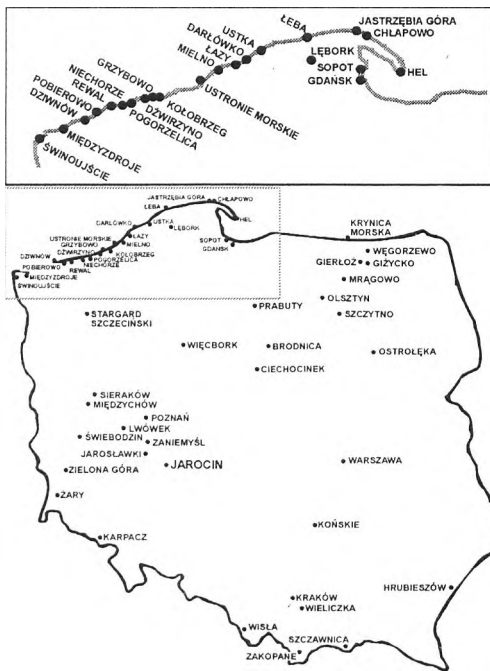
Przez dwa tygodnie otrzymaliśmy kolejnych kilkanaście kartek z wakacyjnymi pozdrowieniami.

Okazuje się, że nie wszyscy jarociniacy spędzają swój urlop nad morzem, choć pogoda sprzyja wylegiwaniu się na plaży. Znacznie mniej niż przed rokiem przychodzi do naszej redakcji widokówek z południa Polski. Przyczyna tego były zapewne lipcowe powodzie w tej części kraju.

Dwoje spośród tych z państwa, którzy przysłali do nas w ostatnim czasie kartki, przebywa w Warszawie. Są to pierwsze pocztówki ze stolicy. Okazuje się jednak, że również w Poznaniu są nasi czytelnicy.

Jarociniacy sportowcy - z UKS "Czwórka" i judocy - spędzają wakacje nad morzem i w górach. Pozostałe pozdrowienia przysłano z Wieliczki, Cieclocinka, Stargardu Szczecińskiego, Pogorzeli, Zakopanego i Żar. Kolorowa pocztówka przywędrowała do nas z niemieckiej miejscowości Gescher.

(jn)



(km)

STRATEGIA I ROCK'N'ROLL

STRATEGIA...

Jarocin będzie miał strategię rozwoju. Prace nad tym dokumentem powinny zakończyć się jeszcze w pierwszym półroczu 1998 roku. W najbliższy piątek strategia będzie promowana na specjalnym festynie. W czasie imprezy będzie można wygrać atrakcyjne nagrody, a całość zakończy koncert rockowy.

Prace nad opracowaniem strategii rozwoju Jarocina do 2010 roku rozpoczęły się przed kilkoma miesiącami. Po nieudanych przetargu na wykonanie dokumentu, gmina wystąpiła - za pośrednictwem warszawskiej Fundacji Inicjatyw Społeczno - Ekonomicznych (FISE) - o dofinansowanie prac do British Know How Found. Starania zakończyły się sukcesem. Spośród kilku innych miast wybrano Jarocin. Gmina otrzymała na ten cel dotację w wysokości 52,5 tys. zł. Reszta - 50 tys. zł zostanie pokryta z budżetu miasta.

Warszawiacy zaczęli swą działalność w Jarocinie od szkolenia na temat strategii. Wzięli w nim udział na początku czerwca urzędnicy samorządowi oraz osoby zaproszone przez burmistrza jako konsultanci projektu.

Fundacja zaproponowała utworzenie pięciu grup tematycznych, które będą się zajmowały poszczególnymi problemami mającymi znaleźć się w dokumencie. Pierwsza z nich, pracująca pod kierunkiem skarbnika gminy **Józefy Pluty** zajmie się finansami. Grupa druga, którą kieruje **Romana Danielczyk** - naczelnik Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Gruntami, przeanalizuje zasoby miejscowe oraz zajmie się ekologią, nieruchomością i infrastrukturą. Z kolei zespół trzeci, na czele którego stoi **Andrzej Słowiński** - naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej, ma za zadanie zająć się rolnictwem, leśnictwem, gospodarką, usługami, transportem i handlem. Grupa czwarta, pracująca pod kierunkiem **Zdzisława Reguńskiego** - naczelnika Wydziału Organizacji i Rozwoju, ma w pakiecie swych zainteresowań rynek pracy, lokalną społeczność, edukację i talenty oraz ochronę zdrowia. Zespół piąty, na czele z rzecznikiem prasowym urzędu **Mariuszem Gryską**, pracować będzie nad kulturą, turystyką i rekreacją oraz promocją gminy.

Zę strony Zarządu Miejskiego za realizację dokumentu pod nazwą "Strategia rozwoju miasta i gminy Jarocin do roku 2010" są odpowiedzialni **Henryk Kowalski** - zastępca burmistrza i **Marian Michalak** - członek zarządu. Z ramienia Fundacji Inicjatyw Społeczno - Ekonomicznych za opracowanie strategii odpowiedzialna jest zastępca jej prezesa, **Ewa Bończak - Kucharczyk**.

Promocji strategii ma służyć festyn, który odbędzie się w najbliższy piątek w jarocińskim amfiteatrze. Na festynie kierujący poszczególnymi grupami roboczymi oraz członkowie Zarządu Miejskiego będą dyżurować w specjalnie oznakowanych punktach. Tam będzie można uzyskać szczegółowe informacje na temat strategii, jej priorytetów czy zasad opracowywania.

...FESTYN...

Festyn, który odbędzie się w piątek 29 sierpnia jest przygotowywany przez Jarociński Ośrodek Kultury i Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Oprócz stoisk, w których będzie promowana strategia rozwoju gminy, organizatorzy przygotowali szereg atrakcji. Będą więc konkurencje sportowe - strzelanie z wiatrówki czy slalom rowerowy. Dzieci zostaną zaproszone do narysowania swego wyobrażenia Jarocina w XXI wieku i zaśpiewania piosenki wakacyjnej. Będzie też wystawa rowerów i sprzętu rowerowego. JOK i MOSiR zapowiadają szereg niespodzianek. Zwycięzcy każdej konkurencji zostaną nagrodzeni. Oczywiście nie zabraknie stoisk z napojami i kiełbaskami.

Niewątpliwie atrakcją imprezy może być specjalny konkurs dla radnych, w którym zostaną oni zapytani o... No właśnie, to też będzie niespodzianka.

Ciekawe konkurencje przygotowują także harcerze z hufca ZHP Jarocin, 36 DH "Zwiad" im. Armii Poznań.

Jednak najważniejszą częścią imprezy będzie losowanie cennych nagród wśród tych, którzy oddadzą wypełnioną ankietę.

...ANKIETA I NAGRODY...

Na sąsiedniej stronie "Gazety Jarocińskiej" drukujemy specjalnie przygotowaną ankietę, dotyczącą preferencji mieszkańców naszej gminy.

Ankieta ma pomóc opracowującym dokument o kierunkach rozwoju Jarocina i wskazać najbardziej pożądane przez jarocinaków kierunki inwestowania. Drukowany przez nas formularz ankiety powinien zostać wypełniony przez jak największą liczbę osób. Wyniki ankiety będą jednym z najważniejszych czynników, jakie twórcy strategii wezmą pod uwagę, określając główne kierunki rozwoju.

Każda z ankiet, które zostaną wypełnione, będzie brała udział w losowaniu atrakcyjnych nagród. W czasie piątkowej imprezy zostaną rozlosowane: magnetowid, dwa radioodbiorniki, dwa aparaty fotograficzne oraz pięć nagród niespodzianek. Fundacja Inicjatyw Społeczno - Ekonomicznych ufundowała nagrodę specjalną - zestaw do odbioru telewizji satelitarnej.

Wypełnione ankiety będzie można oddawać przede wszystkim w czasie trwania festynu. Jeśli ktoś nie będzie mógł być na piątkowej imprezie, to ankiety można oddać w dni poprzedzające festyn w punkcie informacyjnym Urzędu Rejonowego w budynku przy Al. Niepodległości 10 oraz w biurze ogłoszeń "Gazety Jarocińskiej".

Dodatkowo każdy z radnych rozprowadza w swym okręgu dziesięć ankiet o takiej samej zawartości treściowej, jak ankiet opublikowana w "Gazecie". Te ankiety również wezmą udział w losowaniu nagród. Każda osoba, która odda wypełnioną ankietę, otrzyma kupon potwierdzający fakt jej złożenia. Ankietę mogą wypełniać tylko te osoby, które ukończyły 18 lat.

Publiczne losowanie odbędzie się w piątek około godziny 20.30, na scenie w amfiteatrze.

FESTYN STRATEGICZNY

PIĄTEK - 29 SIERPNIA, POCZĄTEK GODZ. 16⁰⁰
JAROCIN - AMFITEATR

WIECZOREM ZAGRAJĄ

POLICJA FEDERALNA - PIDŻAMA PORNO

MYSLOVITZ

...ROCK'N'ROLL

Niewątpliwie dużą atrakcją piątkowej imprezy będzie koncert rockowy, przygotowywany przez "Gazetę Jarocińską" i JA-Radio przy technicznym wsparciu JOK-u.

Wieczorem na jarocińskiej scenie wystąpią **Policja Federalna** z Wrześni, **Pidżama Porno** z Poznania i jako gwiazda zespół **MYSLOVITZ** z Mysłowic.

Szczególnie ważny jest występ tej ostatniej formacji. Zespół zagra po raz pierwszy w Polsce utwory z nowej płyty "Z rozmyślań przy śniadaniu", która ukaże się w październiku. Będzie to już druga premiera nowych nagrań wykonawcy z czołówki polskiego rocka w Jarocinie. Przypomnijmy, że przed rokiem premierę czterech utworów z płyty "Andergrand" zafundowała jarocińskiej publiczności Renata Przemyska. Być może premierowe wykonania staną się tradycją koncertów w mieście zwanym niegdyś "stolicą polskiego rocka".

Myslovitz przyjeżdża do Jarocina po serii koncertów w Stanach Zjednoczonych, a znany jest szerszej publiczności z takich przebojów, jak choćby "Peggy Brown" czy współczesniejszej wersji hitu Czerwonych Gitar "Historia jednej znajomości". Aktualnie stacje radiowe w Polsce grają najnowszy singiel zespołu "Scenariusz dla moich sąsiadów".

Sponsorem rockowego muzykowania w piątkowy wieczór w Jarocinie jest Browar Krotoszyński i Suprmarket M & S WEGA.

ANKIETA DLA MIESZKAŃCÓW GMINY JAROCIN NR G.....

I. Najważniejsze problemy Twoje i Twojej rodziny związane są z:

(Wybierz trzy odpowiedzi spośród zamieszczonych niżej możliwości albo dopisz inne)

- 1) zdrowiem
 - 2) znalezieniem lub utrzymaniem pracy
 - 3) wychowaniem dzieci
 - 4) bezpieczeństwem
 - 5) zbyt niskimi zarobkami
 - 6) brakiem mieszkania lub złymi warunkami mieszkaniowymi
 - 7) oświatą i wykształceniem dzieci
 - 8) brakiem kwalifikacji dorosłych
 - 9) pijactwem
 - 10) przestępczością
 - 11) narkotykami
 - 12) wykorzystaniem wolnego czasu
 - 13) brakiem dostępu do rozrywek
 - 14) brakiem dostępu do usług kultury
 - 15) rozbiciem lub skłóceniem rodziny
 - 16) religią
 - 17) konfliktami moralnymi i światopoglądowymi
 - 18) posiadaniem majątku
 - 19) zagrożeniem wypadkami lub klęskami żywiołowymi
 - 20) brakiem dostępu do usług (podaj jakich)
-
- 21) złym zaopatrzeniem
 - 22) złą komunikacją
 - 23) brakiem kontaktów ze światem zewnętrznym
 - 24) złym stanem lub zanieczyszczeniem środowiska naturalnego z czymś innym (podaj z czym)

II. Najważniejsze w życiu to:

(Wybierz trzy spośród podanych niżej możliwości)

- 1) zdrowie
- 2) uczciwość
- 3) uroda
- 4) bogactwo
- 5) być dobrym dla innych
- 6) mieć władzę
- 7) mieć rodzinę i dobrze wychować dzieci
- 8) miłość
- 9) szczęście
- 10) dobra praca
- 11) dobrze się ustawić
- 12) mieć powodzenie
- 13) zdobyć wykształcenie
- 14) osiągnąć sukces
- 15) osiągnąć zbawienie
- 16) mieć coś na własność
- 17) zrobić coś dla kraju
- 18) mało pracować, a dużo zarabiać
- 19) mieszkać w dużym mieście
- 20) mieszkać na wsi
- 21) dorobić się domu i samochodu
- 22) dużo podróżować i poznać świat
- 23) być mądrym człowiekiem
- 24) być odważnym
- 25) być lubianym przez otoczenie
- 26) mieć przyjaciół
- 27) być sławnym

28) coś innego (podaj co)

III. Jaki zawód chciałbyś uprawiać?

IV. Jaki zawód byłby najlepszy dla Twoich dzieci?

V. Czym należałoby się przede wszystkim zająć w Jarocinie?

(Wybierz trzy spośród podanych niżej możliwości)

- 1) budowaniem i naprawą dróg
 - 2) budowaniem i remontami szkół
 - 3) budowaniem mieszkań
 - 4) remontami domów mieszkalnych
 - 5) poprawą funkcjonowania urzędów
 - 6) zwalczaniem bezrobocia
 - 7) dostarczaniem godziwej rozrywki młodzieży
 - 8) pilnowaniem porządku
 - 9) sprzątnięciem ulic i placów
 - 10) zakładaniem telefonów
 - 11) budowaniem zakładów pracy
 - 12) budową wodociągów
 - 13) budową kanalizacji
 - 14) organizacją festiwalu
 - 15) kontaktami władz z ludnością
 - 16) ochroną środowiska naturalnego
 - 17) budową gazociągów
 - 18) rozwojem usług
 - 19) ratowaniem upadających firm (podaj jakich)
-
- 20) tworzeniem warunków dla rozwoju małych firm prywatnych
 - 21) budową oczyszczalni
 - 22) wydawaniem prasy
 - 23) konserwacją zieleni
 - 24) budową obiektów sportowych i rekreacyjnych
 - 25) pomaganiem ubogim
 - 26) budową kościołów
 - 27) rozwijaniem działalności artystycznej
 - 28) promocją i reklamą gminy
 - 29) rozwijaniem turystyki
 - 30) czymś innym (podaj czym)
-
- ## VI. Spośród podanych niżej twierdzeń wybierz te wszystkie, które są zgodne z Twoimi poglądami.
- 1) Branie łapówek jest złe, ale dawanie łapówek może być przydatne.
 - 2) Tępić należy przede wszystkim kim tych, którzy dają łapówki, gdyż to od nich całe zło się zaczyna.
 - 3) Gdy chuligani biją kogoś innego na ulicy należy uciekać.
 - 4) Gdy chuligani biją kogoś innego na ulicy należy coś zrobić, aby temu przeciwdziałać.
 - 5) Gdy coś rozdają należy brać.

- 6) Przyjmowanie jałmużny nie jest upokarzające.
- 7) Gdy sąsiada dotknęło nieszczęście należy mu pomóc, nawet wtedy, gdy się jest biednym.
- 8) Gdy sąsiada dotknęło nieszczęście należy mu pomóc dopiero wtedy, gdy nikt inny mu nie pomoże.
- 9) Większość proszących o pomoc to naciągacze i oszuści.
- 10) Wielu ludzi musi dziś żebrać o pomoc, gdyż są bardzo biedni.
- 11) Być biednym to niezawinione nieszczęście.
- 12) Być biednym to wstyd.
- 13) Być biednym to stan, z którego każdy normalny człowiek powinien starać się wydobyć, przede wszystkim dzięki własnej pracy, własnej mądrości i własnym wysiłkom.
- 14) Dorobić się można tylko oszustwem.
- 15) Uczciwi ludzie ciężko pracują i niczego się nie dorabiają.
- 16) Ciężka praca nie jest sposobem na wzbogacenie się, ani na osiągnięcie sukcesu.
- 17) Biednym należy się pomoc od państwa.
- 18) Lepiej przyjąć jakąkolwiek pracę niż być bezrobotnym.
- 19) Za małe pieniądze nie oplaca się pracować.
- 20) Są prace, których wykonywanie jest upokarzające.
- 21) Polityka jest zła, a politycy to krętacze i darmozjadzi.
- 22) Polityka to sposób na jak najlepsze urządzenie życia i świata.
- 23) Kobiety są czasem zdolniejsze i mądrzejsze od mężczyzn.
- 24) Kobiety powinny słuchać mężczyzn, dbać o dom i dzieci.
- 25) Kradzież może być usprawiedliwiona.
- 26) Kradzież nigdy nie jest usprawiedliwiona.
- 27) Osoby innej wiary i innej narodowości są podejrzane.
- 28) Do obcych trzeba podchodzić nieufnie.
- 29) Obcy to tacy sami ludzie, nawet gdy są innej narodowości i innego wyznania.
- 30) Kłamstwo nie jest niczym szczególnie złym.
- 31) Wszyscy by kłamali i oszukiwali, gdyby mogli.
- 32) Lenistwo należy tępić.
- 33) Każdy jest z natury leniwy, a pracuje tylko dlatego, że musi.
- 34) Czasami bicie dzieci przynosi dobre wyniki wychowawcze.
- 35) Dzieci należy przede wszystkim kochać.
- 36) Dzieci należy przede wszystkim wykształcić i wychować na dobrych obywateli.
- 37) Dzieciom należy przede wszystkim zapewnić dobrobyt.
- 38) Razem można zdziałać dużo więcej.
- 39) Każda metoda walki z konkurencją jest dobra.
- 40) Z konkurencją należy walczyć uczciwie, a czasami współpracować.
- 41) Nie należy poświęcać życia osobistego i rodzinnego dla pracy lub służby społeczeństwu.

- 42) Sprawy społeczne i publiczne powinny mieć pierwszeństwo przed prywatnymi.
- 43) Należy dbać przede wszystkim o interes własny i swojej rodziny.
- 44) Ci, co chcą rządzić mają w tym swój prywatny interes.
- 45) Ludzie u władzy nie muszą być nieuczciwi, skorumpowani lub niekompetentni.
- 46) Własność prywatna jest święta i nienaruszalna.
- 47) Z ważnych przyczyn społecznych lub na ważne cele publiczne można komuś zabrać jego własność.
- 48) Z ważnych przyczyn społecznych lub na ważne cele publiczne można jedynie dokonywać przymusowego wykupu własności za uczciwą, rynkową cenę.
- 49) Gdy się jest bogatym powinno się dawać na ubogich lub na cele społeczne i publiczne.
- 50) Gdy się jest bogatym trzeba przede wszystkim martwić się o zabezpieczenie i pomnożenie swojego majątku.
- 51) Gdy się jest bogatym trzeba cieszyć się życiem i przyjemnie wydawać pieniądze.
- 52) Gdy się jest bogatym trzeba ciężko pracować nad utrzymaniem dochodów, pomagać innym w miarę możliwości i robić jak najwięcej dobrego dla kraju.

VII. Uważam, że gmina Jarocin:

- a) powinna wypuścić obligacje komunalne
 - b) nie powinna wypuszczać obligacji komunalnych
 - c) nie mam zdania na ten temat
- Jeśli należy wypuścić obligacje komunalne to powinny być one przeznaczane na:
- 1) budowę dróg
 - 2) budowę infrastruktury technicznej
 - 3) budowę domów mieszkalnych
 - 4) inne cele (podaj jakie)

Jestem: płci męskiej, płci żeńskiej

Mieszkam: w mieście, na wsi.

Jestem: uczniem, studentem.

osobą pracującą, osobą bezrobotną

emerytem, rencistą, osobą niepracującą i nie uczącą się, ale nie bezrobotną

Jestem: osobą w wieku do 18 lat, osobą w wieku 18 - 22 lata, osobą w wieku 23 - 30 lat, osobą w wieku 30 - 40 lat, osobą w wieku 40 - 50 lat, osobą w wieku 50 - 60 lat, osobą w wieku 60 - 70 lat, osobą w wieku ponad 70 lat

ANKIETA JAROCIN 2010

KUPON KONTROLNY

NR G.....

(Jasny) Grom w Golinie

W sezonie piłkarskim 1997/98 w rozgrywkach ligowych gminę Jarocin reprezentować będą dwa kluby. W A klasie występować będzie Solidarność Radlin, zaś w B klasie nowo powstały Grom Golina.

Powstaniu drużyny piłkarskiej w Golinie dopomogła... piłka ręczna. Przed dwoma laty przy szkole podstawowej powołano do istnienia Uczniowski Klub Sportowy "Grom". Sekcją wiodącą w klubie miała być piłka ręczna, gdyż uczniowie szkoły właśnie w tej dyscyplinie sportu odnosili w rozgrywkach międzyszkolnych największe sukcesy. Okazało się jednak, że sami uczniowie bardziej wolą grać w piłkę nożną niż w "szczypiorniaka". Utworzono więc przy UKS-ie drugą sekcję - piłki nożnej. Na jej działalność UKS nie otrzymał funduszy, mimo to zarząd UKS "Grom" postanowił stworzyć w Golinie warunki do uprawiania futbolu. Młodzież chętnie przystąpiła do pracy i w krótkim czasie odnowiono niszczone od kilku lat boisko. W momencie, gdy było znów gdzie grać w piłkę, a młodzież zaczęła się częściej spotykać na boisku, padł pomysł, aby w Golinie stworzyć drużynę piłkarską.

Pierwszym krokiem w tym kierunku był udział reprezentacji Golin w rundzie rewanżowej ubiegłorocznych Otwartych Mistrzostw Ziemi Jarocińskiej w piłce nożnej, organizowanych przez Związek Młodzieży Wiejskiej. Występ ten potraktowano zabawowo, jednakże w tegorocznej edycji rozgrywek Grom ponownie wziął udział, docierając do finału imprezy. W międzyczasie, wiosną tego roku oficjalnie powołano do istnienia LZS Grom Golina. Wybrano zarząd klubu, w którego składzie znaleźli się, ludzie bez których klub ten nigdy by nie powstał: **Bernard Ignaszak (prezes), Bogdan Kościelniak, Karol Matuszak, Jacek Nowak i Arkadiusz Kowalczyk**. Zarząd zgłosił drużynę do rozgrywek w B klasie. Trenerem zespołu

został **Piotr Kowalczyk**, nauczyciel miejscowej "podstawówki". On również ma zasługi w powstaniu tej drużyny. Prawie wszyscy piłkarze byli w szkole jego wychowankami.

Wszyscy dopiero rozpoczynają przygodę z ligową piłką nożną, a Grom jest ich pierwszym klubem. Poza jednym wyjątkiem cała kadra zespołu to mieszkańcy Golin. Wszystko to dobrze rokuje tej drużynie na przyszłość. Trudno zaś ocenić możliwości zespołu w tym sezonie. Grom miał zbyt mało kontaktów z innymi zespołami B klasy, aby można było przepowiedzieć, jakie miejsce zajmie w tym roku w lidze. Jednakże zwycięstwo 2:1 z LZS-em Fabianów w I rundzie Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim świadczy o tym, że nie będzie to drużyna "do bicia". Umiejętności poszczególnych zawodników i całej drużyny powinny z czasem wzrastać, bowiem piłkarze są zdolni, ambitni i chętnie trenują, a występy w lidze pozwolą im nabrać doświadczenia.

Zaplecem dla drużyny seniorów jest zespół juniorów UKS Grom, który istnieje już drugi sezon. Trenowaniem młodzieży zajęli się społecznie **Wojciech Tomaszewski i Michał Cyfert** (pierwszy z nich grać będzie w Gromie, a drugi jest zawodnikiem LZS-u Betii Jaraczewo). Ich praca przynosi efekty. Już w tym roku czołowi piłkarze drużyny juniorów znaleźli się w kadrze seniorów.

Współpraca pomiędzy UKS-em a LZS-em układa się bardzo dobrze. Główne boisko po odnowieniu należy do UKS-u, lecz korzystają z niego zarówno juniorzy, jak też seniorzy. Członkowie zarządu UKS-u, szczególnie **Czesław Włodarczyk i Jan**

Wróbel, mocno angażują się także w pracę na rzecz LZS-u.

Klubowy budżet jest w tej chwili niewielki i opiera się na wsparciu uzyskanym od miejscowych kibiców-sponsorów. Zawodnicy za własne pieniądze kupują sobie sprzęt. Wszyscy w klubie, zarząd, trener i piłkarze pracują społecznie. Jednakże wszystko to może nie wystarczyć, więc wsparcie ze strony władz gminy, której przedstawiciele bywali już na imprezach organizowanych przez klub i wiedzą jak są Golinie potrzebne, bardzo by się drużynie przydało. Zwłaszcza, że plany inwestycyjne są bardzo ambitne. Już w tej chwili wybudowane zostało boisko treningowe, a w przyszłości, przy płycie głównej, z myślą o kibicach zwiększona zostanie liczba ławek. Być może nieopodal stadionu stanie również szatnia.

W pewnym sensie drużyna piłkarska powstała w Golinie dla kibiców piłkarskich z tej wioski. Grom jeszcze nie rozegrał żadnego spotkania ligowego, a już miał liczne grono wiernych fanów, którzy jeżdżą za drużyną nawet na wyjazdowe spotkania sparingowe. Niektórzy z nich brali ze sobą różne sprzęty grające, aby dopingując swych ulubieńców. Następnego dnia po meczu cała wieś знаła jego rezultat.

LZS Grom Golina

Prezes: Bernard Ignaszak; kierownik drużyny: Karol Matuszak; trener: Piotr Kowalczyk
Bramkarze: Krzysztof Waszak, Fryderyk Wróbel, Łukasz Wojtczak; zawodnicy z pola: Adam Barański, Adam Hudak, Krzysztof Mikołajewski, Damian Ziętkiewicz, Marek Szalczuk, Paweł Szalczuk, Michał Szalczuk, Arkadiusz Kowalczyk, Jacek Kowalczyk, Michał Bryll, Krzysztof Fryda, Tomasz Gurling, Daniel Karcz, Szymon Konieczny, Krzysztof Kubiak, Mariusz Mikołajczak, Jacek Nowak, Czesław Lindecki, Bartosz Sierszuła, Marcin Ziętkiewicz, Wojciech Tomaszewski, Jakub Orzechowski

PAWEŁ WITWICKI

Górami goście

Dokończenie ze str. 1

Nagrodzeni zostali także zawodnik, który zajął drugie miejsce (150 zł-30 zł dla powodźian), półfinałści (75 zł-15 zł) oraz ćwierćfinałści (40 zł-8 zł). Ponieważ impreza rozgrywana była systemem pucharowym, dwunastu tenisistów walczyło w rundzie wstępnej o awans do turnieju głównego. Po dość jednostronnych pojedynkach (co wynikało z tego, że ośmiu najlepszych zawodników zostało rozstawionych), wyłoniono grupę ćwierćfinałistów, którzy wiedzieli już, że na udziale w imprezie zarobią. Do półfinałów

czeka 6:4, 6:3). W półfinałach los skierował jarocińskich z gośćmi spoza Ziemi Jarocińskiej. Lepsi okazali się "przyjeźdni" - krotoszyńnianin Trawiński pokonał Wiśniewskiego 6:2, 6:0, zaś pleszewianin Kuźniacki wygrał z Chlebowskim 6:2, 6:3. W finale Kuźniacki zwyciężył w Trawińskim 6:2, 6:0, choć pojedynek był bardziej zacięty, niż na to wskazuje "suchy" wynik. Nagrody wręczał prezes "Jaromy" S.A. Jan Berlak. Warto podkreślić honorową postawę Remigiusza Trawińskiego, który całą swoją nagrodę przekazał na rzecz powodźian.



Od lewej: W. Chlebowski, M. Wiśniewski, R. Trawiński, prezes Jaromy S.A. Jan Berlak oraz zwycięzca turnieju - R. Kuźniacki

FOTO Stachowiak

awansowali: Wojciech Chlebowski (pokonał Karola Wyremblewskiego 3:6, 6:4, 6:4), Krzysztof Kuźniacki (wylimitował Zbigniewa Tobolskiego, zwyciężając 6:1, 6:2), Maciej Wiśniewski (wygrał ze Sławomirem Szybiakiem 6:3, 0:6, 6:1) oraz Remigiusz Trawiński (zwyciężył Józefa Mikołaj-

Od 12 do 14 września na kołtach MOSiR-u odbywać się będą indywidualne mistrzostwa Ziemi Jarocińskiej w tenisie ziemnym, zaś od 19 do 21 września - deblowe mistrzostwa Ziemi Jarocińskiej. Zapisy prowadzić będzie hotel "Jarota" do 11 września (br.)

Niedziela remisów

W miniony weekend drużyny piłkarskiej A klasy rozegrały drugą kolejkę spotkań, zaś zespoły B klasy zainaugurowały rozgrywki sezonu 1997/98.

W A klasie beniaminek LZS Betia Jaraczewo zanotował na swoim koncie pierwsze zwycięstwo, pokonując "u siebie" Czarnych Wierzbno (spadkowicz z "okrągówki") 3:1 (gole: Robert Pawlak 2, Dariusz Dunaj - w ostatniej minucie spotkania). Jaraczewo zawiązuje zwycięstwo znakomitej Postawie bramkarza Błażeja Bieganińskiego. Czerwoną kartką ukarany został Artur Tomczak.

Solidarność Radlin przegrała na własnym boisku z Ostrowią II 1:4 (gola dla Solidarności zdobył Dariusz Ko-

paczewski). W tym spotkaniu bramkarz gospodarzy Ryszard Kaczmarek był bohaterem negatywnym. Po jego kiksie goście zdobyli pierwszego gola. Nie popisał się także przy pozostałych trzech trafieniach. W 45 min. przy stanie 0:0 rzutu karnego dla radlinian nie wykorzystał Michał Gwizdek.

W B klasie wszystkie drużyny Ziemi Jarocińskiej zremisowały swoje spotkania. Polonia Żerków w swoim debiucie zremisowała 1:1 ze "spadkowiczem" Błękitnymi Magnuszewice. Goście objeli prowadzenie już w 3 min., a wyrównał Krzysztof Jamróz z rzutu karnego. Inny debiutant - Grom Golina zremisował w Pieruszcach z Interem 3:3 (gole: Arkadiusz Kowalczyk 2, Paweł Szalczuk). Gospodarze wyrównanie uzyskali w ostatniej minucie gry po błędzie golkipera z Golin. Neorol Chrzan zremisował 2:2 z Proszą Chocz.

(pw)

(pw)

Zakład Doskonalenia Zawodowego

Ośrodek Kształcenia ZDZ w Jarocinie

ul. Kościuszki 25
organizuje od m-ca września 1997 r.

KURSY ZAWODOWE i SZKOLENIA

Rozpoczęcie

1. KRAWIEC ODZIEŻY LEKKIEJ 11.09.97 r., godz. 15.30 dla młodzieży po uk. szkole podstawowej nauka trwa 2 lata, absolwenci uzyskują tytuł-dyplom czeladnika w ww. zawodzie
2. KROJU i SZYCIA 11.09.97 r., godz. 16.30 dla dorosłych (ukończona min. szkoła podstawowa i 18 lat), nauka trwa 1 rok absolwenci uzyskują tytuł-dyplom czeladnika w zawodzie "krawiectwo odzieży lekkiej"
3. SZKOLENIE SANITARNE 15.09.97 r., godz. 16.00 dla osób zatrudnionych przy produkcji przechowywaniu i obrocie środkami spożywczymi
4. PALACZY KOTŁÓW WODNYCH i PAROWYCH 11.09.97 r., godz. 16.00 (uprawnienia energetyczne)

Informacje - zgłoszenia:

Ośrodek Kształcenia ZDZ, 63-200 Jarocin, ul. Kościuszki 25 (w gmachu Szkoły Podstawowej nr 1), tel. 747-26-76

„IZOLACJA - JAROCIN” S A

63-200 Jarocin, ul. Poznańska 24 - 26

ogłasza

II PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ SAMOCHODU OSOBOWEGO marki POLONEZ, rok budowy 1989

Przetarg odbędzie się w dniu 03.09.97 o godz. 10.00, w siedzibie firmy

Cena wywoławcza 2.900 zł

Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie firmy do godz. 9.00 w dniu przetargu



OKNA NA KAŻDĄ KIESZEŃ

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - SERWIS

- okna i drzwi z PCV
- bramy garażowe
- parapety
- marmury, granity
- dachówki ceramiczne
- rolety, żaluzje
- siding winylowy
- rynny PCV
- folie dachowe
- odwodnienia liniowe

SPRZEDAŻ NA RATY ZHUW „RODACH”

Jarocin, ul. Tatrzańska 13 (os. Ługi), tel. (0-62) 747-45-96

(553497)

AUTORYZOWANY SALON SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH CENY FABRYCZNE

gotówka, raty, leasing

Radi-Moto-Dom

- POLONEZ TRUCK
- LUBLIN
- MELEX
- JELCZ
- STAR
- ŻUK

PRZYCZEPY CIĘŻAROWE

tel. (0-61) 879-60-22

SALON SPRZEDAŻY
Poznań, os. Orła Białego
ul. Kurlandzka 10
tel. (0-61) 879-51-11
fax (0-61) 879-53-53

STACJA SERWISOWA
tel. (0-61) 879-53-37
czynna od 8⁰⁰ do 22⁰⁰



CHEMICZNA

PRALNIA

Ekologiczna

PROPONUJE CZYSZCZENIE

PLASZCZY, GARSONEK, KURTEK, KOSZUL
SPODNI, SPÓDNICZEK, GARNITURÓW, KRAWATÓW
NARZUT, KOCÓW, ZASŁON, OBRUSÓW
ORAZ WSZYSTKIEGO, CO WYMAGA ODNOWY

SYSTEM ANTYBAKTERIOLOGICZNY

ZAPRASZAMY
codziennie 8.00 - 17.00, w soboty 8.00 - 13.00

(556/R/97)



Firma „Rybhand” s.c.

OGŁASZA ZAPISY DO PRACY

w naszym nowym zakładzie przetwórstwa rybnego
mieszczącym się przy ul. św. Ducha 120

Oczekujemy ofert na następujące stanowiska:

- specjalista ds. płac
- specjalista ds. kadry
- pracownik magazynu
- kierownicy zmian
- brygadziści
- pracownicy ds. marketingu
- pracownicy produkcyjni
- elektrycy i mechanicy maszyn spożywczych
- pracownicy z uprawnieniami na wózki elektryczne

Oferty prosimy składać osobiście w zakładzie przy ul. Polnej

(555/97)



BANK SPÓŁDZIELCZY

w Jarocinie
al. Niepodległości 5

o f e r u j e

KREDYT NA SAMOCHODY

- oprocentowanie kredytu - 27 % w stosunku rocznym
- okres kredytowania - do 5 lat
- maksymalna kwota kredytu - 90 % ceny pojazdu
- forma naliczania odsetek - malejąca
- możliwość wcześniejszej spłaty kredytu

Szczegółowych informacji nt. kredytu udzielają

Bank Spółdzielczy
oraz punkt sprzedaży

Auto-Fiat-Dutkiewicz, Jarocin, ul. Wrocławska 225

Serdecznie zapraszamy

P. P. Nasycalnia Podkładów w Koźminie Wlkp.

uprzejmie informuje,
iż w związku z uruchomieniem produkcji styropianu
przyjmuje zamówienia na jego sprzedaż

WYKONUJEMY
PŁYTY STYROPIANOWE
M20 o wymiarach
- 500 x 1000 mm
- 1000 x 1000 mm

w grubościach według życzeń klientów

Produkowany przez nasze przedsiębiorstwo styropian
nadaje się do wewnętrznych ociepleń w budownictwie

PROPONUJEMY
CENY KONKURENCYJNE

Bliższe informacje można uzyskać w siedzibie przedsiębiorstwa
w Koźminie Wlkp. przy ul. Towarowej 5
lub telefonicznie
pod numerem telefonu 721-60-18 i 721-60-40 wew. 335 i 336

SKŁADNICA OPAŁU

pod patronatem Centrali Zbytu Węgla S. A. w Katowicach

ma przyjemność zaoferować państwu
po cenach producenta (ceny kopalniane)

WĘGIEL W ASORTYMENTACH

- MIAŁ WĘGLOWY
- WĘGIEL ORZECH
- WĘGIEL KOSTKA
- WĘGIEL GRUBY

Jako dealer CZW "Węglzbyt" S. A. Katowice
oferowany przez nas węgiel jest tańszy niż sprowadzony bezpośrednio z kopalni
Prowadzimy również sprzedaż ratalną poprzez BRC o/Witaszyce
Bliższych informacji udziela dział handlowy - nr telefonu: 740-11-06 wew. 254
Zapraszamy do korzystania z naszych usług
Skład mieści się przy Cukrowni i Rafinerii "Witaszyce" S. A., ul. Kolejowa 19

SPRZEDAŻ

Sprzedam **owczarki niemieckie** - rodowodowe szczenięta, wyselekcjonowane w linii obrończo-stróżującej. Tel. 747-47-47.

Sprzedam **działkę budowlaną** o pow. 900 m² - w Cielcu oraz **ołie ogrodową** 12 x 33 m. Informacja w biurze ogłoszeń.

Sprzedam **wytwornicę pary** - stan bardzo dobry. Jarocin, ul. Wojska Polskiego 95a.

Sprzedam **cegłę białą** z Żabinka. Panienka 25.

Radio CB - tanio + antena. Jarocin, ul. Kazimierza Wielkiego 50.

Sprzedam **wieżę Diora 704**; do obejrzenia w komisie - ul. T. Kościuszki (obok "Klubowej").

Sprzedam AMD 133, HDD 850, 16 MB RAM, CD-ROM 8x, monitor 14", VIRGE 3D, SB PRO 16 - cena 2.500. 747-24-48.

Sprzedam **simson** skuter - 88 r., **fiat 125p** - 78 r., **ciągnik ogrodnicy** z pługiem, przyczepą, kosiarką, **przyczepę samochodową** - plastik, krytą, do handlu obwoźnego, **maszynę do łódz** włoskich Carpiciani. Łobzowiec 44; po 19.00.

Sprzedam **grubiarkę**. Cielca, ul. Nowa 21.

Sprzedam **szczenięta bernardynów**. Zakrzew 129.

Sprzedam **radiomagnetofon** z otwarzaczem CD Philipsa i **kalkulator** naukowy Casio. Tel. 747-48-38.

Sprzedam **piec c.o.** 2,6 m². Żemiki 55, gmina Żerków.

Sprzedam **fiat 126p**, 85 r. i **dwukółkę** do przewozu zwierząt. Kotlin, ul. Kosińskiego 50.

Sprzedam **tarcicę dębową** - suchą. Tel. 747-39-39; po 20-tej.

Sprzedam **gitarę** basową plus distortion i overdrive. Jarocin, ul. Moniuszki 38/45.

KUPNO

Skup - renowacja **staroci**: meble, zegary, obrazy, porcelana, lampy, militaria, wagi, żelazka, młynki itp. Mogą być zniszczone. Jarocin, ul. Wodna 17, tel. (0-62) 747-41-44 od 8.00 do 20.00, tel. dom. (0-62) 747-17-60 do późnych godzin nocnych.

Kupię **staw** w okolicy Jarocina - do zarybienia. Tel. 747-39-57; wieczorem.

MOTORYZACYJNE

Gielda samochodowa - Jarocin, ul. Kasztanowa (targowisko); niedziela 8.00 - 12.00. Informacja: Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 747-19-61 w. 3A.

Wypożyczalnia **lawet**, produkcja lawet (na zamówienie) - ład. od 1200 do 1900 kg. Nowe Miasto, Strzelecka 22A/1, tel. 090/613-3669. Czynne codziennie od godz. 10.00 do 18.00. **Wyjazdy po samochody** za granicę; pełna obsługa klienta. Jacek Horała.

Sprzedam **kawasaki 750 GPZ**, r. p. 1986; 5.500 zł. Jarocin, Warciana 3, tel. 747-51-43.

Sprzedam **poloneza** 1.500, rok prod. 1990. Jarocin, tel. 747-10-02; po godz. 17.00.

Sprzedam **simsona**, skuter, 89/90 - stan b. dobry. Zakrzew 93, tel. 740-14-09.

Sprzedam **motor Honda CBX 564**, rok 1982 - stan idealny. Jarocin, ul. Kazimierza Wielkiego 59.

Pilnie sprzedam: **fiat 125p**, rok 1985 - tanio, w dobrym stanie. Tel. 747-55-85.

Sprzedam: **mitsubishi colt** 1.5i, 1991, czerwony, wiele dodatków. Golina, Grunwaldzka 5.

Sprzedam **motorower "Ogar 205"**, rok produkcji 1987. Tel. 740-47-00.

Sprzedam **fiata 126 elegant**, rok produkcji - marzec 1996. Telefon 747-56-92; wieczorem.

Sprzedam **poloneza** 1.4, 16V, serwisowany, bogate wyposażenie, 1994 r. Borzętce 114.

Sprzedam **motocykl Junak** - 352, zadbany, opłacony. Zakrzew 9A, tel. 740-11-80.

Sprzedam **opel kadett**, grafitowy metalik, 1990 r. Dobieszczynna 46F.

Sprzedam samochód **renault rapid**, poj. 1.400 cm³, przebieg 98.000 km, kolor biały, rok produkcji 1992, osobowo-dostawczy - stan bardzo dobry. Tel. (0-62) 747-24-39.

Sprzedam samochód **robur** kon-tener, rok 1972, po kapitalnym remoncie - stan dobry. Tel. (0-62) 747-24-39.

Sprzedam **fiata 126p**, rok 1981. Adam Gajewski, Jarocin, ul. Tarzańska 19 (Ługi).

Sprzedam: **fiat 126p**, rok prod. 90 - stan b. dobry. Bieździadów 61.

Sprzedam tanio: **fiat 126p**, rocznik 1982 - do remontu. Tel. 740-12-46.

Sprzedam **fiata 126p**, rok 1988 - stan dobry. Zakrzew 104.

Sprzedam **simsona** - po remoncie, r. p. 1990. Tel. 747-28-92; od 8.00 do 18.00.

Sprzedam: **fiat 126p**, r. 1984, silnik i skrzynia biegów po kapitalnym remoncie. Tel. 747-49-44.

Auto-Komis w Jarocinie na ul. Węglowej 4 (przy Wrocławskiej), tel. 747-64-06; oferuje skup, sprzedaż, zamianę, komis oraz pośrednictwo sprzedaży samochodów używanych - za gotówkę lub na korzystne raty bez zryantów. Niskie ceny!

Sprzedam **fiata 126p**, rok p. 1985, czerwony. Jarocin, ul. Żerkowska 18.

Sprzedam **motocykl MZ ETZ 250**, r. 1988, kolor niebieski. Annapol 40.

Sprzedam: **fiat 126p**, r. prod. 91, Świętomierz 1, gm. Nowe Miasto n/W.; po godz. 19.00.

Sprzedam **poloneza** 1.500 SLE, rok 1989. Tel. 747-61-13.

Sprzedam: **volkswagen golf** I, rok prod. 1983, 1.6 diesel, pełna dokumentacja. Wilcza 37, 63-220 Kotlin.

Sprzedam **cinquecento** 700, przebieg 12.000. Jarocin, Staszica 3.

Sprzedam **fiata 126p**, rok prod. 1986; cena do uzgodnienia. Wyszki 61, 63-220 Kotlin, tel. 740-52-26.

Sprzedam **fiata 126p**, rok 1986. Ciświca 1, tel. 740-40-46.

Sprzedam: **nissan cherry**, 82 r. Tel. 747-36-89.

Pilnie sprzedam: **fiat 126p**, 1980 r. Bieździadów 104, gm. Żerków.

Sprzedam: **tarpan**, 82 r., silnik po kapitalnym remoncie. Borek, Słowackiego 25, tel. 571-62-98.

Sprzedam: **fiat 126p**, r. 1985. Łobez 17.

Sprzedam: **polonez caro** 1.6 GLE, rok 1993; ok. 11.000 zł. Bachorzew 20, tel. 747-29-64.

Sprzedam: **fiat 126p**, rocznik 91. Łuszczanów, ul. Długa 56.

Sprzedam **fiata 126p**, rocznik 1983. Wilkowyja, ul. Powst. Wlkp. 65.

Sprzedam: 1. **renault trafic** - 1990, 2.1 diesel, 160 tys. km, oszklony, 2. **mazda 323 kombi** - 1991, 1.600 benz., wtrysk. Jarocin, Jachowskiego 3, tel. 747-59-01.

Sprzedam: **peugeot 205**, diesel, 1991 r. Chrzan 147, tel. 740-35-24.

Sprzedam **fiata 126**, r. 1976; cena do uzgodnienia. Jarocin, ul. Szubianki 16.

Sprzedam: **ford fiesta 950** - w dobrym stanie, rok 1981 lub zamienię na fiata 126p. Witaszyce, ul. Okólna 5.

Sprzedam samochód **dacia** 1.300, 1991 r. Nowe Miasto, Poznańska 29.

Sprzedam: **toyota corolla** 1.3, 12V, 1990. Komorze 16, gm. Nowe Miasto.

NIERUCHOMOŚCI

Dom jednorodzinny - stan surowy zadaszony, na działce przemysłowo-ogrodniczej 7.500 m² - 80 tys. zł. Jarocin, ul. Oplotki. Tel. (0-667) 541-32.

Wydzierżawię **pomieszczenie magazynowe** o pow. 400 m², lokalizacja - Jarocińskie Centrum Hurtowe, ul. Szubianki 15. Informacja: tel. (0-62) 747-24-39.

Szukam do wynajęcia **kawalerki**. Informacja w biurze ogłoszeń.

Sprzedam **dom** z działką 1.420 m², zabudowania gospodarcze - w rozliczeniu mieszkanie M-3 na parterze lub I piętrze, na osiedlach w pobliżu centrum. Informacja: 747-35-05; godz. 18.00 - 20.00.

Do wydzierżawienia **sklep** przy ul. Śródmiejskiej 22a. Informacja: tel. 747-31-23.

Sprzedam **mieszkanie** własnościowe - 2 pokoje, 54 m². Tel. 747-43-24.

ROLNICZE

Sprzedam kurczaki **brojlerskie** do dalszego chowu, 3-tygodniowe, zaszczepione. Skoraczew 11 (koło Panieńki), gmina Nowe Miasto n/Warta; od godziny 14.00 do 20.00.

Sprzedam **kombajn ziemniaczany** "Anna", rok prod. 1984. Adres: Raszewy 9, tel. 740-34-28.

Kupię **przyczepę ciągnikową** - jednoosiową wywrotkę. Tel. 747-39-57; wieczorem.

Sprzedam **silnik do kombajnu** Bizon SW 400 - do remontu. Łukaszewo 3, kolo Jaraczewa.

Sprzedam **podbieracz** do zbioru liści. Zakrzew 119, tel. 740-13-00.

Sprzedam 2 **cielaki**. Radlin 46.

Sprzedam **ciągnik C-360**, rok produkcji 1980 - stan dobry; 9.000 zł. Środa Wlkp., ul. Estkowskiego 5, tel. (0-667) 544-87.

Sprzedam: **C-360, Bizon 056, prasę** Z224, rok prod. 1994. Radlimiec 14.

Sprzedam 3 morgi **ziemi**. Rusko 79.

Sprzedam **gospodarstwo rolne** o pow. 12 ha, w tym 2 ha lasu. Tel. (0-62) 747-28-92; w godz. 8.00 - 18.00.

Skup **jablek przemysłowych**. Jarocin, ul. Wodna 17a, tel. 747-25-58.

Sprzedam **cieleńta** (byczki). Wolica Pusta 3.

Sprzedam **jalówkę** wysoko cielną. Zalesie 32.

Sprzedam **ciągnik Ursus 904** lub zamienię na MF. Nr telef. 721-81-92, Walków 25.

Sprzedam **słomę prasowaną**. Jarocin, Wrocławska 290. Tel. 747-56-77.

Sprzedam **siano** w snopkach; cena do uzgodnienia. Komorze 19, gm. Nowe Miasto.

RÓŻNE

Reklamy, kasetony podświetlane, napisy na odzieży, identyfikatory, laminowanie; tablice na pojazdy, BHP, nagrobkowe, ppoż. i ewakuacyjne (atest); komputerowe wycinanie liter. SIMAR, Jarocin, Do Zdroju 10, tel. 747-36-47.

Naprawa sprzętu gospodarstwa domowego - Jarocin, ul. Wrocławska 76, tel. 740-57-13, tel. grzeccz. 747-39-44.

Komputeropisanie, obróbka tekstu i grafiki - szybko, solidnie, tanio. Tel. 747-10-85 lub 740-54-97.

Wideofilmowanie. Kotlin, ul. Kościuszki 27, tel. 740-56-08.

Transport - żwir, piasek, ziemia, cegła z rozładunkiem. Tel. 747-33-52; od godz. 7.00 do 9.00.

Wyrburzenia młotami pneumatycznymi. Piaskowanie konstrukcji stalowych, naczip itp. Tel. 740-12-46.

Czyszczenie dywanów, tapicerki samochodowej - "Kärcher". (0-62) 749-21-17, Wilkowskiego, ul. Piaskowa 17.

Biurowisko Bezpieczeństwa i Higieny Pracy - doradztwo, szkolenie, wypadki. Tel. 747-61-68; wieczorem.

Szycie; garnitury ślubne, młodzieżowe - sto złotych. Jarocin, Rynek 2.

Sklep meblowy - ul. św. Duchy 49; meble tanie, funkcjonalne, nowoczesne. Raty najkorzystniejsze.

Usługi transportowe - piasek, żwir. Jarocin, Kaz. Wielkiego 64. Tel. 747-29-46.

Podejmij udział w produkcji chałupniczej. Kontakt: (0-62) 747-31-30 Jarocin.

Usługi transportowe - piasek, żwir...; ceny konkurencyjne. Tel. 740-48-08.

Lekcje gry na pianinie. Tel. 747-42-59.

Nawiąż współpracę z osobami, które chcą **schudnąć**. Tel. (0-62) 747-45-70; po godz. 21.00.

Żaluzje, rolety - dostawa, montaż, naprawa. Sklep "Od A do Z", Rynek 7, tel. 747-26-54 lub 747-20-11.

PRACA

Przyjmę **uczennicę** do sklepu spożywczego na rok szkolny 97/98. Ul. Wrocławska 5.

Przyjmę **absolwentkę** z tego roku, po Z-cc, do handlu obwoźnego, włącznie z Tarcami; wynagrodzenie prowizyjne. Tel. 747-45-14; po godz. 15.00.

PPHU GM Objektbau Sp. z o.o. przyjmie do pracy **lakiernika**. Zgłoszenia osobiste w siedzibie firmy - Zalesie, 63-231 Góra.

Zatrudnię **kierowcę** z kat. C+E. Tel. 747-32-56.

Przyjmę do pracy kobietę samotną - w Niemczech; **opieka nad dzieckiem**. Tel. 747-14-11; od godz. 10.00 do 22.00.

Zatrudnię **malarza szpachlarza** zc stażem - praca stała. Tel. 747-48-63; po godz. 20.00.

Masz czas, pragniesz dodatkowo dorobić - zgłoś się do współpracy w interaktywnym **marketingu**. Oferty tylko poważne. Skrytka pocztowa nr 9, 63-200 Jarocin.

Recenista III gr., lat 48, wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B, ew. samochód osobowy - przyjmij pracę. Żerków, ul. Rynek 8.

Firma "Ryband" s. c. zatrudni od zaraz pracowników w zawodzie: **murarz, malarz, płytkarz, stolarz i robotników budowlanych**. Informacja w firmie przy ul. Polnej, tel. 747-37-00.

Przyjmę do pracy **stolarza** lub osobę zainteresowaną tym zawodem. Tel. 740-14-18.

Przyjmę **uczennicę** do sklepu wielobranżowego w Żerkowie. Tel. 740-30-45.

Fachowa **księgowa** poszukuje pracy stałej. Tel. 740-31-62; w godz. 9.00 - 15.00 od pn. do pt.

Zatrudnię dziewczyny **do tańca go-go**. Oferty: biuro ogłoszeń.

LEKARSKIE

Iwona Udzik, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00. tel. 747-24-81.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. Andrzej Pajdowski, specjalista ginekolog - położnik. Badania diagnostyczne USG głównicą dopochwową z pustym pęcherzem moczowym. Ocena jajczekowania w niepłodności. Krioterapia nadżerek - zamrażanie. Badania cytologiczne i histopatologiczne. Zabiegi diagnostyczne w znieczuleniu ogólnym.

PRACOWNIA BADAŃ USG - ALOKA 500SSD (3,5-5-7,5 MHz) - 1997 r. 1) **JAMY BRZUSZNEJ**, 2) **GINEKOLOGICZNE**, 3) **CIAŻY**, 4) **PIERSI** (sonomammografia), 5) **TARCZYCY**, 6) **JĄDER**, 7) **PROSTATY**. Przyjęcia: Jarocin, ul. Parkowa 1/20. Codziennie rano od poniedziałku do soboty od 8.15 do 10.00 (bez wcześniejszej rejestracji). W poniedziałki, środy, czwartki od 17.00 do 20.00 (rejestracja tel. 747-28-35).

MAMOGRAFIA - diagnostyka i leczenie chorób gruczołów piersiowych

* mammografia - lek. specjalista radiolog **Maria Fizek**

* biopsje cienkoigłowe piersi pod kontrolą USG - lekarze specjaliści: ginekolog **Andrzej Pajdowski** i chirurg onkolog **Grzegorz Urbański**

* badania cytologiczne - prof. dr hab. med. **Jan Bręborowicz**, specjalista histopatolog

Przyjęcia: Jarocin, ul. Zaciszna (przychodnia OTL), środy 15.00 - 17.00. Informacja: lek. A. Pajdowski 090/605-125.

TARCZYCA - badania USG oraz biopsje cienkoigłowe pod kontrolą USG. Lekarze specjaliści: **Grzegorz Urbański** i **Andrzej Pajdowski**. Przyjęcia: Gabinet Zabiegowy - Przychodnia OTL, Jarocin, ul. Zaciszna, w II i IV sobotę miesiąca od 17.00. Rejestracja 090/605-125.

OSTEOPOROZA - badania USG densytometryczne - **ocena stanu układu kostnego**. Przyjęcia: 1 poniedziałek miesiąca 16.00 - 17.00. Przychodnia Rejonowa w Jarocinie. Informacje: dr Pajdowski, telefon 747-28-35. Przerwa urlopową do 1 września.

USG SERCA - lek. internista **A. Jachniewicz** (wynik bezpośrednio po badaniu); przyjęcia: PLESZEŃ, Przychodnia Lekarska, ul. Mieszka I, soboty. Rejestracja: tel. 742-33-23.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista **Alina Budzyńska**; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 16.00 do 17.00. Pilne przypadki codziennie; tel. 747-15-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY, lek. med. **Włodzimierz Budzyński**, specjalista ginekolog i położnik; **LASER** - bezbolesne, bezkrwawe leczenie nadżerek. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00 do 18.00; tel. 747-15-13.

SPECJALISTYCZNY GABINET LARYNGOLOGICZNY - lek. med. **Tadeusz Nowak**, ordynator, specjalista otolaryngologii; przyjmuje codziennie dzieci i dorosłych, po godz. 15.00. Jarocin, ul. Moniuszki 2B, tel. 747-21-35.

TESTY ALERGICZNE, OD CZULANIE (270 alergenów) i **INNE TRUDNE SCHOROZENIA** leczymy bezbolesnie - komputerowo aparaturą prof. Brüggemana - aparatem "BICOM". Rejestracja i informacja: tel. (0-62) 57-57-50 lub 764-56-22. Przyjęcia w Jarocinie w soboty - przychodnia OTL.

LARYNGOLOG - lek. med. **Andrzej Ciapała**; przyjęcia codziennie po godz. 16.00. Jarocin, ul. Marcinkowskiego 19A, tel. 747-63-57.

BADANIA WSTĘPNE, OKRESOWE i KONTROLNE PRACOWNIKÓW, UCZNIÓW oraz PORADY LEKARSKIE - E. SKRZYP-CZYŃSKA, lekarz medycyny pracy, internista. Przychodnia Rejonowa w Jarocinie, gabinet No 12, **codziennie** od godz. 15.45 (tel. 747-36-36); tel. domowy 747-36-50.

Gabinet ginekologiczny - lek. med. **Małgorzata Gronowska** - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorki 17.00 - 19.00; Jarocin, ul. Woj. Polskiego 49, tel. dom 747-28-63, tel. praca - szpital Ostrów 736-24-31 w. 268.

Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. **A. S. Sharif**, chirurg, specjalista w rehabilitacji chorób narządu ruchu; Jarocin, ul. Siewna 2, tel. 747-59-96; przyjęcia: poniedziałki i czwartki od godz. 16.00.

GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. **Wojciech Maniowski**, ordynator; przyjmuje: wtorki i czwartki godz. 16.00 - 17.00. USG. Jarocin, ul. Kasprzaka 9, tel. 747-25-37.

RADOSŁAW BAHLAJ - INTERNISTA, Jarocin, ul. Siedleńska 4, tel.

dom. 747-12-10, tel. gab. 747-34-51; wizyty domowe, EKG. Przyjęcia: wtorek, czwartek 16.30 - 19.00.

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, lek. med. **Katarzyna Ziolo** - specjalista ginekolog-położnik; przyjęcia: poniedziałek, środa od 16.00, Jarocin, Kasztanowa 5/13.

PRACOWNIA USG (badania jamy brzusznej, ginekologiczne, położnicze), lek. med. **Roman Ziolo** - radiolog; przyjęcia: wtorek, piątek 18.00 - 19.00, Jarocin, Kasztanowa 5/13; środa 13.00 - 13.30, Jarocin, Wrocławska 38.

GABINET NEUROLOGICZNY - lek. med. **B. Lysiak-Malecka**; przyjęcia: Jarocin, ul. Wrocławska 38, środa, piątek 16.00 - 18.00. Telef. gabinet 747-22-61, domowy 747-12-04.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. **Krzysztof Malecki**, specjalista ginekolog-położnik; przyjęcia: wtorek 16.00 - 18.00, Jarocin, os. Konst. 3 Maja 37; środa, czwartek 16.00 - 18.00, Jarocin, ul. Wrocławska 23. Rejestracja telefoniczna dzień wcześniej, po godz. 20.00, tel. 747-12-04.

Lek. med. **GRZEGORZ SZYM-CZAK** - **SPECJALISTA CHIRURG**; gabinet: al. Niepodległości 6, wtorki 16.30 - 17.30. Wizyty domowe: zgłoszenia 747-36-00. **GASTROSKOPIA** (badanie przelyku, żołądka i dwunastnicy), czwartki 16.00 - 18.00; ul. Hallera 9, pokój 7; rejestracja do gastrokopii: tel. 747-36-00.

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI specjaliści szpitali poznańskich

Jarocin, ul. Wrocławska 92B (wejście od strony osiedla)

- ❖ **GINEKOLOG - POŁOŻNIK (USG)** lek. med. **Andrzej CHOJNICKI** piątek 16⁰⁰ - 18⁰⁰
- ❖ **DERMATOLOG** lek. med. **Alfred HESS** wtorek 16⁰⁰ - 17⁰⁰
- ❖ **NEUROLOG** dr med. **Marek PIETRZAK** czwartek 16⁰⁰ - 17⁰⁰
- ❖ **UROLOG** lek. med. **Artur KUŁAKOWSKI** wtorek 14⁰⁰ - 15³⁰
- ❖ **CHIRURG - ONKOLOG** lek. med. **Grzegorz URBAŃSKI** II i IV sobota m-ca 13⁰⁰ - 14⁰⁰
- ❖ **REUMATOLOG** lek. med. **Ireneusz KIZER** środa 16⁰⁰ - 17⁰⁰

S.O.S.

DO GABINETU STOMATOLOGICZNEGO zapraszają lekarze z Poznania

Świadczymy pełen zakres usług:

- stomatologia zachowawcza
- protetyka
- chirurgia
- konsult. ortodontyczna

Czynne: pon. - pt. 16.00 - 22.00
sob. 9.00 - 15.00

Jarocin, ul. Kościuszki 12a, tel. 747-27-92

Możliwa rejestracja telefoniczna

**Uchwała Nr XLII/318/97
Rady Miejskiej w Jarocinie
z dnia 12 sierpnia 1997 r.**

**w sprawie cen biletów Komunikacji Miejskiej
prowadzonej przez Gminę Jarocin**

Na podstawie art. 18 ust. 3a ustawy z dnia 26 lutego 1982 r. o cenach (Dz. U. z 1988 r. Nr 27, poz. 195 z późniejszymi zmianami) oraz art. 4 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (Dz. U. Nr 9, poz. 43) Rada Miejska uchwała, co następuje:

§ 1

1. Ustala się ceny biletów Komunikacji Miejskiej prowadzonej przez Gminę Jarocin w wysokości:

I. W obrębie miasta

- | | |
|---|---|
| 1. bilet jednorazowy | - 0,70,- |
| 2. bilet jednorazowy ulgowy | - 0,35,- |
| 3. bilet miesięczny - jedna linia | - 21,00,- |
| 4. bilet miesięczny - dwie linie | - 24,00,- |
| 5. bilet miesięczny - trzy linie | - 28,00,- |
| 6. bilet miesięczny - sieć miejska | - 40,00,- |
| 7. bilety miesięczne socjalne i szkolne | ustala się w wysokości 50 % biletu miesięcznego |

II. Poza granicami miasta

- | | |
|--|--|
| 1. bilet jednorazowy w I strefie | - 0,90,- |
| 2. bilet jednorazowy w II strefie | - 1,60,- |
| 3. bilet jednorazowy w III strefie | - 2,20,- |
| 4. bilet jednorazowy w IV strefie | - 3,00,- |
| 5. bilet miesięczny w I strefie | - 27,00,- |
| 6. bilet miesięczny w II strefie | - 48,00,- |
| 7. bilet miesięczny w III strefie | - 55,00,- |
| 8. bilet miesięczny w IV strefie | - 75,00,- |
| 9. bilet miesięczny w I strefie z przesiadką na linię miejską | - 32,00,- |
| 10. bilet miesięczny w II strefie z przesiadką na linię miejską | - 56,00,- |
| 11. bilet miesięczny w III strefie z przesiadką na linię miejską | - 67,00,- |
| 12. bilet miesięczny w IV strefie z przesiadką na linię miejską | - 88,00,- |
| 13. bilety miesięczne socjalne i szkolne | ustala się w wysokości 50 % biletu miesięcznego. |

2. Przez użyte w ust. 1 określenie „I, II, III bądź IV” należy rozumieć:

- I strefa: odległość do 10 km od przystanku początkowego
 II strefa: odległość do 20 km od przystanku początkowego
 III strefa: odległość do 30 km od przystanku początkowego
 IV strefa: odległość do 40 km od przystanku początkowego (linia Jarocin - Krotoszyn).

§ 2

Oplatę specjalną za przejazd bez ważnego biletu ustala się zgodnie z rozporządzeniem Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dn. 12.01.1995 r. (Dz. U. Nr 5 poz. 28).

§ 3

Na liniach Zakładu Komunikacji Miejskiej Jarocin obowiązują bilety z nadrukiem ZKM Jarocin oraz innymi nadrukami na podstawie zawartych przez Zakład Komunikacji umów.

§ 4

Traci moc uchwała Nr XXVII/212/96 Rady Miejskiej w Jarocinie z dnia 28 sierpnia 1996 r. w sprawie cen biletów Komunikacji Miejskiej prowadzonej przez Gminę Jarocin.

§ 5

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu w Jarocinie.

§ 6

Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy i Miasta w Jarocinie.

§ 7

Uchwała wchodzi w życie z dniem 01 września 1997 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Marian Sikorski



Zakłady Zielarskie "Herbapol" w Kłęce Spółka Akcyjna

producent leków roślinnych oraz preparatów ziołowych dla przemysłu farmaceutycznego, kosmetycznego i spożywczego, należący do międzynarodowej grupy firm Martin Bauer, w związku z trwającym wdrożeniem zintegrowanego systemu komputerowego do zarządzania firmą oraz rozbudową infrastruktury informatycznej

poszukują kandydatów na stanowiska

KOORDYNATOR WDROŻENIA MRPII

Osoba zatrudniona na tym stanowisku zajmować się będzie wdrożeniem systemu zarządzania produkcją i jego integracją z pozostałymi modułami kompleksowego systemu komputerowego do zarządzania firmą (SCALA).

Od kandydata oczekujemy:

- wykształcenia wyższego technicznego lub odpowiedniego doświadczenia zawodowego
- podstawowej znajomości zasad planowania i rozliczania produkcji
- znajomości problematyki wdrażania i zarządzania komputerowymi systemami wspomagania zarządzania firmą
- znajomości języka angielskiego

SPECJALISTA INFORMATYK

Osoba pracująca na tym stanowisku będzie się zajmowała projektowaniem i realizacją systemów informatycznych, w tym systemów informowania kierownictwa oraz systemów raportowania współpracujących ze zintegrowanym systemem wspierającym zarządzanie firmą (SCALA).

Od kandydata oczekujemy:

- wyższego wykształcenia informatycznego
- umiejętności projektowania systemów informatycznych i ich programowej realizacji z wykorzystaniem narzędzi Microsoft
- znajomości podstaw zarządzania sieciami komputerowymi, w tym w szczególności siecią NetWare
- znajomości języka angielskiego

SPECJALISTA ds. SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

Osoba zajmująca to stanowisko będzie odpowiedzialna za zapewnienie niezawodnego działania sprzętu komputerowego i zainstalowanych systemów informatycznych.

Od kandydata oczekujemy:

- wykształcenia technicznego
- znajomości budowy oraz konfiguracji i konserwacji sprzętu komputerowego i urządzeń peryferyjnych
- znajomości podstaw zarządzania siecią komputerową NetWare
- znajomości języka angielskiego lub niemieckiego będzie dodatkowym atutem

Proponujemy:

- interesującą pracę w międzynarodowym zespole
- wynagrodzenie powyżej średniej płacy w kraju
- możliwość podnoszenia kwalifikacji w kraju i za granicą
- możliwość rozwoju w międzynarodowej grupie firm

Osoby zainteresowane i spełniające powyższe kryteria prosimy o przesłanie listu motywacyjnego z życiorysem oraz kserokopii dyplomu na adres:

Zakłady Zielarskie "Herbapol" Kłęka S. A.
Kłęka 1
63-040 Nowe Miasto

w terminie do 15 września 1997 r.

PŁYTKI CERAMICZNE

Kleje Fugi

Jarocin, ul. Leszczyce 15

ZAKŁAD PRODUKCYJNO-HANDLOWY

POLWOS

Witaszyce, ul. Zatorze 18
(przy głównej bramie "Lenwitu")
tel. (0-62) 740-12-09
Witaszyce, al. Wolności 42

POLECA

W NOWEJ BARDZO ATRAKCYJNEJ CENIE
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

BETON KOMÓRKOWY

ORAZ

CEGLĘ WAPIENNO-PIASKOWĄ**SILKĘ****NAJTAŃSZĄ Z CEGIEŁ**

Ponadto u nas możesz kupić **NAJTANIEJ**:

- | | | |
|---------------------------|--------------------------|-----------------------------|
| • cement | • płyty wiórowe | • gipsy |
| • wapno | • cement biały | • cegłę pełną i klinkierową |
| • wełnę mineralną | • siatkę ogrodzeniową | • galanterię ceramiczną |
| • dachówki | • płytę dachową ONDULINE | • kostkę brukową |
| • węgiel | • papy | • eternit |
| • płyty gipsowo-kartonowe | • pustaki skarpowe | • styropian |
| • lepiki | • stal | • stolarkę aluminiową |

CENY KONKURENCYJNE!**MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY!****Towar dowozimy do KLIENTA**

Zapraszamy od poniedziałku do piątku 7⁰⁰ - 17⁰⁰, w soboty 7⁰⁰ - 15⁰⁰

CENTRUM DAEWOO

AUTO-SERVICE

**P.P. „POLMOZBYT”**

ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY W GOSTYNIU
ul. Wrocławska 140a, tel. 572-00-35, 572-00-42

POLECAMY AKTUALNIE W SPRZEDAŻY SAMOCHODY:

POLONEZ ATU PLUS - OC gratis + do wyboru: bezpłatna konserwacja lub radioodtwarzacz
POLONEZ TRUCK (stary model) - bonifikata 1.000 zł, bezpłatna konserwacja lub radioodtwarzacz
TICO - OC, AC, NW - gratis
POLONEZ CARO PLUS, ESPERO, POLONEZ CARGO
LUBLIN, ZUK - do każdego samochodu dajemy do wyboru bezpłatną konserwację lub radioodtwarzacz
FSO TRUCK PLUS, CITROEN C-15 - OC gratis
Wielka promocja NEXII
2.200 zł bonifikaty od 11.08.97 r. do 31.08.97 r.
Zapraszamy codziennie w godz. 8.00 - 16.00, także w soboty w godz. 7.00 - 14.00

tel. 57-06-01 **Najniższe ceny!****PRODUKCJA - SPRZEDAŻ - MONTAŻ****ŻALUZJE**

POZIOME I PIONOWE

ROLETY

63-200 JAROCIN

UL. LEŚNA 14

TEL. 747-37-53

RATY!

62-800 KALISZ

UL. WYSPIAŃSKIEGO 24

SALON SPRZEDAŻY TECHNIKI GRZEWCZEJ

- kotły na gaz ziemny, propan, olej
- miedz, stal, rury i złączki, grzejniki purmo
- kompletna armatura do c.o. + c.w.

Najnowsza technologia, atrakcyjne ceny.
U nas na pewno wybierzesz to, czego
szukasz do centralnego ogrzewania
i ciepłej wody. Fachowe doradztwo.

P.H.U. Pawlex
ul. Zaciszna 1
63-200 Jarocin
tel. (0-62) 747-43-40

"ADLER BIS"

**SZAFY I ZABUDOWY
Z DRZWIAMI
PRZESUWANYMI
Z PŁYTY I LUSTER**

ORIGINAL

PERGO

**SZWEDZKIE
PODŁOGI
LAMINOWANE**

JAROCIN, ul. św. Ducha 15

Firma Szymańscy Henryk Szymański
Autoryzowany Dealer



SPRZEDAŻ I SERWIS SAMOCHODÓW

- Polonez Caro, ATU, Truck
- DAEWOO TICO, NEXIA, ESPERO



- Superatrakcyjne systemy ratalne - do 5 lat oprocentowanie 9,9 %
- Montaż instalacji gazowej
- Montaż urządzeń przed kradzieżą, znakowanie pojazdów
- Przy zakupie samochodu na klienta czeka niespodzianka

Serdecznie zapraszamy

62-415 Pyzdry, ul. Mostowa 6, tel. (0-63) 768-462, fax 768-439

UWAGA ROLNICY

Przedsiębiorstwo Handlowe **AGRO** **plon**

Środa Wlkp.
Punkt Sprzedaży
w Jarocinie, ul. Węglowa 28
(obok Agromy)
tel. (0-62) 747-28-38

OFERUJE

- pełen asortyment środków ochrony roślin
- nawozy rolnicze i ogrodnicze polskich firm
- nawozy HYDRO-PLON oraz KEMIRA
- worki raszlowe, sznurek rolniczy
- superkoncentraty, mieszanek paszowe
- premixy i polifamixy, dolfosy

Ponadto przyjmujemy zapisy na materiał siewny zbóż ozimych oraz sadzonki ziemniaka

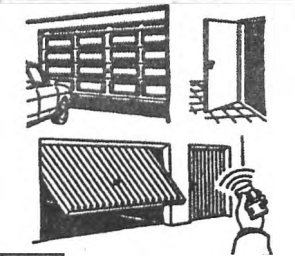
- Pszenica - Almari, Elena, Jubilatka, Kamila, Kobra, Roma, Mikon, Zorza, Jawa, Juma
- Jęczmień - Gregor, Sibra, Paweł, Gil, Kroton
- Pszenżyto - Bogs, Fidelio, Moreno, Presto, Ugo, Tewo, Tornado
- Żyto - Marder, Dankowskie Złote, Wibro, Warko, Motto, Amilo
- Sadzonki - Ruta, Orlik, Aster, Drop, Acent, Impala, Gloria, Bila, Bryza, Mila, Bekas, Ania, Muza, Irma, Sante
- Ziemniaki - Lawina, Kolia

Nasi dostawcy to najbardziej renomowane firmy i koncerny produkujące na potrzeby rolnictwa

Zapraszamy do naszego punktu sprzedaży

ZRÓB TO, CO INNI - DOŁĄCZ DO GRONA NASZYCH KLIENTÓW

HÖRMANN
Bramy garażowe i przemysłowe



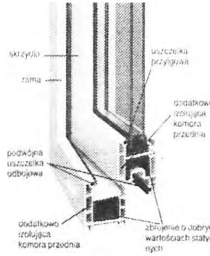
bramy garażowe segmentowe, rolowane, uchylne
zdalnie sterowane napędy

**BEZPŁATNY POMIAR
ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY**

PPH WIMAR s.c.

Jarocin, ul. Poznańska 13, tel. (0-62) 747-38-02

REHAU
OKNA



okna, drzwi balkonowe, tarasowe, witryny sklepowe, drzwi wejściowe, rolety

PPH WIMAR s.c.

Jarocin, ul. Poznańska 13, tel. (0-62) 747-38-02

**NOWA HURTOWNIA
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
PPH „DAKAR”**

WIECZYŃ 26a, tel./fax (0-62) 741-74-37

OFERUJE

- CEGŁY - DACHOWNIKI (20 odmian) - STROPY - BLACHY I PŁYTY DACHOWE - RYNNY PCV - BETONOWE ELEMENTY BUDOWLANE
- OGRODZENIA - KOSTKA BRUKOWA - TRYLINKA - GALANTERIA CERAMICZNA

GWARANTOWANE CENY FABRYCZNE



5/30/97

**ZAKŁADANIE
OGRODÓW**

projektowanie, wykonawstwo
pielęgnacja


**DREWNO
DO OGRODU**

ploty, pergole itp.

Krawczyk drewniany już od 4,60 zł/mb
Ul. Poznańska 32, tel. 747-38-39
(wylot na Poznań - 500 m za CPN)

5/30/97

ZAKŁAD HANDLU I USŁUG - ARTYKUŁY BHP



JAPOSO s.c.

poleca Państwu

- TRZEWIKI ŻOŁNIERSKIE
- KURTKI P/DESZCZOWE

Ponadto oferujemy w atrakcyjnych cenach

- odzież roboczą
- obuwie gumowe i filcowo-gumowe
- trzewiki ochronne i robocze
- rękawice gumowe i ochronne
- art. ochrony osobistej
- koszule flanelowe

ZAPRASZAMY

63-200 JAROCIN, os. Konstytucji 3 Maja 31
tel./fax (0-62) 747-37-68, tel. (0-62) 747-26-83

TECHNOBUD Sp. z o.o.

Przedsiębiorstwo Budownictwa i Usług Technicznych

62-800 Kalisz, ul. Złota 71
tel. 572-736, tel./fax 570-095

PRODUCENT 

OKIEN DRZWI PCV

NA PROFILU NIEMIECKIEJ FIRMY VEKA
Z OKUCIAMI FIRMY WINKHAUS

- ✓ MONTAŻ (Z OBRÓBKĄ MURARSKĄ I MALARSKĄ)
- ✓ 5-LETNIA GWARANCJA
- ✓ SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY

UWAGA: DOGODNE RATY

Biuro Handlowe ZHU „HATEX”, Pleszew, ul. Poznańska 47

AUTO - FIAT - DUTKIEWICZ**NOWO OTWARTY
SALON****FIAT****ZAPRASZA**codziennie od 9⁰⁰ do 17⁰⁰w soboty od 9⁰⁰ do 14⁰⁰

63-200 JAROCIN, ul. Wrocławska 225

tel./fax 747-37-55

15197

ZENEX63-200 JAROCIN
ul. WIOSENNĄ 29
tel./fax (0-62) 747-32-77HURTOWNIA ELEKTRYCZNA
Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe
Zenon Krawczyk

oferuje w cenach producenta:

- osprzet elektroinstalacyjny
 - kable, przewody, złącza kablowe
 - oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
 - źródła światła
 - rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
 - osprzet instalacji odgromowych
 - szafy sterownicze, rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
 - osprzet linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXSn
- Dystrybutor firmy Legrand, Luka System

ZAPRASZA CODZIENNIE

od 8.00 do 22.00, soboty od 8.00 do 16.00

Zakład Murarski - Stanisław Merklinger
63-242 Mieszków, Radlin 25A

Firma przyjmie zlecenia na roboty

- ✓ murarsko-tynkarskie
- ✓ układanie płytek
- ✓ montaż płyt kartonowo-gipsowych
- ✓ docieplanie z zewnątrz

Firma wykonuje roboty z powierzonego materiału
lub z materiałem firmy

Tel. 090/551-816


154297

**CENTRUM TECHNIKI GRZEWCZEJ
MIGRO**63-200 Jarocin, ul. Moniuszki 14, tel. (0-62) 747-33-40
Godziny otwarcia: 8.00 - 16.00, w soboty 8.00 - 13.00

POLECA

Rury PE KITEC
Cu - miedź HUTMEN  KSZTAŁTKIGrzejniki - konwektory stalowe KORADO
Grzejniki - aluminioweKotły gazowe - TERMET ŚWIEBODZICE
TORUS
RADSONArmatura
do kanalizacji zewnętrznej i wewnętrznej**CENTRUM TECHNIKI GRZEWCZEJ MIGRO****FIRMA DOM-PLAST****ZAPRASZA
DO PUNKTU SPRZEDAŻY
w PLESZEWIE, ul. Bramkowa 3
tel. (0-62) 742-58-27****OKNA I DRZWI Z PCV**

oferuje:

- OKNA Z NIEMIECKICH PROFILI  KBE SYSTEMY OKIENNE
- BOAZERIE Z PCV
- SZWEDZKIE POKRYCIA DACHOWE
- SIDING ELEWACYJNY
- PODŁOGI PANELOWE
- DRZWI WEWNĘTRZNE
- DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
- ROLETY OKIENNE
- PARAPETY (zewewnętrzne i wewnętrzne)
- ZEWNĘTRZNE DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
- ŻALUZJE PRZECIW INSEKTOM
- OKNA DACHOWE

Sprzedaż ratalna

Gwarantujemy montaż
oraz serwis gwarancyjny i pogwarancyjny**DOM-PLAST**

63-304 Czermin 3a k/Pleszewa, tel. (0-62) 741-75-41

„Ogniem i mieczem” w galopie

Już tylko półtora miesiąca dzieli ekipę „Ogniem i mieczem” od rozpoczęcia realizacji filmu. Po jedenastu latach oczekiwania, Jerzemu Hoffmanowi udało się wreszcie uzyskać 18 milionów złotych niezbędnych do nakręcenia filmu. Już 13 października stanie on za kamerą.

- Jeszcze raz okazało się, że wiara czyni cuda. Ludzie również nam uwierzyli i przez te miesiące pracowali z nami na słowo honoru, ale dzięki tej pracy będziemy mogli w połowie października rozpocząć zdjęcia. Będzie to cykl zdjęć uciekających związanych z pejzażem jesieni. Zasadnicze zdjęcia filmu rozpoczną się w lutym i będą trwały do końca czerwca. Zamierzam naszym jest pokazanie filmu na ekranach w styczniu, najpóźniej w lutym 1999 roku - powiedział Jerzy Hoffman, reżyser filmu „Ogniem i mieczem”, rozpoczynając konferencję dla dziennikarzy. Spotkanie zorganizowane zostało wyjątkowo nie w Warszawie, ale w Lipkowie - wsi, w której mieszkała Maria Szetkiewicz, później żona

Henryka Sienkiewicza. Sam pisarz także przebywał w Lipkowie i na prośbę żony uwiecznił te okolice w „Ogniem i mieczem”. Tutaj właśnie pisarz umiejscowił pojedynek Bohuna z Wołodyjowskim. Obecnie dworek jest siedzibą miejscowej plebani.

Podczas konferencji prasowej, oprócz przedstawicieli ekipy realizatorów, obecni byli także dwaj aktorzy: Michał Żebrowski, odtwórca roli Skrzetuskiego i Krzysztof Kowalewski, który zagra Zagłobę. *- Przyznam się, że mam olbrzymią treść przed tą rolą, ale mam nadzieję, że wszystko wyjdzie dobrze. Zaufam panu Jerzemu. Będę realizował wszystkie wskazówki reżysera. (...) Czy są jakieś podobieństwa? Myślę, że jeżeli chodzi o powagę pana Skrzetuskiego w sprawach zawodowych, czyli wojskowych, to jestem zbliżony. Jeżeli chodzi o hulawczy tryb życia, który prowadził zanim przyjechał do spalonych Rozłogów, to raczej nie - wyjaśnił Michał Żebrowski.*

Nieobecni byli pozostali odtwórcy głównych ról w filmie. Wybierając się na po-

czątku 1999 roku do kina będziemy mogli zobaczyć, jak Bogusław Linda radzi sobie z rolą Bohuna. Helenę Kurcewiczównę zagra, znana widzowi przede wszystkim jako „dziewczyna Bonda”, Izabella Scorupco. W roli matki Heleny wystąpi Ewa Wiśniewska. Jako Michała Wołodyjowskiego zobaczymy Zbigniewa Zamachowskiego. Tam, gdzie pojawia się ten aktor, nie może oczywiście zabraknąć także Wojciecha Malajkata, który zagra Rzędziana. W roli Chmielnickiego wystąpi ukraiński aktor - Bohdan Stupka. Andrzej Kopciński, słynny „czterdziestolatek”, zagra Zaćwilichowskiego, a Marek Kondrat zmierzy się z rolą króla Jana Kazimierza. Nikt nie miał od początku wątpliwości, że aktorem, który powinien zagrać rolę Longinusa Podbiptę ze względu na swoje warunki zewnętrzne - jest Wiktor Zborowski. Początkowo wśród obsady podawano także Daniela Olbrychskiego, który miał zagrać Wiśniowieckiego. Aktor zrezygnował z roli i dlatego na ekranie jako księcia Jeremiego zobaczymy Andrzeja Seweryna. Na razie nieobsadzona pozostaje rola Horpyny. W sumie planuje się zatrudnienie 103 aktorów i około 10 tysięcy statystów.

Zdjęcia będą realizowane w czterdziestu miejscach, takich jak Zamek Królewski w Warszawie, Lublin, Łęgi Szymbarkie - koło Gorlic, plenery nad rzeką Ropą, stadnina koni w Gładyszowie, Kraków, Jura Krakowsko - Częstochowska.

Na terenie Wielkopolski zdjęcia będą wykonywane na terenie poligonu w Biedrusku pod Poznaniem i w Biskupinie. Zdjęcia będą odbywać się także w skansenie w Zubrzycy Górnej, gdzie najpierw trzeba usunąć szkody powstałe w wyniku powodzi. Odpowiadając na apel Ministra Kultury i Sztuki, producent filmu zobowiązał się dokonać napraw na własny koszt. *- Zdjęcia w zasadzie odbywać się będą w Polsce. Jak już wspominałem wielokrotnie prawdziwych Porohów na Ukrainie już nie ma, a i stepów też tam wielki niedostatek. Może wykorzystanie do zanimowania ich w sposób komputerowy w filmie. Niewykluczone, że prawdziwego stepu będziemy szukać, aż w Mongolii - wyjaśnił Jerzy Hoffman.*

Realizacja filmu na podstawie tak olbrzymiego dzieła, jakim jest „Ogniem i mieczem”, niesie za sobą konieczność rezygnacji z wielu wątków, które nie zmieszczą się w filmie. *- Nie interesuje mnie „Ogniem i mieczem” pod kątem pokrzepienia serc, budżetów nacjonalistycznych antagonizmów i wzbudzenia poczucia, że „my Polacy barwnie płacemy”. Sądzę, że ten film, a w tym kierunku właśnie idzie scenariusz, powinien być polsko - ukraińskim „Przemiętło z wiatrem”. Chciałbym, aby był to film o wielkiej miłości, wielkich namiętnościach, ludzkich uczuciach, bo to jest najważniejsze, wieczne i poza historią. (...) W scenariuszu nie*

mu ani scen elekcji, bo nie dotyczy ona głównych bohaterów, nie ma Beresteczka, bo było ono wygraną bitwą, która nie zmieniła w przegranej wojnie. Cała akcja filmu idzie tropem bohaterów powieści - powiedział reżyser.

„Ogniem i mieczem” ma stać się filmem dla kilku pokoleń. Jednocześnie powinien podobać się starszemu pokoleniu jak i temu, które zna przede wszystkim kino spod znaku „Psów” i „Młodych wilków”. W filmie będą sceny drastyczne, ale tylko tam gdzie są one konieczne.

Początkowo budżet filmu był przewidywany na sumę 23 milionów, gdyż brano pod uwagę realizację sześciogodzinnego serialu telewizyjnego, a znaczna część zdjęć miała być robiona za granicą. Okazało się, że Telewizja Polska S.A. zainteresowana jest serialem czterogodzinny. Oprócz TVP kooproducentami filmu i serialu są także Komitet Kinematografii i Okocimskie Zakłady Piwowarskie. Zamknięcie budżetu było możliwe dzięki kredytowi inwestycyjnemu udzielonemu producentom filmu - Jerzemu Hoffmanowi i Jerzemu Michalukowi. Przyznanie kredytu w wysokości 12 mln złotych zostało poprzedzone dokładnymi badaniami zainteresowania społecznego filmem. Oprócz kooproducentów w produkcji filmu uczestniczyć będą także dwaj inwestorzy strategiczni, czyli - PZU S.A., które ubezpieczyło cały tok produkcji, i Ford Euro Car Kraków, który na potrzeby filmu przekazał 11 samochodów.

LIDIA SOKOWICZ

program

CODZIENNIE

Serwis informacyjny i pogoda - od 7.00 do 17.00 codziennie co godzinę; od 7.00 do 16.00 w sobotę; Piosenka dnia - 8.05, 10.05, 12.05, 14.05, 16.05; 2 drogi - informacje dla kierowców - 8.50, 12.50, 16.50

PONIEDZIAŁEK - CZWARTEK (1 IX - 4 IX)

7.10 Kalendarium; 7.30 „Wylączamy” (komunikat o wyłączeniach prądu); 7.45 Przegląd prasy; 8.45 Przegląd prasy; 9.15 Kursy walut; 9.30 „Prawnik radzi”; 9.45 Przegląd prasy; 10.10 Gość Dnia; 11.10 Lato, Ty i JA; 13.10 Konkurs; 14.30 „Rzyk - fizyk” (kursy akcji i walut); 14.40 Płyta dnia; 15.30 „Jeśli mamy, to zagramy”; 16.10 Lato, Ty i JA; 16.30 „Prawnik radzi”; 17.05 „Wylączamy” (komunikat o wyłączeniach prądu); 17.10 - 19.00 Audycje autorskie



PIĄTEK 29 VIII

12.30 Policja radzi, ostrzega, przypomina; 17.05 Radio MACHINA - muzyka według „Machiny”, wywiady, niezwykle teksty; 18.00 Muzyczna eksplozja - wszystko o muzyce polskiej - audycja Piotra Owczarka

SOBOTA 30 VIII

12.10 Zatańcz w kuchni, gotuj razem z nami - audycja Artura Śmigilewskiego; 14.10 „Taśma” z filmami i muzyką filmową - audycja Joanny Ścigacz; 15.30 „Jeśli mamy, to zagramy”; 16.10 LISTA PRZEBOJÓW JA-RADIA (81) - prowadzona przez Adama Martuzalskiego i Hieronima Ścigacza

NIEDZIELA 31 VIII

7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30 Płyta na niedzielę; 7.40 Aerobik na dobry początek; 8.40 Horoskop na tydzień (I); 9.15 Aerobik przed śniadaniem; 9.40 Horoskop na tydzień (II); 10.10 Świat przyrody; 10.40 Konkurs niedzielny; 11.40 Muzyczne podróże; 12.10 Lato, Ty i JA; 15.05 CHIP - magazyn dla komputeromaniaków; 15.20 „Pozdorowienia”; 16.10 Z małego podwórka i z wielkiego świata - na podsumowanie tygodnia zaprasza Agnieszka Matusiak; 17.10 Pod prąd - magazyn Joanny Ścigacz i Edwarda Roszyka z mrotarami, samochodami i muzyką; 18.00 Sportowe JA - Sławek Włoszczyk i Anita Skup o wydarzeniach sportowych

PONIEDZIAŁEK 1 IX

17.05 Mikser - magazyn w zasadzie muzyczny - audycja Hieronima Ścigacza; 18.00 Na żywo - muzyka z koncertu - audycja Hieronima Ścigacza

WTOREK 2 IX

12.30 Gielda pracy; 17.05 Znacie? To posłuchajcie! - audycja Sławka Mikołajczaka

ŚRODA 3 IX

12.30 Komentaryj Dziennika Prawa i Gospodarki; 17.05 Muzyka dla dwojga; 18.00 GROLSCH JAZZ CLUB - audycja Roberta Prządki

CZWARTEK 4 IX

12.30 Gielda pracy; 17.05 Klimaty i nastroje - audycja Marka Szymoniaka; 18.00 Wieczór rockowy Pawła Michaliszyna

lista przebojów

Złota dziesiątka JA-Radia

(notowanie 80, 16 sierpnia 1997)

ACHTUNG BABY!

Liczby z lewej strony oznaczają kolejno: miejsce w poprzednim tygodniu, najwyższe w poprzednich notowaniach, pozycje na liście i ilość tygodni na liście.

J-RLP jest przedstawiana, w pełnym wydaniu liczącym 50 pozycji, w każdą sobotę między 16.05 a 19.00 na 96,80 MHz i 71,09 MHz.

Jeżeli chcecie do nas napisać (wasze opinie, głosy i inne sprawy), to na adres: JA-RADIO, ul. Kościuski 8b, 63-200 Jarocin. Jeżeli jest wam wygodniej kontaktować się z nami przez telefon, to dzwońcie do nas między 10.00 a 15.00 na nr (0-62)747-15-31, 747-37-60.

Przedzaj czy później to ci się opłaci: co tydzień trafiają się niespodzianki!

1.	2	2	5	Hole in my soul	AEROSMITH (Columbia)
2.	3	1	13	12 Groszy	KAZIK (SP Records)
3.	4	4	9	Petit Madam	LOUISIANA RADIO (Koch Inti/Conamus)
4.	1	1	10	Too many tears	DAVID COVERDALE & WHITESNAKE (EMI)
5.	26	26	4	Where the river flows	SCORPIONS (East West)
6.	7	7	10	Łatwopalni	MARYLA RODOVICZ (Tra La La/Polygram)
7.	8	8	4	Wznies serce	RYSZARD RYNKOWSKI (Pomatom EMI)
8.	5	1	12	Hush	KULA SHAKER (Columbia)
9.	12	12	5	W dzień gorącego lata	BIG DAY (Izabelin)
10.	7	7	4	Make up your mind	SEVEN MARY THREE (Atlantic)

Nowości na liście

[25] The world tonight - PAUL McCARTNEY (Parlophone). [34] Tylko ty i ja - ROBERT KASPRZYCKI (Dens). [50] All kinds of people - BIG MOUNTAIN (Giant Records)

książka

Kapsułka z witaminami

„Elementarz twórczego życia” podpowiada, jak zerwać z nudą i rutyną, jak twórczo podchodzić do problemów i znajdować zaskakujące i co najważniejsze podobno skuteczne - rozwiązania.

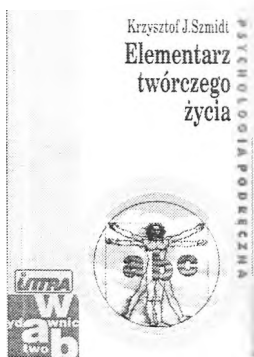
Autor „Elementarza...”, Krzysztof Szmidt, jest pedagogiem, doktorem nauk humanistycznych, adiunktem na Uniwersytecie Łódzkim. Od ponad dziesięciu lat prowadzi treningi twórczości, warsztaty twórczego rozwiązywania problemów dla młodzieży nauczycieli, psychoterapeutów, animatorów kultury i osób uzależnionych od alkoholu. Ćwiczenia, które - jak twierdzi autor „Elementarza...” - jeszcze w latach osiemdziesiątych były traktowane pobłażliwie, są dziś sumiennie wykony-

wane na uczelniach, w firmach i po-radniach. Nadszedł dobry czas dla kreatywności. Kreatywności - najróżniej pojmowanej - wymaga się od menedżerów i agentów ubezpieczeniowych, sprzedawców, dziennikarzy, nauczycieli i psychologów. Coraz częściej mówi się o konieczności wprowadzenia systematycznego treningu kreatywności w szkołach podstawowych i średnich.

„Ta książka działa jak kapsułka z witaminami” - przyznaje jeden z recenzentów „Elementarza...”. Jego autor zapewnia nas, że dzięki ćwiczeniom przez niego proponowanym (i co najważniejsze - wypróbowanym i stosowanym już przez wiele osób) możemy nauczyć się, jak radzić sobie... z teściową, z problemami w pracy, z kompeksami. Jak pokonać onie-

śmielenie, nauczyć się koncentracji, a także wyrażania swoich myśli i emocji.

Na tym jednak nie koniec. Ukończenie dzieła (czyli na przykład rozwiązanie jakiegoś rodzinnego czy służbowego konfliktu) motywować ma do pracy nad wyeliminowaniem innego kłopotu. Ten mechanizm w jednakowym stopniu dotyczy - jak twierdzi autor - gospodyni domowej komponującej nowe dania, jak i laureata Nagrody Nobla. Każdy popelnięty przez nas błąd ma - przekonuje dalej Szmidt -



swoje pozytywne strony. „Błędy muszą istnieć, abyśmy mieli pewność, że nie dreczymy w miejscu (...) Stanowią niejako witaminę w procesie życia, a zatem jeśli je popieliasz, oznacza, że żyjesz. Korzystaj

z własnych błędów. Jeśli popełniłeś pomyłkę, dobrze ją przemyśl i przeanalizuj, co było źle (...) Po dokładnym zbadaniu sprawy wepnij ją w swoim umyśle do teczki Doświadczenie”.

Autor „Elementarza twórczego życia” proponuje nam korzystanie z książki w sytuacjach trudnych. Oferuje nam swoje wieloletnie doświadczenie i wiedzę. Czy rzeczywiście uda nam się jednak pokonać wszystkie problemy? To zależy od nas samych, od tego, w jakim stopniu ta książka nas zadziwi.

Anna Kopras-Fijolek

Krzysztof J. Szmidt „Elementarz twórczego życia”. Wydawnictwo W.A.B. Warszawa 1997.

film

Czas upraszczania

Joel Schumacher dowiódł, jak łatwo można grać na uczuciach widza. Ekranizując debiutancką powieść Johna Grishama „Czas zabijania” pozbawił film moralnej dwuznaczności, jaką posiada książka.



John Grisham, autor znakomitej sprzedających się thrillerów prawniczych („Firma”, „Klient”), sam wybrał Joela Schumachera, aby ten wyreżyserował debiutancką powieść „Czas zabijania”. W dodatku ocenił dzieło Schumachera bardzo dobrze. Opinia ta jest chyba najbardziej znaczącą w przypadku oceny ekranizacji „Czasu zabijania”. Wolno się jednak z nią nie zgodzić.

Film przedstawia dramat związany z brutalnym gwałtem na dziesięcioletniej murzynskiej dziewczynce. Dwóch bezlitosnych bandziorów nie zdążyło odpowiedzieć za swój czyn przed sądem. Karę wymierzyl ojciec dziecka (Samuel Jackson), strzelając do nich, kiedy byli prowadzeni na salę

sądową. Uznał, że tylko śmierć będzie dla nich właściwym wyrokiem, a wymiar sprawiedliwości z pewnością byłby zbyt laskawy. Rozpoczęła się długi proces, podczas którego ujawniają się uprzedzenia rasowe i narastają miejscowe animozje. Obrony zabójcy podejmuje się młody, niedoświadczony adwokat (Matthew McConaughey), wspomagany przez praktykantkę, kończącą dopiero studia prawnicze (Sandra Bullock). Wygrywają sprawę. Zabójca dwóch zbirów zostaje uniewinniony, chociaż przez kilkadziesiąt minut filmu wszystko układa się raczej po myśli prokuratora-rasisty. Decydująca wydaje się być ostatnia, płomienna mowa obrońcy, podczas której sam adwokat urania łzy, a wraz z nim płacze większość ławy przysięgłych, gotowej dotąd skazać oskarżonego na karę śmierci. Można się mocno wzruszyć.

Przedstawiona scena jest tylko jedną z wielu, w których następuje nagle przyspieszenie akcji i wyjaśnienie tego, co z trudem rozstrzygało się przez kilkanaście minut. Joel Schumacher pewnie spojrzął na zegarek i uznał, że czas kończyć, bowiem emocjonująca opowieść trwa już dużo ponad dwie godziny. Film traci na takim łączeniu jakby fastytryg kolejnych scen. Pośpiech spowodował, że zatracony, a na pewno znacznie spłycony został przekaz powieści Grishama. Schumacherowi umknęły dwuznaczności moralne, które zawiera książka. Grisham nie odważył się do końca ocenić zbrodni dokonanej przez ojca dziewczynki.

Reżyser natomiast, sprawnie kierując uczuciami widza, zdecydował nie pozostawić wątpliwości - bandytów dotknęła ręka sprawiedliwości. A to, że była ona jednocześnie ręką zbrodniarza, Schumacher traktuje jako mało znaczący szczegół. Oglądanie „Czasu zabijania” niestety przeraża się w czas serwowania uproszczeń. Chociaż trzeba przyznać, iż kelner-Schumacher opanował tę sztukę do perfekcji. Film chce się po prostu oglądać.

Robert Kaźmierczak

„Czas zabijania”. USA, 1996. Reż. Joel Schumacher. Wyst. Matthew McConaughey, Samuel L. Jackson, Sandra Bullock, Kevin Spacey, Donald Sutherland. Dystrybucja Warner.

nowości filmowe

KINO „ECHO”
Jarocin, ul. Gołębia 1

„Polubić czy poślubić”
26 sierpnia - godz. 19.00
27 sierpnia - godz. 17.00
Bilety 6 zł

„Rzykanci”
27 sierpnia - godz. 19.00
28 sierpnia - godz. 17.00
Bilety 6 zł

„Anakonda”
27 sierpnia - godz. 21.00
28 sierpnia - godz. 19.00
Bilety 6,5 zł

„Sara”
29 i 30 sierpnia - godz. 19.00
31 sierpnia - godz. 17.00
Bilety 6,5 zł

WYPOŻYCZALNIA
KASET VIDEO

A 2532 „Eddie” - kom.
A 2271 „Biała gołębia” - sens.
A 1867 „Solo” - sf
A 3440 „Władca zwierząt” - sf

płyta

Przewodnik po Seattle

„Hype!” to filmowa historia grunge’u, a zarazem socjologiczna analiza tego, co rozpoczęło się w Seattle. Obrząz nie okazał się specjalnie atrakcyjnym dla polskiej widowni, a może to przede wszystkim dystrybutorzy go nie docenili. Warto więc sięgnąć chociaż po dźwiękową wersję przewodnika po Seattle i okolicy - płytę z muzyką z filmu.

Film powstawał długo. Chyba zbyt długo, bo pojawił się w kinach, kiedy dawno już przeszła fala kulminacyjna grunge’u, zbierając swoje ofiary. Ktoś przećpał, ktoś zapisał się na śmierć, a ktoś strzelił sobie w łeb i został okrzyknięty legendą. Sfrustrowani, agresywni, popadający w depresję, obojętni i niezwykle wrażliwi - takimi pokazują muzyków z Seattle reżyser Doug Pray i producent Steven Helvey. Takimi chyba są, albo tak chcieli być postrzegani sami artyści, bo ten dokumentalny film składa się w dużej części z ich wypowiedzi, przeplatanych fragmentami materiałów filmowych zarejestrowanych na pierwszych koncertach grunge’owców.

Muzyka z filmu uzupełnia, a właściwie odzwierciedla to, co przedstawiają kolejne ujęcia. Płyta - dźwiękowy przewodnik po Seattle, zawierający

aż dwadzieścia dwa utwory, udowadnia, że to miasto nie jest jakimś cudownym miejscem, w którym nagle poczęli rodzić się jedynie wspaniali muzycy, tworzący niesamowitą muzykę. Zanim nastąpiła era szczytowej popularności Pearl Jam czy Nirvany w Seattle działało wiele innych grup, których twórczość osadzona była wciąż w postpunkowym prymitywizmie. O istnieniu wielu z tych zespołów nikt już nie pamięta, a jedyny dowody ich działalności stanowią nagrania demo i filmy zarejestrowane amatorską kamerą. Wideo nie i taki etap musiał się pojawić, aby powstał grunge, żeby - jak chyba trochę przesadnie mówią fanatycy tego zjawiska - wybuchła nowa rewolucja.

Ścieżka dźwiękowa z filmu „Hype!” to niewątpliwie wydawnictwo dla kolekcjonerów i archiwistów. Z dużej porcji męczącego zgłębku można jednak wyłowić kilka naprawdę wartościowych fragmentów, jak na przykład „Not For You” Pearl Jam z koncertu w studiu radiowym czy „Nothing To Say” Soundgarden, pochodzący z pierwszego singla Sub Popu.

Robert Kaźmierczak

Różni wykonawcy. Ścieżka dźwiękowa z filmu „Hype!”. Warner Music Poland

horoskop

BARAN (21 III - 19 IV)

Trzeba będzie dobrze pokręcić głową, by znaleźć trafne rozwiązanie problemu, przed którym staniesz. Ważne będzie też, na ile szybko powzimisz konieczne postanowienia. Nie zwlekaj zbytnio! Rozmowa z kimś, kogo darzysz zaufaniem, powinna wiele pomóc. Nie odkładaj dalej spotkania z niecierpliwym się Skorpionem. Pomyślny dzień - sobota.

BYK (20 IV - 20 V)

Jeśli zetkniesz się w tym tygodniu z dość nieoczekiwanym rozwojem wydarzeń koło siebie, nie trać rezonu, a inicjatywę weź w swoje ręce. W ten sposób najlepiej zapanujesz nad sytuacją, a ktoś, kto chciał Cię ubiec w interesach, będzie musiał ustąpić Ci pierwszeństwa. Pomyślny dzień - czwartek.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Będzie dużo tematów do rozmowy, sporo nowych wrażeń! A wszystko to dzięki pewnym zmianom w bliskim Ci otoczeniu. Nawet jeśli nie będą dotyczyły Ciebie bezpośrednio, zajmą Twoją uwagę na dłuższą. Szczególnie jedna sprawa, bliska zainteresowaniom zawodowym, wyda Ci się godna zastanowienia. Przedyskutuj ją ze Strzelcem. Pomyślny dzień - poniedziałek.

RAK (21 VI - 22 VII)

Twoje myśli, czasem pełne wątpliwości, kierować będziesz w stronę wydarzeń, które ma niedługo nastąpić. Próżne obawy, wszystko potoczy się dobrze i nie powinno być żadnych dodatkowych kłopotów. Pod koniec tygodnia przekonasz się, że podjęta wcześniej decyzja była trafna. Słowa uznania od Ryb przyjdą później. Pomyślny dzień - środa.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Splot wydarzeń w najbliższych dniach wróży dużo dobrego. Niektóre Twoje pomysły spodobać się szefom, a Twoja inicjatywa powinna szybko przynieść oczekiwane efekty. To zachęci Cię do dalszych posunięć skupiających uwagę otoczenia. Na przełomie miesiąca uważaj jednak na finanse - możesz nadwyżyć kieszeń. Pomyślny dzień - piątek.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Czyjeś obietnice zabrzmiały bardzo ładnie, ale chyba trzeba będzie ich słuchać z pewnym przymruczeniem oka. Dopiero za jakiś czas, z większego dystansu można będzie spojrzeć na wszystko spokojnie. Tymczasem zajmij się Koziorożcem, który swoją zyczliwością zastępuje na Twoją przychyłość. Pomyślny dzień - czwartek.

WAGA (23 IX - 22 X)

Ktoś będzie się teraz odwoływał do dawnych uczuć sympatii czy przyjaźni. To przebrzmiała melodia i nie musi Cię to obowiązywać. Staraj się raczej nie dać wciągnąć w jakas intrygę, która - choć na razie niewidoczna - ostatecznie wyjdzie jak syldo z worka... A Bliźnięta tylko czekają na Twoje potknięcie! Pomyślny dzień - wtorek.

SKORPION (23 X - 21 XI)

Odczekaj ze swymi planami jeszcze jakiś czas, nim nie przekonasz się ostatecznie, że wybrane przez Ciebie rozwiązanie jest trafne. Może w niedługim czasie innymi oczami spojrzysz na całą sprawę. W każdym razie nie forsuj niczego na siłę. To może bardzo popsuć atmosferę, zwłaszcza w kontaktach z Rakiem. Pomyślny dzień - poniedziałek.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Rozwiązanie niektórych spraw, dotychczas dość zawitych i czasem niedopowiedzianych, może nastąpić właśnie teraz. I taka sytuacja powinna Cię zadowolić, bowiem jeszcze sporo zostanie do wyjaśnienia. Choć nie przyjdzie Ci to łatwo, postaraj się okazać zyczliwość Wodnikowi, który nagle znajdzie się w kłopotliwej sytuacji. Pomyślny dzień - czwartek.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Sprawy mogą się teraz trochę skomplikować, co utrudni do pewnego stopnia codzienne działanie. Postaraj się szybko znaleźć odpowiednie rozwiązanie, by wszystko wróciło do normy. Chyba nie obejdziesz się bez nowych wydatków... Intratna propozycja Wagi może w przyszłości wyrównać braki w budżecie. Pomyślny dzień - sobota.

WODNIK (20 I - 18 II)

Jeśli nawet ktoś sprawi Ci w tych dniach zawód, wejrzyj w przyczyny takiego postępowania. Może się okazać, że inaczej nie było można. W każdym razie, nie wydawaj zbyt pochopnie potępiających sądów, aby kogoś niesłusznie nie zranić! Na wszelki wypadek unikaj przeczulonego na swoim tle Lwa. Pomyślny dzień - wtorek.

RYBY (19 II - 20 III)

Twoje dobre chęci czy intencje mogą być źle zrozumiane, sytuacja się nieoczekiwanie skomplikuje. Aby wszystko wyjaśnić i sprowadzić na właściwe tory, trzeba będzie nie lada roztropności i elastyczności w słowie i czynnie. Dlatego nie słuchaj podszeptów Barana, który chciałby załatwić to jednym bodnięciem. Pomyślny dzień - środa.

VENUS i MERKURY

GR. BOGINI NOCY	WYDARZENIE, AWANTURA	DUŻE MIASTO W KANADZIE	TOTALITARIZM	WALCZY Z BYKAMI	CHARAKTERYSTYCZNE BRZWIENIE GŁOSU	PORA ROKU
			OCENA	WIETRZNA CHOROBA		WOLNY ETAT
		7				18
ZDJĘCIE NA ŚCIANIE NA KUCHENNYM STOLE					1	
				FOTOGRAFICZNY		18
ZAWIJANE CIĄSTO	3					
ZONA RĄDZY 365 DNI		8	14		ATAK SZALEŃ	STAM W INDIACH LUB GAT. HERBATY
				ELABORAT, REFERAT		
			28	MIASTO W POL. NIGERII	22	
	TWORCA DADAIZMU WŁOSKA ZŁOTOWKA					SOFA, KANAPA
			4			AKCJA OBELCZANA NA ŁATWY EFEKT
		2		KRALJAH, ZIOMER		JUBILEJSKA NIARA
KWIETNIK	SYBILLA, PISARKA "KOBIECIA"	KLĄTWA KOSCIELNA		ODZIAŁACZ RUCHU DEMOKRATYCZNEGO Z XIX W.		
STRAGAN	17					
				Z JADREM I ELEKTRONAMAMI		18
CIEBRZY KRZEWE, JUJUBA	JEDNOSTKA OBJĘTOŚCI CIECZY		10		RODZICIELKA	PRODUKUJE WĘDLINY
POD OPIEKĄ STASIA TARKOWSKIEGO				DENUNCJACJA, OSKARŻENIE		
				MA KOTA		15
PRALKA PRABABCI	ZŁOTY OWOC				WYSUSZONY PRODUKT KRASNO-RUSTÓW	
WIECZNE ZIEŁO LONY KRZEWE GRZYB JADALNY			13		TAJNA URGANIZACJA Z IRLANDII PEN	
					GATUNEK MUZYKI	5

krzyżówka nr 325

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 22, utworzą rozwiązanie - myśl św. Augustyna.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przesać lub przynieść wraz z kuponem do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) do 5 września. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną dwie nagrody pieniężne (30 zł i 10 zł) oraz nagroda rzeczowa (kasetka).

rozwiązanie krzyżówki nr 323

Hasło: *Głos rozsądku nie budzi echa.*

Nagrody wylosowali:

TADEUSZ KUBASIK - Jarocin, ul. św. Ducha 36/2 (30 zł),
KATARZYNA ZWIERZCHLEWSKA - Jarocin, ul. Barwickiego 4/2 (10 zł),
MARI.ENA KRAWIEC - Siedlemin, ul. Jarocińska 3 (kasetka).

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) w ciągu dwóch tygodni.



G. J. 35 (361)
Jarocińska
TYGODNIK ZEM IAROCIN

uśmiechnij się

Nurek pracuje na dnie morza. Nagle w słuchawkach słyszy głos kapitana:
- *Natychniast z powrotem na pokład!*
- *Co się stało?*
- *Statek tonie!*

NOWO OTWARTY SKLEP MEBLOWY

na piętrze domu handlowego „Rolnik” w Jarocinie, ul. Poznańska 2
zaprasza szanownych klientów oferując

meble w dużym wyborze

ZAPRASZAMY
poniedziałek, środa, czwartek
w godz. 9⁰⁰ - 17⁰⁰
wtorek, piątek w godz. 8⁰⁰ - 17⁰⁰
sobota w godz. 9⁰⁰ - 13⁰⁰

Sprzedaż na raty bez poręczycieli